

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski za inne działy odpowiada Antoni Komiczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

40
Nr. 39 Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 24 stycznia 1935

Rok 30

Poznań 23 stycznia.

Niebezpieczna polityka wobec Gdańska

Krótką debatę w Genewie o sprawach Gdańska, jak zawsze, spowodowała na terenie wolnego miasta pewne zainteresowanie. Pomijamy komentarze prasy hitlerowskiej, które nie wychodzą poza ramy znanego oświadczenia prezydenta Greisera, każdy jednak w Gdańsku dobrze sobie zdaje sprawę z tego, że tematy, omawiane nad Lemnem, mają tło bardzo szerokie. Słusznie też podkreśla socjalistyczna „Volksstimme”, że zagadnienie poszanowania przez senat gdański konstytucji, które było przedmiotem obrad Rady Ligi Narodów, możnaby oprzeć na bardzo obszernym materiale, zaczerpniętym z życia gdańskiego. Tak jest też istotnie. W Genewie wymieniono tylko bardzo ogólne spostrzeżenia Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku, skargi księży katolickich i partii centrowej.

Konstytucja w Gdańsku istnieje tylko na papierze. Prezydent Greiser był w tej sprawie dość szczery. Według niego senat miał duże trudności w realizacji programu narodowo-socjalistycznego w ramach konstytucji, — p. Greiser zapomniał tylko dodać, że trudności te zostały całkowicie pokonane. Całe ustawodawstwo w Gdańsku zostało zreformowane według wzorów hitlerowskich. Organy administracji zostały faktycznie zastąpione organizacją partyjną. Rozbudowa organizacyjna najróżniejszych przybudówek partyjnych ogarnęła całe życie gdańskie. A przybudówki te, czy to będą organizacje zawodowe, czy instytucje, regulujące życie gospodarcze, — korzystają w praktyce z wszelkich uprawnień przymusowych związków prawa publicznego.

W takich warunkach, wszystko to, co powiedziano w Genewie w odniesieniu do konstytucji gdańskiej, jest tylko bardzo słabym odgłosem biegu wypadków w wolnym mieście. A i nad temi odgłosami przeszło się narazie do porządku; senat ma wszystko załatwić w drodze bezpośredniego porozumienia się z tymi, którzy wnieśli skargi do Ligi Narodów.

Nie trudno sobie wyobrazić, jak senat potraktuje owo „bezpośrednie porozumienie się” ze składającymi skargi u Wysokiego Komisarza. Przeciwnie według relacji „Vorpostenu”, prez. Greiser oświadczył przedstawicielom prasy w Genewie, że żałujących się na stosunki w wolnym mieście „nikt w Gdańsku poważnie nie bierze”. Niewątpliwie też nie poważnie nie wyniknie z tych porozumień senatu z upominającymi się o prawa, przewidziane w konstytucji; z całą pewnością nie doprowadzi to do przywrócenia w Gdańsku stanu prawnego przewidzianego w konstytucji.

Na marginesie takiego obrotu spraw gdańskich przed Ligą Narodów, jedną trzeba wypowiedzieć uwagę: stanowisko

Niezwykły werdykt przysięgłych

Dwukrotnie ława przysięgłych we Lwowie orzekła, że oskarżona nie mogła rozpoznać skutków swego czynu, a pomimo tego jest poczytalna — Trybunał uchylił wyrok

Lwów. (PAT). Przed sądem przysięgłych we Lwowie toczyła się rozprawa przeciwko niejakiej M. Dziedzińskiej, oskarżonej o zamordowanie wystrzałem z rewolweru swojego męża.

Wczoraj późną nocą zapadł sensacyjny wyrok; zaszedł wypadek, nienotowany dotychczas we lwowskich kronikach sądowych. Sędziowie przysięgli w swoim werdykcie orzekli, że oskarżona nie mogła rozpoznać skutków czynu i równocześnie odpowiedzieli, że jest poczytalna.

Wobec takiego orzeczenia trybunał zarządził ponowne głosowanie przysięgłych. Przy tem drugim głosowaniu sędziowie przysięgli potwierdzili 7 głosami pytanie co do zabójstwa i potwierdzili również drugie pytanie, że oskarżona nie mogła rozpoznać skutków swojego czynu. Tem samem wydali ponownie werdykt uniewinniający.

Trybunał jednak tego wyroku nie uwzględnił, wychodząc z założenia, że

przysięgli pomylili się. Odbędzie się zatem druga rozprawa przed inną ławą przysięgłych.

W sferach prawniczych niezwykły werdykt wywołał ożywioną dyskusję.

Miljon złotych padł na nr. 72450

Los był sprzedany w Gdyni — Szczęśliwi nabywcy

Warszawa. (Tel. wł.) W dzisiejszym ciągnięciu Loterii Państwowej 1 milion złotych padł na nr. 72450, sprzedany do Gdyni.

50.000 zł — 157172.

5.000 zł — 76466, 129911.

2.000 zł — 12933, 47078, 60049, 88449, 115847, 153633.

1.000 zł — 20687, 31841, 35030, 39723, 39785, 44169, 47637, 48708, 54644, 66301, 68591, 74515, 84220, 98749, 120071,

132450, 164537, 167277, 171168, 176702. (w)

Warszawa. (PAT). Dziś w ostatnim dniu ciągnięcia 4-tej klasy P. L. K. główna wygrana w kwocie miliona zł padła na los 72450, sprzedany w Gdyni.

Nabywcami szczęśliwego losu są: pewien urzędnik, właścicielka pensjonatu na Kamiennej Górze i oficer dywizjonu morskiego w Pucku.

Przesilenie rządowe w Bułgarii

Warszawa. (Tel. wł.) Korespondent „Kurjera Warszawskiego” z Sofji

oświetla przesilenie gabinetowe w Bułgarii w sposób następujący:

W Ionie dotychczasowego rządu Georgiewa zasiadali ministrowie ulegli grupie wojskowej, skupionej około płk. Welczewa. Z grupy tej wyszedł plan ograniczenia władzy wojskowej. Opracowano projekt konstytucji, przewidujący utworzenie rady stanu z płk. Welczewem na czele, która miałaby się stać decydującym czynnikiem ze szkoda prerogatyw monarchy.

Ta akcja natrafiła na opór innej grupy, do której należy gen. Włatew, oraz płk. Kolew, min. spraw wewnętrznych. Obaj domagali się od Georgiewa usunięcia ministrów, ulegających Welczewowi.

Dymisja rządu oznacza zatem zwycięstwo króla i jego grupy wojskowej. Welczew znajduje się w areszcie domowym. Polityka zagraniczna spoczywa w ręku dotychczasowego jej kierownika Bałotowa. (w)

Proces Hauptmanna

London. (Tel. wł.) W procesie Hauptmanna zakończy się w środę po południu postępowanie dowodowe. Rzecznik Koehler, badający pochodzenie drzewa, użytego do drabiny, po której uprowadzony został synek Lindbergha, miał zeznać, że drabina ta została zrobiona z tego samego drzewa, co podłoga na strychu domu Hauptmanna.

Powodzie i mrozy

Nowy Jork. (PAT). Nagła odwilż, jaka nastąpiła po ostatnich burzach śnieżnych, wywołała w północno-zachodnich stanach powodzie, które wyrządziły znaczne szkody.

Natomiast w środkowej części stanów panują dotkliwie mrozy. Wydarzyło się kilka katastrof kolejowych, w czasie których zabitych i rannych zostało około 50 osób.

London. (Tel. wł.) Fala mrozu w Ameryce dotarła do stanów południowych. Burze śnieżne i powodzie wyrządziły wielkie straty, które oblicza się na kilka milionów dolarów. Jest również kilka ofiar śmiertelnych, spowodowanych silnym mrozem.

Nowa orientacja polityczna

Paryż. (PAT). René Pinon w „Le Capital” twierdzi, że układy rzymskie zapoczątkowały nową orientację polityczną, której skutki wkrótce ujawnią się.

Europa zmierzała ongiś do podziału na dwa bloki. Francja znajdowała się na czele ludów, które uwolniła, lub których granice rozszerzyła, a więc Rumunii, Czechosłowacji i Jugosławii. Działalność dyplomatyczna Włoch, oraz dawna ich przyjaźń dla Węgier pociągnęły rząd polski do przeciwnego zespołu. Obecnie Włochy będą się starały oddziaływać na Węgry w kierunku pokojowym, a Mała Ententa pod wpływem Francji zbliży się do Włoch.

Wszyscy zgadzają się na to, że trzeba utrzymać przy życiu Austrię. Można spodziewać się również, że Polska, nieco zdziwiona nagłym zwrotem Włoch, nie będzie zwlekała z przypomnieniem sobie, iż jest sprzymie-

rzeńcem Francji.

Gdy Francja i Włochy doszły do porozumienia, mówi się o budowie na nowych podstawach pokoju i ładu w Europie. Trzeba się jednak starać, aby nie nawrócono do polityki paktu czterech, która oddaliła Polskę od Francji i omal nie doprowadziła do pokłócenia się z Małą Ententą.

Od czasów układów rzymskich pokój i równowaga na kontynencie europejskim jest zapewniona nawet bez udziału Anglii. Nie chodzi o umniejszenie jej roli, ale o to, aby nie pozwolić jej na wypaczenie obecnie wytworzonego zespołu, na czem skorzystałyby tylko Niemcy. Kampanja „Timesa” w sprawie klauzuli wojskowych traktatu wersalskiego, której nie aprobuje angielska opinia publiczna, wykazuje, jakie grożą niebezpieczeństwa.

Polski wobec tych faktów jest wręcz zadziwiający. Gdańsk po to przecież jest pod kontrolą Ligi Narodów, aby Polska mogła w nim swobodnie wykonywać swoje prawa. Zagwarantowanie Polsce tej swobody miało nastąpić zarówno przez poddanie Gdańska pod nadzór Ligi Narodów, jak i przez danie mu odpowiedniego ustroju. Więcej zatem niż obywatele gdańscy jest Polska zainteresowana tem, jak się układają stosunki w wolnym mieście.

Tymczasem w poglądzie na ustosunkowanie się Polski do tego gdańskiego „status quo” zaszła po stronie polskiej bardzo znamienita ewolucja. Polska wszystko, co się w Gdańsku dzieje, podciąga pod pojęcie jego „spraw wewnętrznych”, w których nie chce i nie ma potrzeby zabierać głosu. Tej właśnie linii trzyma się obecnie wobec Gdańska polska polityka oficjalna. Za-

dawała się ona tem, że stosunki polsko-gdańskie — według jej mniemania — układają się w tej chwili dobrze. Jest to budowanie wyłącznie na dobrej woli władz gdańskich, tymczasem ta „dobra wola” może mieć charakter wyłącznie gry taktycznej. Może tej „dobrej woli” Gdańszczan w układaniu się stosunków polsko-gdańskich już niedługo zabraknąć; wówczas odwoływanie się do gwarancji, które obecnie podpadają pod pojęcie „wewnętrznych spraw” gdańskich będzie spóźnione!

To też scharakteryzowana wyżej ewolucja poglądów polskiej polityki oficjalnej na sprawy gdańskie jest bardzo niebezpieczna. Obok wielu innych bardzo istotnych spraw, nie widzi ona celu, jaki przyświeca tym, którzy kierują „wewnętrznymi sprawami” Gdańska.

Gdańsk.

E. P.

Polska i pakt wschodni

Podsekretarz stanu w francuskim M. S. Z., p. de Tesson, o korzyściach tego paktu — Stanowisko Niemiec — Starania o pozyskanie Polski

Paryż. (PAT). „La Dépêche de Toulouse” zamieszcza artykuł b. podsekretarza stanu w francuskim M. S. Z. deputowanego rad. de Tessa- na o Polsce i pakcie wschodnim.

Min. Laval wykorzystał pobyt w Genewie, aby nadać rozmach rokowa- niom w sprawie paktu wschodniego — pisze de Tesson. — W deklaracji z 17 stycznia wskazał na korzyści, jakie pakt ten może przynieść narodom za- interesowanym.

Wiadomo, że opinia niemiecka chciała w nim widzieć pewnego rodza- ju przeciwagę traktatu w Rapallo i manewr francusko-sowiecki, mający na celu rozbić zamiarów ekspansji nowej Rzeszy. Kierownicy narodowo- socjalistyczni określili swoje stanow- sko w nocy z dnia 10 września ub. r., w której zaznaczyli, że do chwili uzy- skania przez nich równości praw nie przystąpią do żadnego tego rodzaju systemu międzynarodowego. Ponadto oświadczyli w odpowiedzi na notę francuską, że wobec geograficznego położenia Niemiec nie mogłaby Rzesza wziąć na siebie żadnych zobowiązań, któreby wciągnęły ją ewentualnie do konfliktów na wschodzie i uczyniły z niej teren wojny. Wreszcie Niemcy dały do poznania, że w sprawach gwarancyj, przewidzianych w nowym pakcie dla wzmocnienia Locarna zachodniego, pakt ten uważają za wy- starczający.

W odpowiedzi ambasador francu- ski w Berlinie przedstawił rządowi Rzeszy nowe memorandum, w którym replikuje na objętkę niemieckie i u- zupełnia informacje co do organizacji paktu wschodniego.

Jeśli chodzi o Polskę, to uczyniono wielki wysiłek, aby ją zjednać. Uwagi polskie od pierwszej chwili dotyczyły sprawy przemarszu wojsk cudzoziem- skich w razie konfliktu przez jej tery- torjum, głównie przytem chodziło o przemarsz wojsk sowieckich. Również rząd polski poruszał sprawę Litwy i Czechosłowacji, oraz ewentualność akcji, która mogłaby objąć Węgry. Polska ponadto uważała, że z chwilą, kiedy posiada 10-letnie gwarancje od strony Rzeszy, ma dość czasu, aby bez pośpiechu zbadać sprawę bezpieczeń- stwa.

W nocy z dnia 26 listopada ub. r. rząd francuski dostarczył rządowi pol- skiemu niezbędnych zapewnień co do przyszłego paktu. Wykazał, o ile wię- cej Polska będzie zabezpieczona ze wszystkich stron, gdy przystąpi do systemu wzajemnych gwarancyj, któ-

7 żołnierzy zmarło

Wiedeń. (Tel. wł.) Z Białogrodu donoszą:

W pobliżu Podgoricy znaleziono we wtorek zwłoki siedmiu żołnierzy, którzy podczas ćwiczeń zaskoczeni zostali przez burzę śnieżną.

Zaginęło jeszcze trzech żołnierzy. Istnieje obawa, że zmarli oni również.

Wiadomości

Wydawany dotychczas jako organ stronnictwa nar.-socjalistycznego „Der Angriff”, założony przed laty i redagowa- ny od roku 1933 przez min. dr. Goebbelsa, z dniem 1 lutego wychodzić będzie jako ur-zędowy organ niemieckiego „Frontu Pra- cy”. Po wycofaniu się dr. Goebbelsa z wy- dawnictwa „Der Angriff” przejęty został przez centralną organizację partyjną, która wydaje również główny organ partii nar.-soc. „Voelkischer Beobachter”.

Groźący wielki zatarg w kolejnictwie brytyjskim został zażegnany. Towarzyst- wa kolejowe doszły do porozumienia ze związkami zawodowymi, ustalając na przyszłość procedurę arbitrażową. Tekst porozumienia ma uzyskać zatwierdzenie obu stron.

Z Kowna donoszą: W sobotę rozpoczyna się dwudniowa konferencja bałtyckiej en- tenty prasowej z udziałem przedstawicieli organizacji dziennikarskich Litwy, Łotwy i Estonii.

Związek fabrykantów koszul postawił zamknąć około 100 fabryk, znajduja- cych się w Stanach Nowy Jork, Pensyl- wania i Connecticut, uważając za niemo- żliwe wypłacenie zarobków w wysokości u- stalonej przez N.I.A. Na zasadzie tej de- cyzji około 20 tysięcy robotników pozostaje bez pracy

rych dotychczas nie posiada od Nie- miec, poza przejściową i kruchą umo- wą.

Czyż w r. 1928 Polska nie domagała się wzmocnienia gwarancyj terytorjal-

nych na wschodzie? — zapytuje de Tesson i kończy, stwierdzając, że o- gólne interesy Polski są zgodne z dok- trynami solidarności kontynentalnej, którą popiera Francja.

Przed ważnymi decyzjami w Niemczech

Berlin. (Tel. wł.) Hitler powrócił do Berlina z Berchtesgaden. Należy się spodziewać ważnych decyzji w poli- tyce wewnętrznej i zagranicznej.

W lutym upływa półroczny urlop ministra gospodarki Kurta Schmidta, lecz nikt nie wierzy w jego powrót na dawne stanowisko. Niewiadomo, czy dr. Schacht zrezygnuje z prezydentury banku Rzeszy i odstąpi ją dotychcza- sowemu min. finansów Rzeszy Schwe- rinowi Krosigkowi, którego resort ob- jąłby wówczas były pruski min. fi- nansów Popitz. Również w tych dniach musi się rozstrzygnąć, czy ur-

lop ministra żywienia Rzeszy Dar- re'go zostanie przedłużony, względnie, czy pozostanie on tylko przy swej funkcji partyjnej, przywódcy chłopów.

Symptomatyczną dla zmiany nasta- wienia jest pogłoska, że dr. Schacht zamierza wciągnąć do współpracy Hu- genberga. Schacht ceni wysoko znajo- mości Hugenerga w dziedzinie poli- tyki agrarnej, zdaje sobie jednak z drugiej strony sprawę z tego, że prze- forsowanie Hugenerga to próba sił, gdyż jako konserwatysta jest on w ko- łach hitlerowskich bardzo niepopularny.

Sprawa robotników obcych we Francji

Paryż. (PAT.) Sekcja polska gen. konfederacji pracy wraz z sekretarza- mi syndykatów górniczych dep. Pas de Calais, Nord i Anzin udała się do gen. dyrektora pracy celem zwrotienia uwa- gi na niesłuszną interpretację przez organa administracyjne instrukcyj mi- nisterjalnych, oraz na decyzje, krzyw- dzące robotników obcych. Ta sama de- legacja, uzupełniona przedstawicielami robotników włoskich interwenjowała w min. spraw wewn. i złożyła władzom memoriał o krytycznym położeniu ro- botników obcych we Francji.

Jak donosi organ konfederacji „Le Peuple” w memoriale tym wskazano na nastrój paniki, który ogarnął rze- sze robotników polskich i włoskich w związku z ukazaniem się dekretów rządowych. Wszyscy robotnicy niepew- ni są jutra. Władze administracyjne nietylko nie działają uspokajająco, ale przez zbytne formalizowanie utrud- niają odnawianie kart tożsamości.

Memoriał wysuwa pod tym względem szereg zadań.

Dalej memoriał omawia sprawę bezrobocia, urlopów i repatriacji ro- botników obcych, zaznaczając, że robo- tnicy ci po urlopie napotykać przy powrocie do Francji na trudności, chociaż upoważnieni byli do powrotu. Memoriał domaga się uregulowania sprawy i przyjęcie przez państwo ko- sztów repatriacji nietylko wydalanych robotników, ale i ich rodzin.

„Le Peuple” zaznacza dalej, że większość przebywających robotników obcych to ludzie uczciwi, godni zaufa- nia i szacunku, którzy wezwani do Francji, przybyli bezpośrednio po woj- nie i swoją pracą przyczynili się do podniesienia życia gospodarczego kraju. W zakończeniu dziennik zazna- cza, że rząd powinien zyczliwie rozpa- trzyć postulaty, wyrażone w memo- rjale.

Litewska „gościnność”

Ryga. (PAT.) Z Kowna donoszą: Po ostatnim debiucie p. Bandrow- skiej-Turskiej w teatrze państwowym zapowiedziane były jeszcze dwa wy- stępy. Później jednak rozeszła się po- głoska o nagłym wyjeździe artystki z Kowna.

Jak się okazuje, dyrekcja opery państwowej wobec kategorycznego stanowiska min. spraw wewn. zmu- szona była odmówić pozwolenia na dalsze występy p. Bandrowskiej-Tur- skiej. Zarządzenie to wydaje się tem

dziwniejsze, że wczoraj wieczorem śpiewaczka przyjęta była serdecznie zarówno przez publiczność, jak i pra- sę litewską.

Wieczorem o g. 20 Bandrowska- Turska odjechała do Rygi, żegnana na dworcu przez tłumnie zebraną młodzież polską. Podczas odejścia po- ciągu policja zatrzymała kilka osób, które wznosiły okrzyki na cześć pol- skiej śpiewaczki. M. in. aresztowany został student Paprocki.

Nowe schronisko

Warszawa (PAT). Na Pikulu w Bieszczadach Zachodnich odbyła się uroczystość otwarcia nowego schroni- ska.

Schronisko to wzniesione na polo- ninie umożliwia narciarzom korzystanie z bardzo dogodnych terenów, u- przednio prawie niedostępnych ze względu właśnie na brak schroniska. Wypełnia ono lukę w tej części łańcu- cha Karpat dotychczas bowiem środek ich był pozbawiony jakiegokolwiek schroniska.

Bieszczady pasmo górskie w Beskidzie Wysokim, graniczące od za- chodu z doliną Ostawy i przełęczą Łapkowską, a od wschodu, od strony Gorgan, z przełęczą Wyszowską. Sto- żek Pikula koło Ławocznego ma 1405 m. — Red.

„Katowice”

Gdynia. (PAT.) Statek Żegluga Polskiej „Katowice”, który odbywa podróż z Antwerpji do Gdyni, zderzył się przy Vlissingen z angielskim stat- kiem „Nugat”. Statek „Katowice” doznał niewielkich uszkodzeń, które naprawiono niezwłocznie i statek od- płynął w dalszą drogę. Według infor- macyj, jakimi rozporządza Żegluga Polska, winę ponosi statek „Nugat”.



OSSAN

NIEMIŁA WOŃ

wydobawająca się z zepsutych zębów, po- woduje duże przykrości i niepowodzenie. Nic łatwiejszego jak zastosować preparaty „OSSAN” a to: wodę do ust oraz pastę do zębów z przepisu D-ra Med. Zapałowicza.

Wyrób:

K. & A. Miklaszewski, Kraków.

Tg 143

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 23. 1. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Po- znań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne

Żyto 285 tonn par Poznań 15,50
Żyto 15 tonn par Poznań 15,40
Otręby żytnie 50 tonn par Poznań 10,00

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposeb. spokojne) 15,25—15,50
Pszenica (Usposeb. słabe) 15,50—16,00
Jęczmień browarowy 21,25—22,00
Uspobienie spokojne.
Jęczmień 710—725 g/l. 20,50—20,75
Jęczmień 680—690 g/l. 19,00—19,50
Uspobienie spokojne.

Owies (Usposeb. spokojne) 15,25—15,75

M a k a
żytnia I gat. 0,55% wł. w. 21,75—22,75
żytnia I gat. 0,65% wł. w. 20,75—21,75
żytnia II gat. 55—70% wł. w. 15,25—16,25
żytnia pośl. pon. 70% wł. w. 13,25—14,25
żytnia razowa 0,95% wł. w. 17,25—18,25

Uspobienie spokojne.
pszena gat. IA 0-25% wł. w. 26,50—29,00
pszena gat. IB 0-45% wł. w. 26,00—26,50
pszena gat. IC 0-55% wł. w. 25,00—25,50
pszena gat. ID 0-60% wł. w. 24,00—24,50
pszena gat. IE 0-65% wł. w. 23,00—23,50
pszena gat. IIA 20-55% wł. w. 22,00—22,50
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. 21,50—22,00
pszen. gat. IID 45-65% wł. w. 18,50—19,00
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 15,75—16,25
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. 14,75—15,25
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. 12,25—12,75

Uspobienie spokojne.

Otręby żytnie stand. 10,00—10,75
Otręby pszen. grube stand. 10,50—11,00
Otręby pszenne średnie st. 9,75—10,25
Otręby jęczmienne 10,25—11,75
Rzepak zimowy 41,00—44,00
Rzepak latowy 38,00—40,00
Siemię lniane 43,00—45,00
Gorzycza 39,00—42,00
Wyka latowa 24,00—26,00
Peluszk 27,00—29,00
Groch Viktorja 37,00—42,00
Groch Folgera 32,00—35,00
Łubin niebieski 9,00—9,50
Łubin żółty 10,50—11,00
Seradela 11,00—13,00
Koniczyna czerwona surowa 130,00—140,00
Koniczyna czerw. 95—97% cz. 155,00—165,00
Koniczyna biała 80,00—110,00
Koniczyna szwedzka 190,00—210,00
Koniczyna żółta odtuszczone 70,00—80,00
Przełot 75,00—95,00
Tymoteusz 60,00—70,00
Rajgras angielski 90,00—100,00

Stoma pszena luzem 2,50—2,70
„ pszena prasowana 3,10—3,30
„ żytnia luzem 2,75—3,00
„ żytnia prasowana 3,25—3,50
„ owsiana luzem 3,25—3,50
„ owsiana prasowana 3,75—4,00
„ jęczmienna luzem 1,95—2,45
„ jęczmienna prasow. 2,85—3,05
Siano zwykłe luzem 7,25—7,75
„ zwykłe prasowane 7,75—8,25
„ nadnoteckie luzem 8,25—8,75
„ nadnoteckie pras. 8,75—9,25
Makuch lnian w taflach 17,25—17,75
Makuch rzepakowy w tafl. 13,00—13,25
Makuch słon. w tafl. 42/43% 18,50—19,00
Srut Soja 20,00—20,50
Mak niebieski 34,00—37,00

Ogólne usposobienie spokojne.
Transakcje na odmiennych warunkach:
żyta 2255 t., pszenicy 238 t., jęczmienia 221,5 t., owsa 143 t., maki żytniej 56,1 t., maki pszennej 36,3 t., otrab żytniej 147,5 to., otrab pszennej 75 t., gorzycy 5 t., grochu Folgera 1,5 t., wyki 1 . . . peluski 2,5 t., łubinu niebieskiego 5 t., seradeli 30 t., maku niebieskiego 7,5 t., koniczyny czerwonej 3,5 t., makuchu lnianego 20 t., makuchu rzepakowego 60 t., makuchu słonecznikowego 10 t., nasion 3,85 t., słomy 6 tonn.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w War- szawie 5,29 1/2 zł, w Gdańsku na Warszawę 5,27 zł.

Kurs guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 guld. gd. w de- wozach 172,69 zł, gotówką 172,35 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 23. 1. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdo- wego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% pożycz. konwers. 65 3/4; poza tem poszuki- wano 3% pożycz. bud. no 46.— bez oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 1/2% dol. list. zast. 48 3/4 oraz z 4% listy zast. konwert. 50.— W końcu obraca- no 4 1/2% złotowemi listami zast. po 48,50—49.— zł.

Z akcji bankowych ofiarowano Bank Polski po 98.—

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. pożyczka konw. 65.75. P.
4 1/2% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933
Pozn. Ziemstwa Kredy. 48,25. P.
4 1/2% złotowe listy zast. serji K. z r. 1933
Pozn. Ziemstwa Kred. 48,50—49.— P.
4% listy zast. konwert. osteppl. P. Z. K. 50.— P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 98.— O.

Tendencja utrzymana.

Ukraińcy żądają autonomii terytorjalnej

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

L w ó w, 22 stycznia

Na jednym z posiedzeń komisji konstytucyjnej Senatu sen. Anton Horbaczewskij wysunął w imieniu Klubu Ukraińskiego żądanie autonomii terytorjalnej „dla ziem, zamieszkałych w większości przez naród ukraiński“. Tę autonomię wyobraża sobie p. Horbaczewskij i stojący za nim Klub Ukraiński niezwykle zamaszycie, miałyby to być bowiem „terytorjalna autonomia z sejmem krajowym, rządem, administracją, sądownictwem, skarbem i terytorjalną siłą zbrojną“. Apetyt, widzimy, jak na dzisiejsze kryzysowe czasy, znakomity!

„Dilo“, główny organ kierowniczej partji ukraińskiej „Unda“, zamieściło w tej sprawie obszerny komentarz. Autor odnośnego artykułu p. Mudryj przyznaje, że ukrainizm popełnił błąd, iż w r. 1923 nie stanął na gruncie autonomji, bo było to świeżo po dwóch faktach: 1) po uchwaleniu przez Sejm w Warszawie w dniu 26 września 1922 roku ustawy o ustroju trzech województw południowo-wschodnich; 2) po uchwale rady ambasadorów w Paryżu z 14 kwietnia 1923 o uznaniu wschodnich granic Polski; jak zaś wiadomo, w uchwale rady ambasadorów była wzmianka, że przyjmuje ona do wiadomości decyzję rządu polskiego uwzględnienia w zarządzie trzema województwa ni południowo-wschodnimi ich specjalnych odrębności.

Ukrainizm przypomniał sobie rychło wczas oba te fakty. Ale jeszcze i dziś oświadcza „Dilo“, że godzi się na autonomję, ale tylko pod warunkiem, że obejmie ona wszystkie ziemie „ukraińskie“, co wedle planów i apetytów ukraińskich oznacza posunięcie się na jakieś 100 km od Krakowa i Warszawy.

W omawianym artykule „Dilo“ znajdujemy bardzo ciekawy motyw, wyjaśniający, dlaczego ukrainizm wystąpił teraz z żądaniem autonomji. Oto w r. 1932 grupa posłów w angielskiej izbie gmin wniosła jakąś petycję, domagającą się zrealizowania rzekomego warunku uchwały rady ambasadorów w sprawie „b. wschodniej Galicji“. O ile nam wiadomo, rząd angielski zajął wobec tej petycji stanowisko całkowicie wymijające, ale ukrainizm bardzo się całą sprawą przejął i, jak zaznacza „Dilo“, sytuacja stała się dla niego kłopotliwa. Postanowiono tedy wyrównać front z petycjoniastami angielskimi i również, powołując się na uchwałę rady ambasadorów, wysunąć od siebie postulat autonomji.

Ale ukrainizm nie grzeszył nigdy poczuciem miary. To też dziś sam przekreśla cień podstawy, jaką stanowiłaby mogła owa uchwała rady ambasadorów, odnosząca się tylko do terenu Ziemi Czerwieńskiej, i żąda w deklaracji sen. Horbaczewskiego autonomji na przestrzeni 137 tysięcy km. kwadr. Pod względem zaś zaludnienia tego terytorjum, to p. Horbaczewskij, idąc zresztą za utartymi ukraińskimi wzorami, mówi o 7 milionach „ukraińskiej ludności“, widocznie zaliczając do „Ukraińców“ wszystkich mieszkańców wogóle, a więc i piszącego niniejsze, bo mieszka na ziemi, którą sobie już p. Horbaczewskij dla „autonomicznej Ukrainy“ zaanektował.

Bardzo przekonujące argumenty przytacza p. Horbaczewskij na poparcie postulatu autonomji terytorjalnej. Tok ich jest następujący: Ukrainizm dąży do niezależnego państwa, ale dopóki go niema, chce mieć te same warunki, któreby posiadał we własnym państwie. W dalszym ciągu dosłownie wygląda to tak:

„Ukraiński naród jako całość organiczna, świadoma swej misji i swoich praw, która zaludnia ponad jedną trzecią terytorjum polskiego państwa i tworzy ponad jedną piątą część jego ludności, nie zrzekając się prawa do swojej niezależności, uważa nietylko za swoje prawo, ale i za swój obowiązek wobec teraźniejszych i przyszłych pokoleń walczyć o to, żeby w konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zdobyć zasadnicze prawa, któreby w teraźniejszej rzeczywistości zapewniły wszechstronny rozwój tej części ukraińskiego narodu.“

O tem, dlaczego Polska miałaby realizować ukraińskie postulaty, ani słowa. Natomiast jest jeszcze groźba, a mianowicie p. Horbaczewskij oznajmia, że odpowiedzialność za niespełnienie postulatów ukraińskich spadnie na państwo polskie. Jaka odpowiedzialność? Czy groźba odejścia od Polski? Ale przecież spełnienie ukraińskich postulatów ma służyć do tego, żeby ukrainizm mógł prędzej stworzyć własne państwo.

Groźba, jak widzimy, całkowicie nieskuteczna. I właśnie, na rozum biorąc, maksymalizm ukraiński winienby być zabezpieczeniem przed podejmowaniem jakichkolwiek eksperymentów po stronie polskiej w sprawie ukraińskiej. Ukrainizm jest niezgodny do jakiegokolwiek sensownego kompromisu, choćby na krótką metę.

— Ale, powiadają nam niektórzy,

ukrainizm jest dziś przecież przeciw Rosji.

Jest przeciw Rosji, ale cóż z tego, czy to robi dla pięknych oczu Polski? Czy dlatego, że ukrainizm na nas się nagniewa, to chłop ruski na Ziemi Czerwieńskiej od razu zapragnie jarzma „kolchozów“ sowieckich? Raczej przeciwnie: im ukrainizm będzie miał mniej do gadania, im wpływ kultury i cywilizacji polskiej będzie silniejszy, tem dalej chłop ruski będzie odchodził od wzorów wschodnich.

A może mamy brać pod uwagę owoych petycjoniastów angielskich, którzy sobie przypominają uchwałę rady ambasadorów z r. 1923? Otóż tu trzeba wyraźnie zaznaczyć: uchwała ta niczego nie żądała na przyszłość, a przyjmowała do wiadomości to, co Polska sama zrobiła w ustawie z r. 1922. Mocą tej ustawy Polska zapowiadała rodzaj reżimu utrakwistycznego na terenie Ziemi Czerwieńskiej. W ustawie językowej i szkolnej poszła dalej po tej drodze.

Kto jednak ten system odrzucił i stale go zwalcza? Ukrainizm.

Dziś na Ziemi Czerwieńskiej zarysowuje się nowy system, zgodny z jej odwiecznie polskim charakterem. Obudziła się, jak ze strony ukraińskiej niedawno to stwierdzono, prężność w masach polskich. Jej, tej polskiej prężności i żywotności mas polskich musimy stworzyć odpowiednie ramy — a gdy to zrobimy, będziemy o los Ziemi Czerwieńskiej spokojni. Polityka, idąca po linii wzmacniania polskości, musi być bardzo stanowcza, także i dlatego, żeby ukrainizm nie uważał, iż piętnaście lat wybryków, teroru i sabotażów może ująć bezkarnie!

W. S.

UWAGI

W biuletynie urzędowym parlamentu angielskiego figuruje statystyka przemówień członków izb za rok ubiegły, w której znaleźć można pouczające dane co do stopnia elokwencji przedstawicieli dwojga płci na trybunie parlamentarnej. Okazuje się mianowicie, że wybrańcy narodu płci męskiej daleko więcej wykazują pochopności do przemawiania i wytrwałości w słowie niżli płci „słaba“. Podczas gdy najzapalniejszy mówca, poseł Buchanan, szczyt się może 273 pełnemi kolumnami tekstu przemówień w ciągu jednego roku, rekord żeński osiągnęła znana feministka, panna Rathbone, zaledwie 87 kolumnami.

Uwzględnić trzeba, że parlament angielski z szeroką wyrozumiałością traktuje chęć przemawiania z trybuny i nie ustanawia przeszkód. Cyfry powyższe dają zatem rzeczywisty obraz wytrwałości krasomówczej mężczyzn i kobiet, oczywiście na ograniczonym odcinku parlamentarnym. Jeszcze dodać trzeba, że niewiastom angielskim nie brak naogół animuszu do wystąpień, czego żywym swego czasu przykładem były sufrażystki.

I mówić tu jeszcze o nadmiernej gadatliwości rodzaju kobiecego...

Ale na tem nie koniec. „Likwidacja“ była prowadzona w ten sposób, że po pewnym czasie pokrycie dla wierzycieli spadło do 30 proc., a niedawno oświadczone wierzycielom, że jeżeli likwidacja potrwa dłużej, to nie otrzymają ani grosza...

Dla obrony praw wierzycieli zawiązały się w Krakowie i Stryju „Komitety Obrony Praw Wierzycieli“. Przewodniczącym komitetu krakowskiego jest p. Roman Modelski. Komitety wysłały do władz państwowych memorjały, przedstawiające pokrzywdzenie wierzycieli, a także zwróciły się do prokuratury z żądaniem zbadania przez sąd zarzutów, podniesionych przeciw gospodarce w banku.

Między wierzycielami znajduje się także Konwent O. O. Bernardynów w Kalwarji Zebrzydowskiej, który ulokował w banku 29 tys. złotych i 8 tys. dolarów, złożonych przez wiernych na kościół i kaplice w Kalwarji. (M)

Szkodliwa tajemniczość

„Gazeta Warszawska“ pisze o szkodliwej tajemniczości, jaką otacza się naszą politykę zewnętrzną.

„Rozumiemy — pisze „Gaz. Warsz.“ — że zdarzają się sytuacje, w których minister spraw zagranicznych musi zachowywać do czasu milczenie, czekając, aż pewne sprawy, znajdujące się w fazie przygotowawczej, dojrzeją na tyle, że można już o nich obszerniej traktować. Polityka zagraniczna posługuje się metodą znacznie subtelniejszą, niż inne działy polityki i dlatego w jej ocenie i przy jej omawianiu należy zachować więcej umiaru i powściągliwości.

Ale z drugiej strony czasy, kiedy politykę zewnętrzną robiły tajne gabinety, minęły już bezpowrotnie. Minęły wraz z zaciętnym wojskiem, intrygami dworskimi i całym aparatem rządowym mniej lub bardziej oświeconego absolutyzmu.

„Dziś, zarówno natura współczesnych sejmów, jak i charakter współczesnej wojny, wymagają tego, aby naród zawsze był świadkiem wielkich zagadnień swojej polityki zewnętrznej.

„Dlatego też metoda, jaką stosuje min. Beck wobec naszej opinji, utrzymując ją w zupełniej nieświadomości tego, co rząd polski zamierza, nie wydaje nam się ani słuszną, ani fortuną. Sprawa paktu wschodniego, która wywołała takie poruszenie w Europie, która doprowadziła do wyraźnego naprężenia stosunków pomiędzy Polską i Francją, nadal pozostaje niewyjaśniona ze strony naszych czynników urzędowych. Tymczasem cała prasa europejska szeroko komentuje stanowisko naszej dyplomacji, oświetlając je zresztą w sposób bardzo sprzeczny.

„Wobec tych sprzecznych informacji, dotyczących jednego z ważniejszych zagadnień polskiej polityki wewnętrznej, opinja nasza stoi zupełnie bezradnie. Jest ona zdana wyłącznie na domysły i obce doniesienia. Ze strony swojego urzędu do spraw zagranicznych nie dostać najmniejszego oświetlenia sytuacji, żadnych informacji, żadnych wskazań.

„Czy taki stan rzeczy można nazwać zadowolającym?

„Sądzymy, że tkwi w nim wielka nienormalność i spora doza niebezpieczeństwa, polecająca na zaniżaniu potrzeby ścisłego współdziałania wszystkich w sprawach polityki zewnętrznej narodu.“



Do portu w Warnie w Bułgarii, przybył z wizytą kraszownik brytyjski „London“ Dowódca kraszownika rewizytował król Borys. Na pokładzie okrętu widzimy króla Borysa (1) wiceadmirała Thurna (3) oraz generała Guardikoffa dowódcę (5) garnizonu w Warnie.

Nowa afery w Krakowie

Tysiące biedaków poszkodowanych — Kosztowna „likwidacja“ — Składki na kaplice w Kalwarji przepadły

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

K r a k ó w, 22 stycznia.

Jeszcze nie przeminęły echa afery spółki „Caro“, a już wychodzą na jaw szczegóły nowej, niemniej skandalicznej afery, której ofiarą padły tysiące wierzycieli, pochodzących z różnych stron Polski (z Krakowa, Łodzi, Lwowa, Borysławia i t. d.). Wdowy, sieroty, emeryci, robotnicy, drobni rzemieślnicy, słowem ludzie, którzy działając w zaufaniu do takiej instytucji bankowej, jak „Polski Bank Przemysłowy“, lokowali w nim swe nietyle oszczędności, ile skromne fundusze, będące nieraz całym majątkiem — i stracili swoje wkłady skutkiem niesumiennej gospodarki we wspomnianym banku.

„Polski Bank Przemysłowy“ cieszył się przed kilku laty dobrą opinją.

Kapitał zakładowy wynosił 12 milionów złotych, suma wkładek 19 milionów złotych. Bank miał oddziały w kilku miastach Polski.

Niespodzianie Polski Bank Przemysłowy zawiesił w r. 1931 wypłaty. Ustanowiony został nadzór sądowy. Między wierzycielami powstał poploch. Uspokojono ich jednak, zapewniając, że otrzymają w całości swe wkłady.

Niebawem okazało się to iluzją. W banku, mimo jego upadłości, nadal prowadzono rozrzućną gospodarkę; wypłacano zarządcom bardzo wysokie pensje, gratyfikacje i odprawy; wyszły również na jaw różne „nieprawidłowości“. Nic też dziwnego, że wkrótce wierzyciele dowiedzieli się, iż mogą otrzymać tylko — 50 proc. swych należności.

W obronie narodowców łódzkich

Przemówienie adw. Brzezińskiego

W procesie narodowców łódzkich po adw. Pelce zabrał głos adw. Brzeziński i powiedział m. in. co następuje:

— Wysoki sędzi! Gdyśmy byli w niewoli, walczyliśmy o niepodległość Polski. Była to sprawa wielka, za którą siedzieliśmy w więzieniach, a kiedy naród nasz uzyskał niepodległość, odpowiedzialność za nią stała się wielką rzeczą. Znaleźli się ludzie, którzy chcieli wziąć tę odpowiedzialność na swoje barki, bo chcieli dla

soki sędzi, czemże jest ten oskarżony Konarzewski? Z zawodu jest fotografem. Pracował w Stronnictwie Narodowym aż do 1934 r. Zajął on stanowisko prezesa Koła. Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie osoba konfidenta Krzymuskiego. Ten umiał się wszędzie wkręcić, umiał wszędzie być i pociągać za sobą liczne ofiary.

— Oskarżony Konarzewski jest tą ofiarą Krzymuskiego. Przewód sądowy wyjaśnił, iż Krzymuski był prowokatorem. Nie kto inny, jak tylko on, namó-



LAWA OBRONCÓW W PROCESIE ŁÓDZKIM

Na zdjęciu siedzą od lewej: adw. Grochowski z Łodzi, adw. Rembieliński z Pabjanic, adw. Nowodworski z Warszawy, adw. pos. Zieliński z Warszawy, adw. Szwajdler z Łodzi i adw. Klikar również z Łodzi.

tej odrodzonej Polski pracować. Jednak ludzie ci... (dalszy ciąg opuszczamy ze względów cenzuralnych — red.). Ci, którzy zasiadają teraz na ławie oskarżonych, byli pierwszymi, którzy tę odpowiedzialność chcieli wziąć na swoje barki. (Opuszczamy drugi ustęp z przemówienia ze względu na cenzurę. — red.). Ludzie, zasiadający w charakterze oskarżonych, są przedstawicielami różnych warstw społeczeństwa. Widzimy m. in. robotników, rzemieślników i inteligencję, kupców i t. p. Niektórzy siedzą już z pochylonemi plecami, siwiejącą głową, a drudzy to młodzi, pełni zapału, którzy jeszcze nieraz podniosą w górę swój sztandar narodowy i pójdą z nim z wiarą w zwycięstwo. Ale nie moja jest rzeczą zajmować się osobami wszystkich oskarżonych. Nie moja jest rzeczą analizować przebieg całego procesu. Mnie w tym procesie przypadło jedno z najwybitniejszych zadań. Mnie przypadła mianowicie obrona oskarżonego Henryka Konarzewskiego, który jest posądzony o drukowanie nielegalnych ulotek. Wy-

wił Konarzewskiego do wydrukowania tych ulotek o gen. Zagórskim. Konarzewski bierze go i wprowadza do własnego domu. gości go chlebem, jak własnego przyjaciela. A jak się za to odplaca Krzymuski? Za chleb rzuca na niego kamieniem, za dobre słowo rzuca na niego całym nawałem plugawych oskarżeń. Wysoki sędzi, przejdź do meritum sprawy. Trudno, bowiem to, co powiem, musi sąd wybaczyć, albowiem będą to gorzkie słowa prawdy. Oskarżony Konarzewski wydrukował ulotkę p. t. „Prawda o gen. Zagórskim”. Pieniądzy na to dostarczył mu Krzymuski - konfident. Ulotka o gen. Zagórskim nie dostała się do ręki społeczeństwa i nie przeczytała jej ogół, bowiem na dworcu została skonfiskowana. Ale czyż to, co pisał Konarzewski, nie jest prawdą? Co się stało z gen. Zagórskim? Wiemy przecież, że żył. — (Dokończenie mowy adw. Brzezińskiego nie możemy podać ze względów cenzuralnych — red.) W zakończeniu obrońca prosi o uniewinnienie osk. Konarzewskiego.

Przemówienie adw. Zielińskiego

Następnym mówcą był poseł a d w. Zieliński z Warszawy.

Zacznę wysoki sędzi — rozpoczął on — od przemówienia p. prokuratora. Będę mówił o konspiracji w łonie Stron. Narodowego. Chcę zwrócić uwagę na fakty, które nigdy miejsca nie miały i które dla danej sprawy, dla istnienia rzekomej konspiracji, mają wielkie znaczenie. Panowie sędziowie słyszeli o tem, że na terenie Łodzi istnieje szereg postów i senatorów, ludzi, którzy mają za sobą przeszłość konspiracyjną ze swych szkolnych czasów w zaborze rosyjskim. Ci działacze znajdują się w tej szczególnej sytuacji, że tym ludziom nie mogłaby być dzisiaj zarzucona konspiracja, która godzi w całość państwa, która zdolna jest kompromitować nasz ruch. Ci ludzie nie słyszeli nigdy o konspiracji w Obozie Narodowym, natomiast kto się o tem dowiedział? Dwa marne strzępy ludzkie, które tutaj znajdowały. W taki nonsens nikt nie uwierzy, to się nie da utrzymać na żadnej podstawie, z tego nie można wyciągnąć żadnego wniosku. Na jakiej podstawie twierdzi się, że oskarżenie jest

prawdziwe? Pan aspirant policji powiedział nam, że ma w tym względzie informacje, ale ich wyciągnąć nie może i zamknął nam możliwość obrony w tym kierunku. Krzymuski i Zaborowski złożyli zeznania, niezgodne z zeznaniami Brylaka.

Z drugiej strony wypada nam zauważyć, że po półtora wiekowej niewoli, za czasów polskich, polska policja (nie możemy drukować dalej ze względów cenzuralnych — red.).

— Fakt, że na skutek zakazu władz przywódcy Stron. Narodowego zakazali pochodu, musi wpłynąć na dodatnią opinię oskarżonych. Myśmy dość wycierpeli za czasów rosyjskich, gdzie nam nawet po polsku mówić nie pozwolono. Więc dlaczego dziś mamy... (dalej drukować nie możemy ze względów cenzuralnych — red.).

Pozatem, o co się oskarża wzburzony tłum? Gdy wyszedł do tego tłumu ks. prał. Wyrzykowski, natychmiast się on uspokoił, a gdy go pobłogosławił ks. Biskup, ukorzył się przed jego powagą. Tak robi tłum, który chce zakłócić złośliwie nabożeństwo?

Przemówienie adw. Nowodworskiego

O godz. 4 po południu zabrał głos ostatni z obrońców, adw. Nowodworski, który oświadczył że staje nie w obronie przestępców, ale świata idei.

— Ludzie tego świata, a więc ci oskarżeni, nie mogą być uważani za przestępców. Walczą oni o zwycięstwo swojej sprawy. Powodują się zasadami uczuć obywatelskich, i tego samego mają prawo domagać się od swoich przeciwników. Niestety, doszło do tego, że przeciwnicy Obozu Narodowego nie przestrzegają tych samych zasad walki. Stąd powstają kolizje i reakcja o charakterze uczuciowym. Taką reakcją o charakterze uczuciowym były, zdaniem obrońcy,

wypadki 3 maja 1934 r. Uczucia polskiej narodowej Łodzi zostały obrażone i do żywego dotknięte. Jeżeli przyjąć, że zgórą 70 przedstawicieli ma Obóz Narodowy w parlamencie, jeżeli przyjąć, że ci przedstawiciele są wykładnikiem opinii narodu, w takim razie należy przyjąć, że ludzie Obozu Narodowego mają prawo manifestować swoje przywiązanie do Polski. Cóż się jednak dzieje? Oto w dniu największego święta narodowego kroczy poczet żydowski w pochodzie, a niema poczetu narodowego. To musiało dotknąć do żywego „szarego człowieka”, to musiało wywołać odruch i reakcję uczuciową.

Z kolei adw. Nowodworski stwierdza,

że policja, wkraczając bez zezwolenia władz kościelnych do katedry, uczyniła to wbrew odnośnym artykułom konkordatu, poczem przechodzi do omawiania głównych świadków oskarżenia konfidentów Krzymuskiego i Zaborowskiego. Obrońca oświadczył, iż uznaje potrzebę roboty konfidencjonalnej, ale tam, gdzie ona jest istotnie niezbędna dla władz policyjnych, a więc w stosunku do wszystkich organizacji anarchistycznych, komunistycznych itd.

— Obóz Narodowy nie potrzebuje ukrywać swoich zamiarów, a ci ludzie, którzy zajmują się w jego łonie prowokacją, popełniają nikczemność, albowiem nikt nie uwierzy, by proceder swój spełniali z pobudek czystych i dla wzniosłych celów. Twierdząc, iż sądy polskie nie potrzebują przy wymiarze sprawiedliwości korzystać z zeznań takich ludzi.

Swoje głębokie i silne w argumenty przemówienie adw. Nowodworski zakończył stwierdzeniem, że droga do pełnego zwycięstwa w Polsce idei narodowej nie idzie ani przez gwałt, ani przez przemoc. Obóz Narodowy ma prawo być przeciwnikiem takiego, czy innego rządu. Obóz Narodowy ma prawo dążyć do rządów narodowych w państwie.

Na tem rozprawę, która trwała 8 dni, zakończono. Wyrok — jak już podawaliśmy — opublikowany będzie w piątek.

Kto „zarobił”

Jak wiadomo od kwietnia b. roku weszła w życie nowa ustawa uposażeniowa. Ponieważ potracili na niej wszyscy prawie niżsi i średni funkcjonariusze państwowi, zdawałoby się, że zyskał skarb państwa w okresie deficytu budżetowego. Tymczasem tak nie jest.

Ciekawe zestawienie podaje jeden z ostatnich numerów „Nauczyciela Polskiego”.

Otóż wydatki na płace wynosiły w budżecie na rok 1934-35 kwotę 900.146 000 zł. — W budżecie na rok 1935-36 przewidziana jest na ten sam cel kwota 898.314.500 zł. A więc oszczędność zaledwie 1.832.100 zł, co stanowi 0,2 ogółu uposażeń. Tymczasem w nowym budżecie Min. W. R. i O. P wydatki na uposażenia są niższe o 15.347.530, czyli tyle zaoszczędzono na nauczycielstwie. A ponieważ skarb państwa zyskuje na tej regulacji niecałe 2 miliony, przeto reszta, t. zn. przeszło 13 milionów, poszła na polepszenie plac urzędniczych w innych resortach.

Dało się dokładnie i to obliczyć przez porównanie nowego budżetu z zeszłorocznym. I tak wydatki na płace podniosły się w budżecie prezydium Rady Ministrów o 28 proc., kontroli państwowej o 7 proc., wojska 33 proc. spraw wewnętrznych 1,5 proc., skarbu 0,7 proc., sprawiedliwości 2 proc., przemysłu i handlu 9 proc., komunikacji 25 proc., Prezydenta Rzplitej 2,6 proc. Najwięcej, jak widać, skorzystał resort prezydium Rady Ministrów. Podobno tam też był opracowany projekt nowej ustawy uposażeniowej.

WYDZIAŁ MŁODYCH STRONNICTWA NARODOWEGO

Zapisy na kurs kandydatów przyjmują się codziennie w sekretariacie grodzkim, św. Marcina 65 w podwórzu na prawo I ptr., w godzinach dyżuru od 12—14 i od 18—21.

W czwartek 24. 1. o godz. 20 w sali Str. Narodowego, św. Marcina 65

ZEBRANIE SEKCJI ŻEŃSKIEJ MŁODYCH STR. NAR.

Obecność członkiń obowiązkowa.

Młodzież Wszepolska

organizuje

II KURS KANDYDATÓW.

Zapisy kandydatów przyjmują się w lokalu Młodzieży Wszepolskiej, przy ul. św. Marcina 65, w podwórzu na lewo, I ptr., codziennie w godzinach dyżuru od 12—13 i od 18—19.

W środę, dn. 23 bm. o godz. 20 w lokalu własnym, odbędzie się

ZEBRANIE

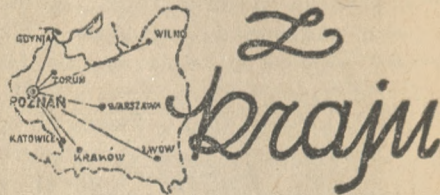
REFERATU ŻYDOWSKIEGO

Obecność członków konieczna.

● Twarda woda niszczy cerę

i staje się powodem jej wczesnego wędnięcia. Racjonalna pielęgnacja cery polega przede wszystkim na usuwaniu z wody szkodliwych składników, co łatwo osiągnąć przez domieszkę proszku „Kaiser-Borax”. — „Kaiser-Borax” nadaje wodzie jedwabistą miękkość, dostosowaną do najwrażliwszej tery, działa antyseptycznie i ożywczo, nadaje cerze piękny, świeży i powolny wygląd. Kupuj tylko oryg. „Kaiser-Borax”. Wyrób polski. — Do nabycia wszędzie.

Tr 31



ZAMIAST „ZUPU” — „ZUS”

W dziedzinie ubezpieczeń społecznych wprowadzony został nowy skrót językowy „ZUS” na określenie świeżo utworzonego Zakładu ubezpieczeń społecznych. Nowy skrót używany jest już w korespondencji urzędowej. Dawne „ZUPU” przechodzi do historii.

FOKA NISZCZY RYBOSTAN W JEZIORACH NA KASZUBACH.

Z Wejherowa donoszą, że do jezior Kłęczańskich dostała się foka i już od dwóch lat czyni tam spustoszenia w rybostanie. Kilka osób rzekomo widziało tego szkodnika, a poza tem na jego obecność w jeziorach wskazują resztki pożartych przez niego ryb.

SENSACYJNE USTALENIE PRZYCZYNY ŚMIERCI PO KILKU MIESIĄCACH

Władze policyjne w Katowicach, jak donoszą, ukończyły dochodzenia w sensacyjnej sprawie zabójstwa, dokonanego na osobie kolejarza Ludwika Przybylskiego we wrześniu ub. roku.

Śp. Przybylski zmarł nagle podczas ćwiczeń na strzelnicy KPW w Katowicach. Przyjęto zgon jakoby na skutek udaru sercowego. W kilka dni po pochowaniu Przybylskiego, wdowa w czasie przeglądania bielizny po zmarłym znalazła na koszuli, którą nosił Przybylski w krytycznym dniu, ślady krwi oraz dziurę od kuli w gorsie. Przybylska zawiadomiła natychmiast o swem odkryciu policję, która wdrożyła śledztwo. Sprawą zainteresowała się również prokuratura, która zarządziła ekshumację zwłok. Sekcja dała nieoczekiwane rezultaty, mianowicie ustalono ponad wszelką wątpliwość, że śmierć nastąpiła wskutek zastrzelenia.

Po ustaleniu tych okoliczności przystąpiono do badań, w jakich warunkach Przybylski został zastrzelony. W toku dochodzenia ustalono, że krytycznego dnia bawił na strzelnicy, gdzie pełnił funkcje tarczowego. Strzelnica ta nie była urządzona przepisowo, za tarczami nie były umieszczone właściwe ochroniacze. W krytycznym dniu na strzelnicy znajdowali się kolejarze: Pocwa, Ziara oraz Przybylski. W pewnym momencie kolejarz Ziara oddał 3 strzały do tarczy. Od jednej z kul zginął właśnie Przybylski.

TYTONI PRZEMYCANO Z NIEMIEC JAKO JAJKA W SKRZYNIACH STANDARYZOWANYCH

Straż graniczna zlikwidowała w ub. tygodniu wielką aferę przemytu tytoniu z Rzeszy Niemieckiej do Polski. Zuchwała banda przemysłowa zorganizowała systematyczne transporty tytoniu, szmuglowanego z pogranicza niemieckiego do Warszawy i innych większych miast Polski. Dla zmylenia czujności straży granicznej i władz kolejowych, ładunki te deklarowane były jako jajka w skrzyniach standaryzowanych. Centrala przemysłowa mieściła się w Mławie, w Warszawie zaś mieściły się 4 składy rozdzielcze. W wyniku przeprowadzonych rewizji, aresztowano 6 członków bandy przemytniczej, a mianowicie: Jana Brezickiego, Ignacego Pydynowskiego, małż. Bujskich, Jana i Stefana Adamskich. W ręce władz wpadło kilkadziesiąt kilogramów szmuglowanego tytoniu. Dochodzenie w tej aferze jest w toku.

PRZEPEŁNIONE WIĘZIENIE

Z Przemysła donoszą, że wskutek przepełnienia tamtejszego więzienia zdarzało się w ostatnich czasach, że nie przyjmowano nowych skazańców, zasadzonych prawomocnym wyrokiem. Kazano im przysięść wzniesienie. Podobno wielu skazańców, którym latem na ich prośby odroczone wykonanie kary, zgłasza się teraz zimą do siedzenia. Stąd przepełnienie, a poza tem część gmachu więziennego jest niezdatna do użycia.



Chłuba luksusowych odbiorników holenderskich

Luksusowe tapy odbiorników Philipsa, a mianowicie: Super Inductance Philips 638 A, bateryjny Super Inductance Philips 738 B, oraz Superheterodyna z okładką Philips 522 A za gotówkę, wgl. według systemu ratalnego Philipsa.

SUPER-INDUCTANCE

PHILIPS 638A

FELJETON KULTURALNY

Czy bronzują, czy odbronzowują?

Stoi przed zamkiem stołecznym od trzystu lat „król warszawski” z mieczem w jednej, a krzyżem w drugiej ręce. Z tą postacią spiżową szamocą się burze, wichry i sloty, mrozy niszczą bronz, a ona wciąż nieugięta, wciąż niewzruszona...

Z krzyżem i mieczem z wysokiej kolumny Swemi dzieli bez ładu uśmiecha się dumny...
(Syrokomla 1866)

Zpośród rzeszy przechodniów wznosi się czasem ku niemu wzrok uwielbienia i jakby wdzięczności za to, że on pierwszy Warszawę udostojnił i pasował na stolicę. Ale czasem godzi weń także i piorun przekleństwa. Przekleństwa? Za co? Z jakiego powodu? Najdosadniej zdaje się zarzut skryształizował już syn i następca Zygmunta III, Władysław, który właśnie tę kolumnę z posągiem swemu ojcu postawił. Otóż pod natchnieniem Władysława IV kronikarz Koberzycki streścił charakterystykę Zygmunta III w jednym zdaniu: „In omnibus videri Germanus et esse voluit” (Chciał we wszystkim wydawać się Niemcom i być nim istotnie).

Aby ten zarzut lepiej oświetlić, trzeba sobie uprzytomnić, że już w czasie pierwszego i drugiego bezkrólewia kipiła w Polsce nienawiść ku „nacji niemieckiej”. Na elekcjach kandydat Habsburg, reprezentant Rzeszy Niemieckiej padał raz za razem, a Polacy wybierali właśnie wroga Niemców — to Francuza, to Madziara. Gdy jednak, poraz trzeci znowu Rakuszanin, na przekór wyraźnej woli Polaków, całą armję rzucił się na Kraków i chciał gwałtem zająć Wawel z koroną, nienawiść do Niemców doszła do szczytu.

Kiedy podstępem i zdradą chcieli Niemcy garbarze atakującemu Kraków arcyksięciu Maksymiljanowi wydać miasto i otworzyć bramy, lud z wściekłością rzucił się na zdradzieckich garbarzy Niemców i nastąpiła rzeź, bity i zabijano, a zwłaszcza ukrytych u nich żołnierzy Maksymiljana. Do jakiego stopnia ta rzeź rozjuszyła Kraków, dowodzą długo jeszcze dające

się słyszeć pod Wawelem przekleństwa Krakowiaków, miotane na mieszczan Niemców: „Psie niemiecki! Nabito się was — i ciebie zabiją”. Te zlorzeczenia, wydobyte dziś z pyłu zapomnienia (Dr. Lepszy Kazimierz, „Obleżenie Krakowa”, 1929), dowodzą, że owa głośna dramatyczna, a mimo to dziś za mało źródłowo stwierdzona obrona Olsztyna, dobrze jednak oddaje nasz antygermański nastrój w owych czasach.

Na fali tej dominującej rasowej nienawiści do wszystkiego, co niemieckie, — przez krew, wylaną pod Byczyną — dostaje się Zygmunt III na tron polski i, nie bacząc na ten nastrój swych wyborców, zaczyna właśnie knuć konszachty z Habsburgami i popierać niemieczyznę. Im był starszy, tem bardziej Ignął do kultury niemieckiej. Zrazu ciotka jego, królowa wdowa Anna Jagielonka, dbająca tak bardzo o język polski, hamowała go i wstrzymywała od zniemczenia. Oddziaływała również w tym kierunku i na siostrę króla, „królowę Janusię”, która zresztą mówiła i pisała doskonale po polsku. Posyłając na dwór jabłka, Anna Jagielonka dodawała uwagi pod jej adresem, wyrażone zawsze śliczną polszczyzną: „Bardzo prosimy aby też najmilsza nasza Anusia, uczestnicząca ich była i za pomarańcze je od nas miała” (Dr. Wanda Dobrowolska, „Królowa Janusia”, r. 1928).

Staral się pociągnąć króla ku polszczyźnie i Skarga, nietylko swemi kazaniaми, ale i wyraźnym napomnieniem, wystosowanym do Austrijaczki, pierwszej żony Zygmunta III (w przedmowie do „Żywotów świętych”, 1592), „aby nie zatykała uszu na język narodu” (polskiego) i pamiętała, że wielu monarchów mniej wywoływałoby rokoszów, „gdyby obcych za obcych, a swoich za swoich... mieli”.

Bardziej jednak oporną okazała się druga żona króla, (siostra poprzedniej). Nadarmo ostrzegali ją coraz groźniej wybuchające protesty rokoszan. Król i królowa używali wprawdzie manewrów, aby na chwilę uspokoić falę ich gniewu, wprawdzie idąc do kościoła na Boże Narodzenie 1606, królowa

Austrijaczka dla przypodobania się Polakom zdjęła kapelusze niemiecki, a wdziała „a la Polacca”, ale z tem wszystkim niemieczyzna za jej wpływem wzięła górę i zatriumfowała. Zwłaszcza, gdy głównie „dla niemieckiej mowy” przypadł do gustu królowej Andrzej „grabia” Lipski. Nawet ze Skargą rozmawiała po niemiecku, który na starość musiał się wyuczyć tego języka.

Na dworze królewskim panował taki isticie niemiecki rygor, że zdaniem Koberzyckiego, sam król ukarał królewicza Władysława chłostą za to, że

Przy zepsutym żołądku, zaburzeniach trawienia, niesmaku w ustach, bólu w skroniach, gorączce, zaparciu stolca, wymiotach, lub rozwolnieniu, już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa działa pewnie, szybko i dodatnio. Zal. przez lek. Tg 142.

odrzucił niemieckie ubranie. Ostatecznie doszło do tego, że w roku 1629 2 września królewicz polski pisze do ojca, króla polskiego list po niemiecku (oryginał, Mz. Czartor. 2755 str. 21). Otoczony kulturą niemiecką, umarł król ze słowami niemieckimi na ustach, na rękach osławionej protektorki germanizacji dworu Urszuli, na którą starzył się nawet swego czasu dobrotliwy Skarga, że zadenuncjowała jego poufne zwierzenia Habsburgom (Sygański str. 271).

Od niedawnych czasów w dziejopisarstwie naszym sądy jakby się zachwiały. Posąg Zygmunta III w Warszawie (dzieło Delabelli) zaczął jak gdyby czarować przechodniów, przypominać zastugi króla na polu kulturalnym i artystycznym.

Zabierając się do rehabilitacji historycy zastanawiają się tym razem nie tak nad dzielnością jego miecza, czy propagandą jego krzyża, jak raczej wkładając mu w rękę pędzel malarski, tygiel alchemika, chwałą dobry gust i zapał złotnika, tokarza, miłośnika kapeli, mecenasa architektury, opiekuna kronikarzy szwedzkich, słowem coraz to bardziej uderza widza gloryfikacja Zygmunta III jako opiekuna sztuk i nauk. (Tyszkowski, „Przegląd Historyczny”, 1932).

Do jakiego stopnia zapał artystyczny górę brał w nim nad politykiem, — świadczy audjencja, na której polscy senatorowie wyluszczyli ostatnie wypadki wojenne, a król coś pilnie notował w notesie. Po audjencji okazało się, że król narysował — sowę! (Dr. Lepszy, „Artysta-malarz na tronie polskim”, 1934.)

W ostatnich czasach Czesław Lechicki wydał spore dzieło p. t. „Mecenas Zygmunt III” (1932), gdzie podniósł szczególnie bliski stosunek króla do Skargi i gorące interesowanie się wydaniem jego kazań. Książka ta mimo wielkich rozmiarów przynosząca niewiele rzeczy nowych i oryginalnych spotkała się z bardzo ciętą krytyką dr. Wandy Dobrowolskiej („Kwartalnik Historyczny” 1933). Tak, król był opiekunem sztuk — słowa autorki — ale otaczał łaskami głównie cudzoziemców i — jak pisze sam autor — przybrał „bierną postawę wobec poetów i literatów epoki”. Wprawdzie był mecenasem pism swego kaznodziej Skargi, ale tu raczej popierał „kapłana i polityka, niż literata i wogóle pisarza”. Gorąco popierał szarlatana Sędziwoja, a obojętny był dla polskich literatów, „którzy odeszli z kwitkiem”.

Gdy w ostatniej chwili dwaj młodzi historycy dr. Suwora i dr. Lewicki skrzyżowali kopje na kartach „Kwartalnika Historycznego” jeszcze bardziej ożywił się ruch i polemika o podstawowe problemy polityki Zygmunta III, o unję brzeską, bunt Kozaczyzny, o bitwę cecorska, o walkę stronnictw, o Konstantego Ostrogskiego, o Zbarskich...

Czy bronzują czy odbronzowują? Po zapale, z jakim czelują postacią spiżową, sądzę, że im chodzi przede wszystkim o prawdę, o wydobycie największego podobieństwa.

WACŁAW SOBIESKI

Z kwiatków biurokratycznych

Jeden z obywateli miasta Żyrardowa otrzymał następujące pismo:

Zarząd Miejski w Żyrardowie
Nr. 34/dr.

Do

Pana Markowskiego Teofila i Felicji
właścicieli nieruchomości
w Żyrardowie.

Zarząd Miejski, w związku z rozporządzeniem Ministra Skarbu i Spraw Wewnętrznych z dnia 25. 11. 33 r., Dz. Ust. R. P. Nr. 94 poz. 731 o ulgach w spłacie zaległości podatkowych, powstałych przed dniem 1. 10. 1931 r., wzywa Pana w terminie dni 20 od dnia otrzymania niniejszego do zgłoszenia do właściwego sądu na koszt własny wniosku o ubezpieczenie hipoteczne zaległości podatkowych, ciążących na Panu, powstałych przed dniem 1. 10. 1931 roku w ogólnej sumie zł 7 gr. — Szczególnych informacji co do stanu zaległości udzieli Zarząd Miejski w Żyrardowie (referat podatkowy) na żądanie. Jednocześnie złoży Pan w tut. Zarządzie Miejskim w tym samym terminie wypis z działu IV księgi hipotecznej oraz dowody, ustalające wartość nieruchomości (majątku), jak szacunki instytucji kredytu długoterminowego (T-wo Kredytowe Ziemiańskie), względnie polisy ubezpieczeniowe.

W wypadku niezastosowania się do powyższego w terminie oznaczonym utraci Pan prawo do ulg w § 4 wymienionego rozporządzenia, dających możliwość spłaty omawianych zaległości w ciągu lat 10 w ratach półrocznych, poczynając od 1 stycznia 1935 r., płatnych od 1 stycznia i 1 lipca każdego roku.

Z ulg na mocy przytoczonego wyżej § 4 rozporządzenia korzystać mogą tylko ci płatnicy, których nieruchomości ze względu na wartość i poprzednie wpisy do działu IV wykazu hipotecznego dają dostateczne zabezpieczenie dla należności komunalnych, objętych ulgami § 4 i 5 cytowanego rozporządzenia.

Prezydent miasta
(podpis nieczytelny)

A więc, aby uzyskać ulgę w spłacie zaległości podatkowych w sumie 7 zł, płatnik musi dokonać formalności, których koszt wyniesie zapewne nie mniej, niż kilkadziesiąt złotych!

**BACZ BY TWOIM BYŁO CELEM
BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM!**

CO EMOCJONUJE WARSZAWĘ

Gorączka pomarańczowa w stolicy

„Gielda owocowa“ na Ptasiej — Wspaniały skok: z bawełny na pomarańcze! — „Bigos“ hiszpański — Kto winien? — Makabryczne 1,30 zł — Policja działa

Warszawa, w styczniu.

Warszawę ogarnął nowy szal. Rozmówki o kryzysie poszły w ką, zainteresowanie debatami w Sejmie i Senacie ledwie tli, chwalenie się posiadaniem darmo założonego telefonu uchodzi za stary kawał, a ktoby odważył się poszczycić umiejętnością tańczenia „Karioki” — gwoździa karnawału — niech uprzednio zamówi trzy metry kwadratowe na cementarzu powązkowskim.

Nowy szal posiada piękną kulistą formę, drażni nozdrza zapachem i wabi oko lśniąca czerwień.



(Fot. K. Jajkowski — Warszawa).

Największe zarobki mają t. zw. wózkarze, sprzedający pomarańcze na ulicach. Można kupić u nich trzy za złotego, lub kopę za 15 złotych. Wózkarze są postrachem wszystkich kupców-detalistów.

Pomarańcze, pomarańcze! A obok nich maleńkie mandarynki!

— Trzy za złoty! Trzy za złoty! Słodkie, malinowe, świeże! Do pomarańcze!

Pali cię złotówka w kieszeni, walczysz ze sobą, i złotówka wędruje do rąk sprzedawcy, który wręczył ci trzy pomarańcze. Nieduże wprawdzie, ale... słodkie, malinowe, świeże, trzy za złoty. — A przecież w sklepie są droższe, powyżej 40 gr., gdy zaś djabeł cię pokusi i kupisz na dworcu, biedaku, za jedną dasz 90 gr.

Ale to jeszcze nie to, na co Warszawa, a z nią cała Polska czeka. Mianowicie na pomarańcze tańsze, dostępne dla najszerzego ogółu.

Tymczasem na rynku pomarańczowym w Warszawie zapanowały niesamowite stosunki. Pomarańcze są, pełno ich, setki, tysiące skrzyń. Ale nie dla każdego i przede wszystkim nie po cenach, jakie zapowiedziały władze. Wszak, gdy tylko podpisano z Hiszpanią słynną już umowę celną, gruchnęły wieści, że teraz zasypani wprost będziemy pomarańczami, że będziemy mogli się nimi objadać, bo będą śmiesznie tanie: 6 — 10 pięknych, czerwieńutkich owoców, całe kilo „za jedne“ złoty trzydzieści. Zapanowała ogólna radość, przygotowano pieniądze i czekano.

Czekano cierpliwie. I oto któregoś dnia pojawiły się. Śliczne, kuszące. Ale cóż to? Gdzie zapowiedziane niskie ceny? Zamiast 20 — 30 groszy 40, 45 groszy, a nawet pół złotego. I to ma być tanio?



(Fot. K. Jajkowski — Warszawa).

Ul. Ptasia w Warszawie, główny ośrodek handlu pomarańczami. Tłoczno tu i gwar. Jezdnia zapchana platformami i dorożkami, na które ładuje się skrzynie z owocami. Szara, brudna ulica, małe, cuchnące sklepy, ale interes kwitnie.

Czuło się, że coś wisi w powietrzu. Szemrał kupiec detalista, szemrał szary tłum — konsument. Jest więc w tej sprawie jakaś tajemnica. Nic dziwnego, zwłaszcza dla obeznych z gruntem warszawskim, po którym stąpa cała falanga kombinatorów i spekulantów. Oni to wyczuli w mig, jak wspaniałym, poprostu „złotym interesem“, może być handel pomarańczami. Zabrali się więc do niego z właściwym im zapalem, używając mało wybrednych metod. W rezultacie musiało się w to włączyć ministerstwo przemysłu i handlu, komisariat rządu, no i policja. Czas najwyższy, bo zaczęło dochodzić do wyczynów pachnących kryminałem.

— Zajrzyjmy za kulisy tej „gorączki pomarańczowej“.

Aby dotrzeć do jądra, trzeba udać się na wyprawę, powiedzmy szczerze, nie bardzo bezpieczną, w okolice Placu Żelaznej Bramy, a więc w bok na zachód od Ogrodu Saskiego, w dzielnicy żydowskiej.

Tuż przy Placu, niemal równoległe do niego, biegnie maleńka, waziutka uliczka, nosząca niewinna nazwę ulicy Ptasiej. Przed laty, kiedy jeszcze nie było specjalnych hal targowych, sprzedawano tutaj drób i ptactwo. Stąd ta nazwa. Dziś stoją w pobliżu Hale Mirowskie, a Ptasia przeszła kraniozową metamorfozę. Ma zaledwie ponad 100 metrów długości, na jezdni zmieszczą się obok siebie z trudem dwie wąskie dorożki, ale rojniej tu niż na Marszałkowskiej. Ptasia — to ośrodek handlu owocami i rybami, zwłaszcza szprotkami. Zgiełk i galimatjas, płatnina kół i nóg końskich, a nad tem wszystkim unosi się jakiś niesamowity odór, w którym wprawny tylko, delikatny nos, wywaha, połączenie sera, ze szprotkami, słodki zapach pomarańczy i mdławy bananów. Z obu stron ulicy dziesiątki sklepików — nor, brudnych i cuchnących o wąskich drzwiach. Tuż, tuż. Jeden obok drugiego. Tutaj „Najtańsze źródło bananów“, sąsiad zaś handluje „z świeżo wędzone szprotki i delikatne serki“.

A jeżeli już ktoś naprawdę tego pragnie, to dodam, że katolik jest tu taką rzadkością, jak foką w Gdyni. Żyd, Żyda, Żydowi itd. Aha, jeszcze jedno. Ptasia jest także centrum słynnych żydowskich tragarzy. Ludzi o wielkiej sile, cierpliwości wielbłąda, dla których pięść, nóż, lub krew, stanowi coś zwykłego, naturalnego. Chodzą po Ptasiej i można ich wynająć do przeniesienia jakiegos ciężaru.

Obecnie nad Ptasją unosi się nowy zapach: dobrego zarobku, zapach pieniędzy. Tutaj koncentruje się hurtowny handel pomarańczami, tutaj urzędują „rekiny owocowe“. „Gielda owocowa“ na Ptasiej nie jest ani wspaniałym gmachem, ani choćby chałupką, wszelkie bowiem kombinacje załatwia się na ulicy, od ucha do ucha. Chyba, że co przedniejsi hurtownicy uciekną na chwilę z tego harmidru, gromadząc się w jednej z licznych pobliskich nędznych restauracyjek. I tam zapadają najważniejsze decyzje: za ile sprzedawać, czy rzucić towar na rynek, czy też wstrzy-

mać i podbić ceny. Słowem: pajęcza nie kombinacji i interesów.

Cel prosty — zarobek. Potworzyły się spółki, więksi spryciarze pracują na

Olbrzymie Hale Mirowskie w Warszawie przedstawiają niecodzienny widok. Obsiadły je dokoła brudne straganiarki. Żydówki, piskliwymi głosami zachwalając swój towar: pomarańcze i mandarynki, które sprzedają taniej niż w składach. Popyt wielki, choć towar nie zawsze przedniej jakości.

(Fot. K. Jajkowski — Warszawa).



własną rękę. Gdy w Gdyni urządzono w tych dniach aukcję 7000 skrzyń pomarańczy pojechało z samej Warszawy... 7000 kupców. Jedna skrzynka na kupca! Ale obroty są i to kapitalne. Oto jeden z hurtowników w kilkunastu dniach zarobił 200 000 zł, kilku zagarnęło mniejsze sumy. A że pieniądz kusią, więc dochodzi do tak karkołomnych przeskoków, jak „przerzucenie się“ na pomarańcze pewnego hurtownika bawelnianego i założenie spółki z dużym kapitałem przez znanego w stolicy kupca z branży... futrzanej. Jedni jeżdżą po owoce do Gdyni, inni zaś wyjeżdżają wprost do Hiszpanji. To też w spokojnym zwykłym poselstwie hiszpańskim panuje ożywiony ruch.

Tymczasem warszawscy detaliści stoją w ogonkach przed hurtownikami na Ptasiej, błagając wprost o kilka skrzynek. Nawet gotówka nie pomaga, bo oto zaczął się sabotaż. Wyszli z łona sprzedawców wózkowych. Doskonale zorientowani, wykupują towar w mig i urudniają wszelkie inne transakcje przy pomocy... noża. Tak, tak. Stoją przed sklepami na Ptasiej i niech się jakiś kupiec odważy wejść do hurtownika. W rezultacie pomarańcze są ciągle drogie, a skrzynka zamiast kosztować nieco ponad 40 zł kosztuje do 70 zł.

Wytworzył się prawdziwy „bigos“

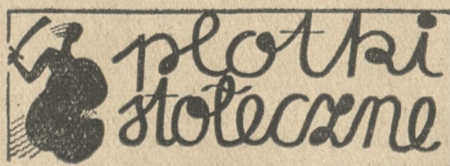
hiszpański“. Na zewnątrz nazywa się, że wszyscy są w porządku, że nie można się wysokim cenom dziwić, bo to wina Hiszpanów, nabierający u polskich kupców. Są to, oczywiście, żydowskie wykrety, bez żdźbła prawdy.

Wreszcie przebrała się miarka i władze zabrały się do unormowania stosunków w handlu pomarańczami. Wydano dodatkowe rozporządzenie o handlu pomarańczami na całą Rzeczpospolitą, którego obejście grozi aresztem bezwzględny lub więzieniem do lat pięciu. Poza to wydział aprowizacyjny przy komisariacie rządu zwołał burtowników na konferencje, oznajmiając

im, że handel prowadzony musi być godziwie, a pomarańcze hiszpańskie winny być sprzedawane na wagę, po 1,30 zł za kilo. (Warto zaznaczyć, że kilku hurtowników przyjechało na konferencję wspaniałami autami). I nowy poploch. Handlarze jęcza, wymigują się, tłumaczą coraz mniej poważnie. A ceny jak nie spadają, tak nie spadają. Ludziska biegają, szukając źródeł, by za 1,30 kupić kilo owoców. Nadaremno, ba, narażają się na kpiny ze strony handlarzy.

Trzeba było zacząć z innej beczki. Do pracy wciągnięto policję. Granatowe mundury wyruszyły na miasto, posyłały się protokoły, przeprowadzono pokatnych sprzedawców, zabrano się do hurtowników, osadzając kilku w areszcie, a także dobrała się policja do kupców. Przeprowadzono na Pradze lustrację sklepów i w rezultacie Estera Milgram z ul. Wileńskiej 3 przeszła do historii. Była bowiem pierwszą osobą, którą ukarano tygodniowym bezwzględny aresztem za unikanie sprzedaży pomarańczy na kilo. Robi się czystkę, każdy dzień wyjaśnia sytuację.

My — spragnieni pomarańczy dobrych i tanich — czekamy. I bliski zdaje się być dzień, kiedy skończą się „złote interesy“ kombinatorów, a zacznie się raj pomarańczowy dla wszystkich. ELLIOT.



22 stycznia.

W stolicy wychodzi nowy tygodnik „The Warsaw Weekly“. Jest to impreza prywatna. Dzieło korespondentów „Timesa“: obecnego Retferna i dawnego Antoniego Sobańskiego.

Obaj są dobrymi znawcami Polski. Sobański, Polak, z kresów ukraińskich, ostatnie lata spędził zagranicą. Retfern był długie lata radcą handlowym ambasady amerykańskiej, a gdy go odwołano do kraju, pozostał w Polsce, przyjąwszy obowiązki przedstawiciela „Timesa“.

Daleko niestety naszej prasie do stosunków zagranicznych. Taki korespondent wielkiego pisma azgranicznego ma własne biuro. Informuje go o prasie miejscowej jego sekretarka, czy sekretarz. Ma żywy kontakt z reprezentantami innych państw. Jest respektowany przez MSZ.

Materjalnie jest postawiony dostаточно. Centrala komunikuje się z nim nieustannie. Londyn i Ameryka posiadają swe stacje transmisyjne w Berlinie, a ostatnio, po ustanowieniu reżimu hitlerowskiego — w Wiedniu. Często przychodzi bądź z centrali zaoceniczej bądź z stacji transmisyjnej depeza, zlecająca spełnienie pewnych funkcji korespondentowi.

Niezawsze centrale się orientują w tej rzeczywistości, w jakiej dany korespondent pracuje. Bywały wypadki,

że korespondenci pism zagranicznych otrzymywali dyspozycje, dotyczące np. marszałka Piłsudskiego, albo zlecające im podanie — przypuścmy — szczegółów życia w Berezie Kartuskiej.

Z trudem dopiero po jakimś czasie centralne uswiadamiają sobie, że w Polsce o wiadomość jest niekiedy niezwykle trudno.

„The Warsaw Weekly“ jest przedsiębiorstwem prywatnym. I obliczonym na cudzoziemców, mieszkających w Polsce. Rejestruje szczegółowo życie polskie. Informuje nawet np. który z wyświetlanych filmów jest wart obejrzenia, a który jest słabszy. Życie towarzyskie notowane.

Obok tego wychodzi od kilku lat „Echo de Varsovie“. Prowadzi je niezawodny przyjaciel Polaków, znany nam wszystkim z radja — Lucjan Roquigny. To już tygodnik informacyjny. Zbliżony do ambasady francuskiej. Przyznaczony na Polskę i na obczyznę.

Ale to nie jest pismo, wydawane przez Polaków dla celów propagandowych. „Echo“ jest wyrazem potrzeb francuskich.

Z trudem szukamy w pamięci pisma, wydawanego przez Polaków dla zagranicy, mającego cele propagandowe. Takiego, jak np. Bulgarzy mają w Sofji: dziennik „Bulgarie“. Ach, choćby to był tygodnik... Cóż to nas pamięć tak zawodzi? Czyżbyśmy szukali w pamięci nadaremnie tytułu takiego pisma?..

Fatalna pamięć... Nic nie możemy znaleźć...

WARSZAWIANIN.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Styczeń
24
CZWARTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Tymoteusza
Piątek: Nawrócenie św. Pawła

Kalendarz słowiański
Czwartek: Chwaliboga
Piątek: Miłosa

Słońca: wschód 7,47
zachód 16,28

Długość dnia 8 godz. 33 m.
Księżyc: wschód 20,48 zachód 8,53
Faza: 4 dzień po pełni.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.:
Środa, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 2 st. C.; ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 757 mm. mgła, wiatr zachodni. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 1 st. C., najniższa minus 2 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu:
Dziś — 0,06 mtr.

Przepowiednia pogody na czwartek: W dalszym ciągu pochmurno z przelotnymi miejscowymi deszczami, dość ciepło.



Mła niespodzianka. Dziś rano, gdy w zoologu poznańskim zajrzano do zabitego deskami legowiska lwicy, która ostatnio miała młode, stwierdzono, że liczba młodych lwiatków wynosi cztery sztuki, a nie dwie, jak dotychczas przypuszczano. Matka lwica jest nadzwyczaj zła i nie pozwala nikomu dostąpić do legowiska.

Z targu. Dnia 23. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:
Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 1,80—2,20 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,40—2,60 zł; 1 kg. twarogu 50—80 groszy; za litr śmietany 1,00—1,40 zł; litr mleka pełnego 20—24 gr; mdł jaj świeżych 1,60—1,70 zł; wapnowanych 1,20—1,30 zł.
Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,00—1,10 zł; słoniny wędzonej 1,60—1,80 zł; wieprzowiny 0,80—1,30 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1,50—1,60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1,60 do 3,00 zł; kaczka 2,50—4,00 zł; gęś 3,50 do 6,00 zł; para gołębi 1,40—1,80 zł; indyk 4,00—7,50 zł; perlica 1,50—2,00 zł; królik 0,80—1,20 zł; para kuropatew 1,60—2,00 zł; bązant 2,80—3,00 zł.
Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,60—2,80 zł; 1 kg. okonia 1,60—2,40 zł; 1 kg. lina 2,40—2,60 zł; karpia 2,20—2,40 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza 2,80—3,00 zł; 1 kg. karasia 1,20—2,00 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 7—8 groszy; 1 kg. szpinaku 15—20 groszy; 1 pęczek pietruszki 20 gr; 1 kg. cebuli 10—15 gr; 1 kalafior 20—80 groszy; 1 kg. jarmuzu 25 gr; 1 kg. seleru 40 gr; główka sałaty 10—15 gr; 1 kg. kalarepy 20—30 groszy; 1 kg. marchwi 15—20 groszy; 1 kg. buraków 15 groszy; 1 kg. brukselki 0,60—0,80 zł; główka kapusty białej 15—25 gr; włoskiej 20—30 gr; modrej 25—50 gr.
Za owoce: 1 kg. jabłek 0,40—1,20 zł; 1 kg. pomarańcz 1,50 zł; owoców suszonych 1,20—1,80 zł. (hu.)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika grodziska

Akademja ku czci św. Rodziny. — Staraniem Kat. Stow. Kobiet odbyła się na sali strzelnicy uroczysta akademja ku czci św. Rodziny. Na program składały się przemówienie ks. asystenta Leśniewicza, deklamacje, okolicznościowy referat p. Kandulskiej n. t. „Moralność w małżeństwie”. (gst.)

Z urzędu stanu cywilnego. W miesiącu grudniu zgłoszono 35 urodzeń, 22 zgony oraz zawarto 8 ślubów. Statystyka za rok 1934 wykazuje 345 urodzeń, 210 zgonów, oraz 100 ślubów. (gst.)

Kronika gostyńska

KROBIA
Z sali sądowej. W sądzie grodzkim w Gostyniu odbyła się rozprawa karna przeciwko braciom Konstantemu i Leonowi Muszyńskim z Ponieca, obwinionym o dokonanie w październiku ub. r. świętokradstwa w kościele farnym w Krobi. Z braku dowodów sąd uwolnił oskarżonych od winy i kary. Prokurator zapowiedział apelację. (kp)

Rzecz nie do wiary. Z Krobi donoszą nam, jakoby p. hr. Cz. z G. przyjął na

W 72 rocznicę powstania styczniowego

Wybitniejsze postacie z Wielkopolski w powstaniu styczniowym

W dniu wczorajszym, w 72 rocznicę powstania styczniowego, uczczono nie licznym już weteranów walk o wolność. W nabożeństwie i podczas uroczystości złożenia wieńców na grobach pułkownika Edmunda Calliera i członka rządu narodowego w 1863 r. Franciszka Dobrowolskiego uczestniczyło trzech powstańców styczniowych w pięknych mundurach. Po dwuletniej przerwie uczestniczył w roku bieżącym w obchodzie prezes stowarzyszenia weteranów z 1863 r., p. Aleksander Cielecki. Nie miał jednak już sił, aby uczestniczyć w akademji, którą urządzono wieczorem w lokalu związku inwalidów wojennych na Piekarach. Przybyli tam dwaj sędziwi, cieszący się dobrem zdrowiem towarzysze broni pp.: Michał Michalski z Poznania i Józef Winnicki z Gniezna. Chorego, leczącego się w szpitalu wojskowym weterana p. Czerkawskiego odwiedził kurator pomocy inwalidom wojennym i weteranom z 1863 r., p. Stachecki.

Dla weteranów mieszkających poza Poznaniem wyznaczony zasilek wzięli przedstawiciele związku inwalidów wojennych. Z okazji rocznicy, staraniem zw. inwalidów woj. podejmowano wczoraj bezrobotnych inwalidów wojennych.

Wieczorem, o godz. 18, z udziałem sędziwych weteranów z powstania styczniowego, pp.: Michalskiego i Winnickiego, i przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych oraz delegacji oficerów garnizonu poznańskiego, odbyła się akademja w lokalu związku inwalidów wojennych.

Słowo wstępne wypowiedział kurator tow. pomocy inwalidom woj. i wt. z 1863 r. p. Stachecki. Wskazał, że akademja ma być uczczeniem żyjących uczestników tych bojów o wolność. Podkreśliwszy dziejowe znaczenie po-

wstania styczniowego i udział Wielkopolski w powstaniu, mimo odcięcia jej kordonami granicznymi, zakończył, że ziemie nasze nawet w czasach zaborów wykazywały jednomyślność w służbie dla ojczyzny i zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i sędziwych weteranów z powstania. Orkiestra inwalidzka, pod batutą p. E. Hollnera, odegrała hymn państwowy.

Ciekawy referat historyczny na temat: „Wybitniejsze postacie w powstaniu styczniowym z terenu Wielkopolski” — wygłosił znany historyk p. dr. Andrzej Wojtkowski. Naskwicował udział Wielkopolski w walkach wolnościowych jak konfederacji barskiej, insurekcji kościuszkowskiej, powstaniach z 1831 i 1848 r. W roku 1863 Wielkopolanie uczestniczyli nie tylko w powstaniu, ale pod kierunkiem Jana Działyńskiego zorganizowano w Wielkopolsce pomoc dla walczących powstańców. Diktator powstania styczniowego Marjan Langiewicz pochodził z Krotoszy, jego szef sztabu Władysław Bentkowski z Poznania. Walczył z oddziałem złożonym z Wielkopolan przed połączeniem się z pochodzącym z Szamotuł płk. Edmundem Callierem. Kazimierz Mielęcki, który zginął w powstaniu. Największą sławę jako dowódca zdobył generał Edmund Taczanowski, rodem z Pleszewskiego. Prelegent omówił wkońcu rolę płk. Calliera i Franciszka Dobrowolskiego w pracy pokojowej, po powstaniu.

Do urozmaicenia całości programu przyczyniły się występy chóru kościelnego przy kościele OO. Jezuitów pod batutą p. St. Siedlewskiego i orkiestry inwalidzkiej oraz występy solowe p. Jasnochowej. Wykonawców nagrodzono okłaskami.

posadę leśniczego w dobrach swoich Niemca — hakatystę. Rzecz nie do wiary w czasach dzisiejszych. (kp)

Kronika iarcińska

PLESZEW

Subhasta. Dnia 23 lutego odbędzie się w tut. sądzie grodzkim, pokój nr. 1, sprzedaż dóbr rycerskich Mamoty, pow. jarcińskiego, własność p. Artura Szenica z Korzkiew. Obszar nieruchomości wynosi 19244,50 ha i składa się z roli, łąki, ogrodu, drzewostanu, wody, toru z kolejką i z zabudowań podwórzowych. Suma oszacowania wynosi 200 tys. zł. Cena wywoławcza 150 tys. zł. (pw.)

Walne zebranie cechu krawieckiego. W niedzielę, 27 bm. o godz. 2 po poł. odbędzie się w sali p. Dworzynskiego urzędowanie lekarza powiatowego. W ub. tygodniu rozpoczął urzędowanie w Pleszewie lekarz powiatowy p. dr. Szajewski z Jarocina i przyjmować będzie chorych w każdy czwartek od godz. 10,30 do 12 w gmachu b. starostwa. (pw.)

Z walnego zebrania „Lutni”. Dnia 17 bm. odbyło się walne zebranie tut. Koła Śpiew. „Lutnia”, któremu przewodniczył p. Edmund Madrzak. Nowy zarząd Koła tworzą pp.: St. Furmankiewicz — prezes, Edmund Madrzak — zastępca, Z. Tyczyński — sekretarz, M. Szuszczyński — zastępca, Tad. Wojciechowski — skarbnik, M. Stachowski — dyrygent, Cz. Szpuntowna — bibliotekarka, Hempowicz — zastępca. Hasłem „Cześć pieśni” zakończono obrady. (pw.)

Kronika kępińska

Wykrycie szajki złodziejskiej. W ostatnim czasie dokonano w Kępnie i okolicy szeregu włamań i kradzieży. Energetyczne śledztwo tutejszej policji doprowadziło do ujęcia szajki, składającej się z Adolfa Dziejdzica z Przechyni, pow. robczyńskiego, Stanisława Malika z Mieliszyna, pow. wieluńskiego i Lucjana Witewskiego z Tyblów, pow. wieluński. Szajkę złodziejską umieszczono w więzieniu śledczym. (wb.)

Kradzieże węgla kolejowego. Na szlaku Herby — Nowe — Ostrów skradziono przed kilku dniami z pociągu około 820 kg. węgla. Za złodziejami prowadzi policja dochodzenia. — Na stacji Świba odebrali kolejarze złodziejom około 77 kg węgla. Dochodzenia wykazały, iż sprawcą kradzieży jest niejaki W. ze Świby. (wb.)

Cena bułek. Cech piekarski w Kępnie, w porozumieniu ze starostwem powiatowym, ustalił cenę jednej bułki wagi 75 gr na 5 groszy, zaś wagi 145 gr na 10 groszy. (wb.)

Srebrne gody małżeńskie. Mistrz rzeźniczy p. Leon Janikowski wraz z mał-

żonką Helena z Parusińskich obchodzili w ub. piątek srebrne gody małżeńskie. — Jubilat — „Szczęść Boże!” (wb.)

Z zarządu miejskiego. Preliminarze budżetu administracyjnego m. Kępna oraz budżetu przedsiębiorstw komunalnych na rok 1935-36 wyłożone są do przeglądnięcia w magistracie w czasie od 19 do 31 stycznia w pokoju nr. 2. Z dniem 1 bm. obniżono cenę za gaz na 28 gr za metr kub. (wb.)

Osobiste. Z dniem 1 stycznia rb. opuścił wikary ks. K. Biegański parafję Turkowy, obejmując wikariat w Gostyniu. Na miejsce ks. Biegańskiego przysłała władza duchowna ks. Alfonsa Czwojdy. (wb.)

Zebrań Kółka Rolniczego. Kółko Rolnicze w Mirkowie urządziło w ostatnim czasie w lokalu p. Rzutkowskiego dwa nadzwyczajne zebrania, na których referaty wygłosili: p. Rzutkowski o zadaniu i znaczeniu Kółka Rolniczego, sekretarz powiatowy Hacia z Kępna o ustawie oddłużeniowej. Na drugim zebraniu referaty wygłosili: p. dr. Lambert, weterynarz powiatowy, o chorobach zaraźliwych u zwierząt gospodarczych i o przepisach weterynaryjnych, oraz p. Rzutkowski o oświacie rolniczej. (wb.)

Inspekcja parafjalna. Do Bolesławca przybył przed kilku dniami delegat diecezjalny ks. dziekan Zaborski, celem przeprowadzenia inspekcji parafji. (wb.)

OSTRZESZÓW

Święto Rodziny. W ubiegłą niedzielę odbyły się w Ostrzeszowie uroczystości związane z obchodem Święta Rodziny. M. in. odbyła się akademja, na którą złożyły się produkcje muzyczne, deklamacje i referat p. Zofji Adamskiej o znaczeniu rodziny. (zo.)

Karnawałowa. Od Sylwestra począwszy odbyło się już dużo balów i wieczorków karnawałowych. Karnawał zapoczątkował „Sokół” reductą maskową, która zgromadziła dużo pięknych i pomyślowych masek. Akademicki bal Koła studentów zgromadził elitę towarzyską w dniu 5 stycznia. W ostatnią sobotę urządziła Liga Morska zabawę na fundusz rozbudowy floty i ta impreza towarzyska dopisała. (zo.)

Kronika kościańska

Powiatowy instruktor pożarniczy. Z dniem 1 bm. przydzielony został jako pow. instruktor pożarniczy na powiat kościański aspirant p. Jan Teichert, który upoważniony jest do pełnienia czynności kontrolnych, lustracyjnych i wyszkoleniowych wśród straży pożarniczych oraz do lustracji obiektów. Instruktor urzęduje co piątek w starostwie. (mk)

Odczyt. Związek Oficerów Rezerwy Koło Kościańskie urządziło w dniu 23 bm. o

Kronika krotoszyńska

Napad rabunkowy. W ub. sobotę jakiś nieznaną osobnik napadł na kasjerkę firmy W. Groszkiewicz, która odnosiła większą kwotę gotówki na pocztę. Na krzyk napadniętej nadbiegli przechodnie, co widząc bandyta, zbiegł przez parkan ogrodu łoży masonskiej. Śledztwo w toku. (kf.)

Kradzieże. Do składu mistrza o-buwniczego p. Szymańskiego przy ulicy Sienkiewicza włamali się złodzieje i skradli obuwie oraz wszystkie narzędzia. — Do składu p. W. Groszkiewicza włamali się nieznani sprawcy i skradli rower oraz większą ilość towaru wartości 180 zł. — Złodziei spłoszono. (kf.)

KOZMIN

Z sali sądowej. Sąd grodzki w Kozminie skazał na ostatnich rozprawach: Władysława Ciesielskiego z Kozmina na miesiąc więzienia. — Walentego Rzepczyńskiego z Kozmina na 6 mies. więzienia. — Andrzeja Paluszkiwicza i Szczepana Paluszczaka z Borku po miesiącu więzienia. — Ignacego Gruchale, Władysława Ignasiakównę i Józefa Michalaka z Borku, każdego po tygodniu aresztu z zawieszeniem na dwa lata. — Teodora Orwata, Stefana Józefiaka i Leona Ratajczaka z Kozmina za opór władzy każdego po 2 miesiące więzienia. Skazanych odstawiono natychmiast do więzienia. (ka.)

Srebrne gody małżeńskie. Pp. Walenty i Władysława z domu Rauchut, Banachowiczowie, obchodzą w dniu 25 bm. srebrne gody małżeńskie. (ka.)

Kronika mogileńska

Napad na szosie. Rolnik Michał Bednarek napadnięty został onegdaj na szosie Kruszy Duchownej przez bliżej nieznanego osobnika, który po pobiciu napadniętego do utraty przytomności, zabrał mu 27 zł gotówki. W związku z napadem policja aresztowała niejakiego Ossowskiego z Kruszy Duchownej.

Nieszczęśliwy wypadek. W dniu 17 bm. wydarzył się w gospodarstwie Solińskiego we wsi Ziemowity nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ 26-letni robotnik Bochat z Łąkiego. Podczas usuwania plew na strychu zarwał się sufit, przyczem Bochat odniósł cięższe pokaleczenia na głowie. Nieszczęśliwego opatrzył dr. Łyczynski. Po udzieleniu rannemu pierwszej pomocy, odstawiono go w stanie bezradziejnym do szpitala. (mm.)

Z rady miejskiej. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej powiatu następująca uchwała. W myśl uchwały zarządu miejskiego udzielono przewłaszczenia na parcele użytkowe ewangelickiej gminie kościelnej, Bankowi Ludowemu, Jandwidze Śmiejkowskiej, Fryderykowi Behukemu i Prakszedzie Cerkaskiej. Poza tym rada miejska uchwaliła dodatkowy kredyt w wysokości 400 zł na budowę mostu przy ul. J. Hablera. W głosowaniu tajnym wybrano do komisji budżetowej pp. R. Podolskiego, S. Pawłowskiego, J. Stelmazyka, Cz. Gniewowskiego i J. Rościńskiego. Wybory poszczególnych komisji odroczone do następnego posiedzenia. Pod koniec przyjęto do wiadomości protokół z rewizji kasy miejskiej. (mm.)

KRUSZWICA

Pożar. W majątności Witków, własność p. Głowackiego, wybuchł pożar, który strawił stodołę z tegoroczną zbiorami oraz inwentarz martwy. Szkody wynoszą około 60 tys. zł. Pogorzelec był tylko częściowo ubezpieczony. (kn.)

Nowa placówka K. S. M. Staraniem zarządu K. S. M. z Rzepowa zawiązano w w. Raciach nową placówkę Kat. Stow. Młodzieży. Na członków zapisało się 24 młodzieńców. Zarząd stowarzyszenia tworzą: Legumina — prezes, Panek — sekretarz, Jaczyński — skarbnik. Do patronatu stowarzyszenia weszło kilku miejscowych gospodarzy, którzy z całą ofiarnością popierają będą nową placówkę młodzieży. (kn.)

Kronika nowotomska

ZBASZYŃ

Nieszczęśliwy wypadek. W tych dniach p. Jadwiga Wyrwicka, zam. przy ul. 17 Stycznia, schodząc wieczorem ze schodów, które nie były należycie oświetlone, zaczęła obcasem o wystającą sztabę żelazną, przyczem upadła tak nieszczęśliwie, że doznała złamania ręki. (zb.)

Z sali sądowej. Sąd grodzki w Zbaszynie rozpatrywał onegdaj sprawę Józefa Sarbocka z Zbaszyna, oskarżonego o przewłaszczenie sobie mienia kolejowego a mianowicie przyborów sanitarnych. Sąd skazał Sarbocka na karę aresztu przez miesiąc. — Za usiłowanie przemycenia przez granice i uchylenie się od op.

celnej towaru pochodzenia zagranicznego sąd skazał Stefanję Zunowska z Poznania na karę grzywny w wysokości 320 zł oraz orzekł konfiskatę odebranych zapalniczek. — Za nielegalne przekroczenie granicy polskiej pod Zbąszczyńskim sądem skazał Leona Smerczyńskiego, Franciszka Paczkowskiego z Chelmży i Walentego Jościckiego każdego na karę aresztu przez tydzień z zawieszaniem na 2 lata.

— **W sprawie budowy Domu Katolickiego.** Niebawem zostanie rozebrany stary dom znajdujący się w pobliżu sanki parafialnej a na miejscu jego pobudowany zostanie Dom Katolicki. Właściciele koni oraz gospodarzy wiejskich uprasza się o ofiarowanie potrzebnej ilości furmanek a także o dostarczenie żwiru. Wyrażamy nadzieję iż parafianie chętnie i bezinteresownie udziela pomocy Komitetowi budowy Domu Katolickiego. Poza tym komitet urządza loterię fantową, której dochód przeznaczony jest również na cele budowy Domu Katolickiego. Wiernych, a szczególnie kupców prosimy o składanie fantów w burze parafialnej. (zb)

— **Wyłączenie.** W miejsce zlikwidowanej parafialnej Ligi Katolickiej powstało Kat. Stow. Mężów. Tow. Polskich Robotników Katolickich istnieje nadal i nie zostało zlikwidowane, co niniejszym prostujemy. (zb)

Kronika obornicka

— **Znowu oszust pożyczkowy.** W Łoskoniu Starem, w pow. obornickim, pojawił się przed kilku dniami pewien osobnik podający się za akwizytora obligacji pożyczki państwowej U p. Antoniego Kosmowskiego w Łoskoniu Starym wspomniany „akwizytor” wyludził za 1.150 zł obligacji państwowej pożyczki konwersyjnej (5-proc.) obiecując wzamian za te papiery dolarówki i inne papiery wartościowe. Oczywiście, że nieznanym akwizytor tej zamiany nie dokonał. Powiadomiona o wypadku policja wszczęła dochodzenia, które uwienczone zostały pomyślnym wynikiem. Jako sprawcę nieuczciwej manipulacji ujęto w Poznaniu niejakiego Bolesława Fabiszewskiego, zam. przy ul. Woźnej 1 i osadzono w areszcie. (kl)

Kronika ostrowska

— **Śmiertelny wypadek.** W Lamkach pod Ostrowem robotnik Jan Jedras zajęty był naprawą domu gospodarza Michalaka. Z niewyjaśnionych przyczyn osunęła się drabina, a Jedras spadł tak nieszczęśliwie, że poniósł śmierć na miejscu. (os.)

— **Skazanie Żyda.** Tutejszy sąd okręgowy skazał Żyda Kirscha Świętowicza z Łodzi za współudział w kradzieży, dokonanej w składzie wyrobów tytoniowych p. Wojciechowskiego na 3 lata więzienia. Część szajki złodziejskiej skazano już przed dwoma miesiącami. (os.)

— **Na powódzian.** Powiat ostrowski zebrał dotąd na powódzian w gotówce 17 680 zł, w naturaljach 9 647 zł, a w odzieży 428 kg. (os.)

— **Bał królewski.** W sobotę odbył się na salach hotelu „Polonia” bal królewski Bractwa Kurkowego, który zgromadził dużo gości. (os.)

— **Przeniesienie.** Z uwagi na korzystniejszy punkt komunikacyjny zostaną niebawem przeniesione do Ostrowa urząd ziemski z Krotoszyńna oraz inspekcja budowlana z Jarocina. Z nowym rokiem szkolnym ma być podobno także inspektorat szkolny przeniesiony z Ostrzeszowa do Ostrowa. (os.)

— **Srebrne gody.** Urzędnik pocztowy p. Jan Misiak z żoną swą Anną z domu Jurek obchodzili 19 bm. srebrne gody małżeńskie. (os.)

ODOLANÓW

— **Z Kurkowego Bractwa Strzeleckiego.** W dniu 12 bm. odbyło się na sali p. Blocha walne zebranie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, któremu przewodniczył prezes okręgowy p. Kubicki. Po wysłuchaniu sprawozdań ustępującego zarządu wybrano nowy zarząd na okres 3-letni w następującym składzie: pp. M. Kaczmarek — prezes, St. Siedlecki — wicepr., A. Klemens — sekr., J. Kubczyk — zast., A. Szuska — skarbnik, F. Simiński — strzełmistrz, W. Krawiec — komendant. Na radnych wybrano pp. St. Przmusińskiego i J. Zawadzkiego. Komisję rewizyjną tworzą pp. M. Gralka, St. Kulik i Ignacy Tomala. Po dokonaniu wyboru komisji strzeleckiej, chorążego i podchorążych oraz sądu honorowego, zamknął przewodniczący zebranie hasłem „Czołem!” (oj)

— **Walne zebranie K. S. M.** W ubiegłą niedzielę odbyło się w szkole powszechnej walne zebranie Kat. Stow. Młodzieży Męskiej, któremu przewodniczył asystent ks. Julian Walter. Nowy zarząd tworzą: Ed. Staniński — prezes, Cz. Kolany — sekr., Ed. Ranke — zast., M. Koszyczewski — skarbnik i naczelnik, J. Namysł — bibliotekarz, J. Zemski — gospodarz. (oj)

Kronika grodziska

— **Śmierć w transmisji.** Wstrząsający wypadek wydarzył się w Ostrobrudkach pow. rawicki. Podczas młócenia zboża u wdowy Jadwigi Przewoźnej 17-letnia córka jej Helena wyskoczyła z sasiaka i wpała na wal transmisyjny. Skutki nieostrożności były straszne. Pochwycona przez transmisję Przewoźna odniosła tak ciężkie obrażenia, iż zmarła na miejscu. (kl)

K. S. M. M. na nowych torach pracy

W Poznaniu odbył się zjazd prezesów z 25 okręgów archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej

W połowie ub. r. episkopat nadał organizacji, znanej na terenie całej Polski pod popularną nazwą K. S. M. P., nowe statuty. Statuty te m. in. wprowadziły zmianę nazwy, by już w zwołaniu jej określić katolicki charakter tej organizacji i jeszcze ściślej ujęcie programu działalności. Poza tym wprowadzono pewne zmiany natury organizacyjnej, a przede wszystkim ustrój organizacji został zasadniczo zmieniony. Młodzież jest odtąd w większej mierze samodzielna w pracy organizacyjnej i w inicjatywie, za które kierownictwa poszczególnych

rzyszenia p. Dorożala, odczytując na wstępie depeszę gratulacyjną prezesa p. dyrektora Grandkowskiego. Na przewodniczącego zjazdu powołano najstarszego wiekiem prezesa okręgowego p. dyrektora Pankowskiego z Kępna, na wiceprzewodniczącego p. Spizewskiego, na sekretarza p. Przybylskiego z Poznania.

Wygłoszono dwa programowe referaty. Pierwszy mówił ks. prof. Michalski na temat: „Program pracy katolickiej w K. S. M.” ze szczególnym uwzględnieniem współczesnych zadań zorganizowanej młodzieży katolickiej.



Prezydium i uczestnicy poznańskiego zjazdu prezesów okręgów Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej

oddziałów ponoszą pełną odpowiedzialność. Czuwają jednak nad pracą młodzieży księża asystenci jako przedstawiciele Kościoła z uwagi na to, że K. S. M. to jedno z podstawowych kolumn Akcji Katolickiej.

Nowe statuty zostały już wprowadzone w życie. Młodzież pracuje w terenie gorliwie w myśl nowych hasel i zadań. Niemniej zachodzi konieczność przeszkolenia tych, którzy stoją teraz na czele organizacji i jej ogniw. Dla prezesów poszczególnych oddziałów odbędą się w pierwszym kwartale b. r. w kilku ośrodkach kursy instruktorskie.

K. S. M. w Poznaniu, obejmujące swoją działalnością archidiecezję gnieźnieńsko-poznańską, są podzielone na 27 okręgów. Aby okręgi poinformować o nowym zakresie pracy, centrala poznańska zwołała w ubiegłą niedzielę do Poznania pierwszy zjazd prezesów okręgowych. Przybyli prezesi z 25 okręgów oraz kilkudziesięciu członków, współpracujących z K. S. M.

Zjazd odbył się w sali poznańskiego okręgu K. S. M. i był poprzedzony mszą św. w kościele św. Marcina. Zajął zjazd sekretarz generalny stowa-

bardzo ciekawą i rzeczową dyskusję wywołały wywody na temat współpracy kierownictw z asystentami oddziałów wzgl. okręgów. Dyskusja wyjaśniła szereg zagadnień i oświetliła w wielkiej mierze, jak należy rozumieć i zamieniać w czyn przepisy nowego statutu. Drugi referat o treści organizacyjnej wygłosił p. Dorożala na temat: „Program prac organizacyjnych w okręgach K. S. M. w chwili obecnej”. W żywej dyskusji omówiono sposoby pogłębienia i usprawnienia pracy organizacyjnej.

Bardzo wiele cennych uwag wypowiedzieli zebrani w wolnych głosach, które ułatwią centrali konkretne przeprowadzenie programu pracy. Uczestnicy zjazdu wzięli udział we wspólnym obiedzie, a wieczorem udali się do Teatru Świetlnego „Słońce” na film „Przeor Kordecki”.

Pierwszy zjazd minął w bardzo podniosłym nastroju. Sądzić należy, że informacje ze zjazdu ułatwią prezesom okręgowym K. S. M. trudną pracę w powiatach i przyczynią się do jeszcze większego rozwoju tej zasłużonej katolickiej organizacji młodzieżowej.

Morderca 140 tysięcy pszczół

Tczew (at). Przed sądem grodzkim stanął 40-letni bezrobotny przemysłowiec Józef Domachowski, zam. w Damasce, w pow. tczewskim, a przebywający obecnie w więzieniu śledczym w Tczewie.

Domachowski, ongiś bogaty przemysłowiec, stoczył się wskutek swej rozrzutności na dno przestępstwa i w ostatnich latach stał się pospolitym złodziejem i włamywaczem.

W nocy z 26 na 27 i z 29 na 30 grudnia zakradł się Domachowski do zagrody osadnika rolnego Michała Wu-

gera w Tuszy pod Tczewem, gdzie zniszczył w bestjański sposób około 140 tysięcy pszczół w 14 ulach i skradł około 400 kg surowego miodu. Poza tem odpowiadał Domachowski za kradzież u ziemianina Pawłowskiego, robotnika rolnego Idziaka i rybaka Mierzwickiego.

Wobec całkowitego przyznania się oskarżonego do winy, sąd, biorąc jako okoliczności łagodzące przyczyny, które go pchnęły na drogę występku, skazał Domachowskiego na 15 miesięcy bezwzględnej więzienia.

Kronika śremska

— **Statystyka.** Na obszarze miejscowego obwodu urzędu stanu cywilnego zawartych zostało w ub. roku kalendaryzowym 110 ślubów. Wypadków śmierci zgłoszono 221.

— **Lista poborowych.** Tegoroczna lista poborowych rocznika 1914, a więc ostatniego rocznika przedwojennego, zamknięta została z dniem 15 bm. Obejmuje ona 78 nazwisk, w tem jednego poborowego Polaka, zamieszkałego obecnie we Francji którego adres zdołano stwierdzić. Brak adresu drugiego poborowego Polaka, który wyemigrował do Francji oraz 11 emigrantów Niemców, którzy przypuszczalnie uzyskali obywatelstwo niemieckie.

— **Na powódzian.** Komitet miejski przelał dotąd do kasy głównego komitetu dla powódzian 1 150 zł gotówką i kilka przesyłek odzieżowych, które uzyskał drogą zbiórek. Urządzony ostatnio na ten cel koncert przyniósł 127 zł czystego zysku. Dalsza akcja komitetu trwa.

— **Nowy podatek.** W preliminarzowym budżecie miejskim przewidziany jest

dochód z opłat właścicieli nieruchomości za przyłączenie do sieci kanalizacyjnej. Sieć ta, która odznacza się wielą wadami i zatrąwa wprost powietrze w niektórych punktach miasta, należy uważać za prowizoryczną, która będzie musiała ulec radykalnej zmianie przy przeprowadzeniu obwalowania Warty. Towarzystwo właścicieli nieruchomości na specjalnym zebraniu oświadczyło się jednomyślnie przeciw nowej opłacie, która stanowiłaby nowy podatek w bogatym i tak już ich rejestrze. Zastosowania swej uchwały właściciele nieruchomości domagać się będą przez swych przedstawicieli w radzie miejskiej.

— **Gwiazdka w szkołach powszechnych.** Komitety rodzicielskie w dwóch miejscowych szkołach powszechnych, które w miesiącach zimowych dożywają dziatwe szkolnej, urządziły gwiazdki dla najbardziej potrzebujących. Ogółem obdarowano 345 dzieci, które otrzymały od gwiazdatorów struclę, pierniki, jabłka i przybory szkolne. Dla najbardziej potrzebujących znalazły się ubranka i pończochy pod choinkami. Gwiazdki, dzięki odśpiewaniu kolęd, deklamacji i serdecznych przemówień ks. Maćkowiaka i Kaweckiej przybrały mi-

ły i uroczysty charakter. Należy się spodziewać że ogół społeczeństwa w dalszym ciągu wydatnie poprze pożyteczną akcję charytatywną komitetów.

Kronika średzka

— **Chonka harcerek.** Tut. komenda bufa harcerek urządziła w ub. niedzielę „choinkę harcerek” z bardzo uroczystym i wesołym programem. (ak)

— **Postępowanie zapobiegawcze.** W sprawie zapobiegawczej fy Rolnik w Kostrzynie odbędzie się 26 bm w Kostrzynie zebranie wierzycieli dla omówienia propozycji układowych. (ak)

— **Bójka na zabawie.** Podczas zabawy straży pożarnej w Orzechowie doszło do bójki na noże. Bracia Stan. i Leon Tomiakowie poranili ciężko Franc. Wojciechowskiego, przecinając mu tętnicę. W drodze do szpitala poraniony zmarł. Zabójców policja aresztowała. (ak)

Kronika wągrowiecka

— **Z życia Kat. Stow. Kobiet.** W tych dniach odbyło się walne zebranie Czytelni dla Kobiet w Wągrowcu któremu przewodniczyła prezeska p. dr. Kulińska. Po wysłuchaniu sprawozdań z rocznej działalności Stowarzyszenia udzielono zarządowi absolutorjum. Po przemówieniu delegatki związkowej p. Kubickiej i ks. prob. Wróblewskiego, postanowiono wycofać się z powstałego ostatnio w Wągrowcu Związku Towarzystw z uwagi na to, że do Związku tego należą potępione przez kościół organizacje „Legion Młodych” i „Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet”. — W końcu omawiano sprawę urzędzenia wieczorku i sprawę rekolekcji, poczem zebranie zakończono pieśnią „My chcemy Boga”. (wb)

— **Echa katastrofy.** Stan zdrowia ofiary wypadku motocyklowego p. Gosowicza poprawił się. Chory przebywa w szpitalu powiatowym w Wągrowcu i odzyskuje chwilami przytomność, chociaż niebezpieczeństwo nie minęło jeszcze zupełnie. — Policja prowadzi dochodzenia celem ustalenia przyczyny katastrofy. (wb)

— **Z magistratu.** Z powodu przeniesienia komisarycznego burmistrza do Nowego na Pomorzu, funkcje burmistrza pełni tymczasowo wiceburmistrz p. Szyzka. (wb)

— **Z życia „Sokoła”.** W ubiegłą niedzielę odbyło się walne zebranie męskiego Tow. gimn. „Sokół” w Wągrowcu, które zajął prezes druż. Czerwiński, witając wiceprezesa okręgu prof. Fabierkiewicza z Wapna, prezeskę gniazda Dalkowską, p. por. Wałajtysa i licznie zebranych członków. Zebraniu przewodniczył prof. Fabierkiewicz. Jak ze sprawozdań zarządu wynika, gniazdo pracowało w ubiegłym roku bardzo intensywnie. To też na wniosek komisji rewizyjnej udzielono mu jednogłośnie absolutorjum. Nowy zarząd gniazda tworzą pp.: Sylwester Czerwiński — prezes, Muszyński — sekretarz, Steinhorn — skarbnik, Ziółkowski — naczelnik, Chosiński — chorąży. Po wyczerpaniu porządku obrad odśpiewano pieśń „Myśmy przyszłością narodu”, poczem przewodniczący solwował 41 walne zebranie „Sokoła” w Wągrowcu hasłem „Czołem!” (wb)

Tydzień sportów zimowych w Chojnicach

Chojnice. Na jeziorze Charzykowskim odbędzie się w czasie od 1 do 4 lutego tydzień sportów zimowych. Program przewiduje m. in. regaty wyścigowe ślizgowców o mistrzostwo Polski, mecze hokejowe, skijoring za motocyklem, jazda na łyżwach pod żaglem, zawody łyżwiarskie w jeździe figurowej, wyścig samochodu ze ślizgowcem i t. d. Zgłoszenia przyjmuje Klub Żeglarski Chojnice.

Plaga dzików

Tuchola (st). W ostatnich latach wzrosła w rozległych borach tucholskich ilość dzików, które stały się przyczyną zamartwień ludności włościańskiej, niszcząc zasiewy na polach, przylegających do puszczy.

Leśnicy oraz myśliwi, posiadający broń, podjęli energiczną walkę z tą plagą. Liczne polowania z naganką dały niestety nikiel tylko rezultaty. Ostatnio urządzono wielkie polowanie w obrębie lasów nadleśn. Świt pod Tucholą. Przed myśliwymi przebiegło kilka stad, liczących po kilkanaście dzików. Łupem myśliwych padły dwa piękne okazy, wagi ponad 2 ctr.

Składki i nokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w d. szym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Z. z prośbą o posadę dla brata. 10 zł. — R zem z poprzednio pokwitowaniami 91,00 zł.

Na chleb św. Antoniego: Dnia 22. 1. 35 wypłaciliśmy Sistrze Henryce 34,00 zł.

Ku uczczeniu pamięci śp. dr. Tadeusza Drzadzickiego w miejsce wieńca na trumnie złożony pp. Ludwikostwa Pezala wie na cele Tow. Pomocy dla Inteligencji 25,-- zł.

OD LAT 35 W SŁUŻBIE DZIECKA - PUDER BEBE SZOFMANA

ng 4828



Czyżby ślad tajemniczego zniknięcia Kutiepowa? Podczas bagrowania Sekwany znaleziono szczątki rozbitego samochodu i kości człowieka. Policja paryska przypuszcza, że natrafiła na ślad emigranta „ożyjskiego generała Kutiepowa, który przed kilku laty zaginął w Paryżu w nader tajemniczych okolicznościach, uprowadzony podobno w samochodzie bolszewickim.

Sezon w St. Moritz

St. Moritz, w styczniu.

Ogromny wzrost popularności sportów zimowych, a zwłaszcza sportu narciarskiego, wpłynął nietylko na dalszy rozwój, lecz i na zmianę oblicza St. Moritz. Stali bywalcy „perły Alp” stwierdzają, iż obecnie goście mniej się naprawdę bawią na dancingach, ale zato coraz pełniej i szerzej korzystają z rozrywek, których dostarcza piękna i malownicza natura, coraz chętniej uciekają z zamkniętych sal wszelkiego rodzaju „palaces” na zbrocza, a nawet na strome szczyty górskie. Piękne panie, które obnosiły efektowne stroje narciarskie z takim samym snobizmem, jak inne dzieła mody, widzi się coraz częściej na stokach Corviglia w roli prawdziwych i zapalonych adeptek trudnego kunsztu narciarskiego. „Les sports d’hiver” przestały być wycieczką sankami na Chanterelle, gdzie zjadało się śniadanie w schronisku, lecz stały się prawdziwymi wyczynami fizycznymi, wymagającymi trudu i sprawności. A jeżeli się wstaje o świcie, by się udać na narty w góry, nie ma się już wielkiej ochoty do tańców w „Carltonie” lub „Cresta-Club”.

Publiczność w St. Moritz składa się w znacznej części z beztróskiego międzynarodowego tłumu, który w lecie odwiedza Deauville i Biarritz, a na jesieni i wiosnę wojażuje na luksusowych okrętach. Na liście gości hotelowych błyszczą więc światłe nazwiska przedstawicieli arystokracji, sfer politycznych, finansjery, sportu, teatru i filmu. Samotnie przechadza się po górach pan Tituleccu, o dziwo, nie na nartach, tylko w podkutych butach i z laską: Harry Morgan’a, Maurice’a, Rothschilda i innych magnatów finansów spotyka się często na spacerach. Córki potentata nafty, misses Deterding budzą podziw śmiałości ewolucjami na stadjonie lodowym; amatorzy autografów biegają cały dzień z albumami, aby uprosić o podpis Mary Glery lub Adolfa Menjou. Zjawil się tu także Douglas Fairbanks, nieoceniony, zawsze młody i zawsze w formie „wielki Doug”, na którego część Zuzanna Lenglen wydała wielki obiad. Pisano o tym obiedzie we wszystkich „kronikach towarzyskich”. Zamyka listę królewska para belgijska, która, sarajac się ujęć ogólnej uwadze prawie nie wychodzi ze swej willi w okolicach Suvrette. Król i królowa mieszkają w St. Moritz pod pseudonimem hrabiego i hrabiny Theny. „Gwiazdy” odbijają od tła wielojęzycznego tłumu. Zjawilo się tu na sezon sportowy spora Niemców, oraz mnóstwo Anglików, których nazwisk nikt nie umie wymówić.

Poza uznaniami już w wielkim świecie osobistościami przybywają do St. Moritz ludzie, którzy tu właśnie zdobywają dopiero sławę i rozgłos. Są to w pierwszym rzędzie zawodnicy sportowi, hokeiści, mistrzowie bob Leigh’u łyżwiarze i narciarze, którzy cieszą się ogromną popularnością w tym małym światku zabawy snobizmu i podziwu dla ciężkiej sportowej. Króluje m’odv Austriak Keller, o którym opowiadają, iż „zjechał” z Carviglia w dwie minuty — czterdzieści trzy sekundy, ustalając wsłaniały rekord. Zwykli śmiertelnicy robią ten zjazd co prawda w trzy kwadransy, ale mimo to pretendują do tytułu mistrzów. Poza sportowcami wielkim szanunkiem otoczone są tu osoby, które noszą ręce na temblaku, chodzą z zabandażowaną głową. Do największego zaś szoku należy pokazywanie się o kulach. Ci ludzie mają prawo do wszystkiego, a prze-

dewszystkiego do fantastycznych opowiadań, które nie ustępują swą barwnością słynnym „opowiadaniom myśliwskim”.

Order, który daje prawo posiadania 20 żon

Humorystyczne przeżycie pewnego holenderskiego obywatela w Sjamie opisuje prasa londyńska. Dr. Jan Fabrycius mieszkał w stolicy Sjamu, w Bangkoku, i posiadał tam ładną willę, z zamilowaniem oddając się hodowli rasowych egzotycznych gołębi. Pewnego razu król Sjamu zauważył je, przejeżdżając koło willi i przysłał swego marszałka dworu z zapytaniem, czyby te piękne ptaki mógł obejrzeć zbliska. Dr. Fabrycius, zaszczycony wizytą królewską, podarował monarsze przy pożegnaniu najpiękniejszą parę gołębi. W kilka dni później król, rewanzując się za prezent, przysłał mu order Białego Słonia, stanowiący najwyższe odznaczenie sjamskie. Holender uważając to odznaczenie za bardzo zaszczytne, nosił je podczas swych spacerów po mieście. O ile jednak poprzednio nikt na niego zbytnio nie zwracał uwagi, o tyle obecnie chmary pięknych kobiet sjamskich i młodych panien chodziły za nim trop w trop. Żenowało to dr. Fabryciosa, to też przestał wychodzić z domu, ale i to nie pomogło, gdyż panny sjamskie stały przed jego willą, czekając na coś nieokreślonego. W końcu Holender dowiedział się, jaki to jest powód tego powodzenia u płci pięknej. Albowiem order, który otrzymał, według starej tradycji nadawał jego właścicielowi prawo posiadania 20 żon, co oczywiście powodowało owe zbiegowisko młodych Sjamek. S. F.

Ile zarabia sędzia w Anglii

Lord Sankey, lord kanclerz angielski, zakomunikował w Izbie Lordów, że niepodobna jeszcze podwyższyć na nowo pensji sędziów angielskich, które od roku 1931 zostały zredukowane. Wówczas najwyższe pensje sędziowskie wynosiły 5000 funtów

Jutro koncert symfoniczny



Pod dyрекcją dobrze nam znanego z poprzednich występów, holenderskiego kapelmistrza Mikołaja van der Palsa odbędzie się jutro w Teatrze Wielkim koncert Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania. Bardzo interesujący program składa się z pięknej symfonji d-moll Roberta Schumanna, Schuberta — uwertury „Rosamunde”, oraz Czajkowskiego uwertury fantazyjnej „Romeo i Julja”. Znakomity pianista-wirtuoz, znany ze swych wysokich walorów artystycznych prof. Zygmunt Lisicki odegra z towarzyszeniem orkiestry koncert g-moll C. Saint-Saensa. Przeprowadzą biletów w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego nr. 20.

rocznie, czyli według ówczesnego kursu przeszło 200 000 zł. W tym czasie nastąpiła redukcja pensji sędziowskich o 20 procent. Poszukiwany adwokat, jak zapewnił minister, zarabia daleko więcej i dlatego życzy wypada, żeby pensje sędziowskie jak najprędzej zostały podwyższone. Sędzia winien być dchrze opłacany, ażeby zupełnie był niezależny i by rzeczywiście zdolni prawnicy nie uciekali od zawodu sędziowskiego. W i P.

Reforma strojów kobiecych w Chinach

Zdawałoby się, że wobec sytuacji, w jakiej znajdują się Chiny, rząd chiński ma roboty po uszy i nie może poświęcać czasu na drobiazgi. Tymczasem w tych dniach ukazał się dekret, podpisany przez samego Czang-Kaj-Szeka, regulujący szczegółowo... stroje kobiece. Dekret określa ściśle, jaka powinna być długość spódnicy, którą Chinki noszą na — pantalonach. Suknie te nie mogą być tak długie, aby dochodziły do ziemi. Ale niedozwolone są też spódnice za krótkie, nie zakrywające kolan.

Dalej zarządza się, że staniki nie powinny być tak wąskie, aby ściśle przylegały od ciała i uwydatniały jego „tajemnice”. Nakazuje się surowo nosić pończochy, bez których zabrania się wychodzić z domu. Wyjątek zrobiono jedynie dla wieśniaczek, ale i to jedynie w tych wypadkach, gdy pracują w polu. Specjalny paragraf określa długość ondulowanych włosów, które mają dochodzić do kolanierzyka bluzki.

Surowo zabrania się Chinkom zjawiać się w miejscach publicznych w domowych ubraniach rannych i pyżamach. Zagraniczne stroje wolno nosić. Za noszenie gorsetu natomiast grozi poważna kara.

Za wykroczenia przeciw postanowieniom dekretu będzie się karać nietylko „przestępczynię”, które ośmiała się paradować w nieprzepisowym stroju, ale również krawców lub krawcowe, szyjących zakazane szaty.

Gdybyśmy nie wiedzieli, co się dzieje w Chinach, moglibyśmy powiedzieć: „szczęśliwy kraj, nie ma innych kłopotów”.

Widać, Chińczycy mają inne niż my pojęcie o ważności spraw ludzkich.

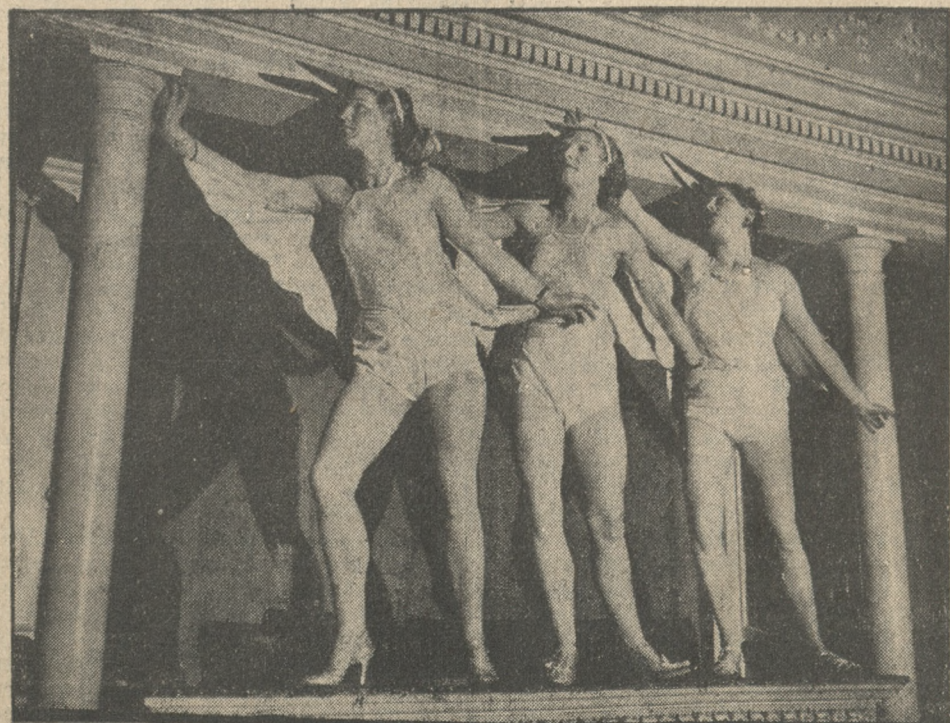
Bilety do teatru opłacane jajami

Trupa aktorów wędrownych na Węgrzech cierpiała bardzo wskutek braku gotówki wśród miejscowej ludności, która nie mogła sobie pozwolić na kupno biletu. W końcu dyrektor teatru wpadł na pomysł, aby stosować przy sprzedaży biletów handel zamienny i ogłosił, iż kasa teatru przyjmować będzie zamiast pieniędzy... jaja. Pomysł ten zyskał ogromne powodzenie, widownia była przepelniona, a w kasie zebrało pokaźną ilość koszyków z jajami. Eksperyment jest również zerwaniem z tradycyjną rolą jaj w teatrze, które dotychczas nie były gromadzone w kasie, lecz rzucane z widowni na scenę dla wyrażenia niezadowolenia aktorowi lub aktorce. (r)

W PODRÓŻY I PRZY PRACY
PASTILLES VICHY-ETAT
GUKIERKI DOSSANIA ZASTĄPIA CI NATURALNA WODE VICHY



Z wielkiego balu w londyńskiej szkole sztuk pięknych w Kensington. Uczennice przygotowały szereg obrazów scenicznych, z których reprodukowujemy: „Odlot czarownic na Łysą górę” oraz „Odlot labędzi”.



DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

SAM NA SAM Z GŁOŚNIKIEM

Fortepian i głośnik — Anons, nad którym warto się zastanowić — „Neron” Mascagniego będzie nadany w niedzielę — Wielkie premjery i wielkie „kasy” — Opery, które „padły” i te, które przetrwały — Mascagni w La Scali i losy jego dzieł

W nrze 12 „Corriere della Sera” ukazało się ogłoszenie następującej treści:

Radjoaparaty: ostatnie nowości i udoskonalenia. Na 50 rat miesięcznych. ewentualnie bez zaliczki. Przyjmuje się w zamian fortepiany. De Carli, ul. Plinio 29.

Ludzie pozbywają się fortepianów, aby nabywać radjoodbiorniki.

Jednym z często używanych zwrotów propagandowych jest szerzenie przez radio kultury muzycznej. Jest to w pewnej mierze słuszne, zwłaszcza, jeżeli zamiast słowa: „szerzenie” użyjemy terminu: „pogłębianie”. Mianowicie ludzie już umuzykalnieni mogą przez głośnik słuchać takich dzieł i takich wykonawców, z jakimi może nigdyby się w inny sposób nie spotkali. Natomiast szkodę dla kultury muzycznej i wielkie jej spyczenie musiałby przynieść taki stan, w którym czynne amatorstwo muzyki — wykonywanie samemu — ustępowałoby biernemu jej konsumowaniu. Wymienianie za radjoodbiornik fortepianu, tego najpopularniejszego instrumentu, który otwiera amatorowi najszersze możliwości uprawiania muzyki — jest w tej mierze zastraszająco charakterystyczne.

Rozpowszechnienie się muzyki mechanicznej napawa oddawna troską muzyków-twórców i wogóle ludzi dbających o przyszłość naszej kultury muzycznej. Gramofon i radio mogą oddać tej kulturze niejedną przysługę jako środek pomocniczy dla poważnego dyktanta. W układzie kultury muzycznej społeczeństwa nie zastąpią one jednak tegoż dyktantyzmu, będącego czynnikiem najważniejszym. Stopień umuzykalnienia ogółu mierzy się ilością tych, którzy grają i śpiewają, — nie tych, którzy tylko słuchają.

Tak to w anonsach znajdzie się czasem temat do poważnego a niewesołego namysłu.

*

W niedzielę będziemy mieli w polskich głośnikach najnowszą nowość operową z Medjolanu: Mascagniego „Nerona”, wystawionego właśnie przez La Scalę z wielką uroczystością. Partję tytułową śpiewa jeden z najznakomitszych tenorów włoskich Aureliano Pertile, główna partja kobieca (Atte) została powierzona słynnej sopranistce Bruna Rasa, druga (Eglote) Małgorzacie Carosio; lecz i nie tak pierwszorzędne role obsadzono „asami” belcanta, wśród których znajdują się tacy basiści, jak Tancredi Pasero, barytonista Granforte i tenor Parmegiani, znakomity niedawno Siegmund w „Walkirii”. Dyrygować będzie prawdopodobnie sam Mascagni, tak jak na premjerze.

Bardzo ciekawych anegdot dostarczyło zestawienie premjer „Nerona” z innymi głośniami premjerami ostatnich dziesiątków lat. Przedewszystkiem co do ilości widzów i co do... kasy. Olbrzymi amfiteatr La Scali wypełnił się po brzegi trzema tysiącami słuchaczy, kasa zaś miała dochód przeszło ćwierć miliona, dokładnie 273.250 lirów. Otóż inny „Neron”, napisany przez autora „Mefistofelesa” Arriga Boito, przyniósł d. 1 maja 1924 roku dochód ogólny 865.853 lirów. Prawda, że wtedy panowała we Włoszech inflacja, a chociaż nie była zbyt groźna, jednak lir miał inną wartość, niżeli dzisiaj. W każdym razie za fotel trzeba było dać 900 lirów, a nawet miejsce na drugiej galerji kosztowało 230 lirów. Ba, w pokoiku, stanowiącym całość z lożą królewską, umieszczono trzydzieści sześć foteli i sprzedawano je po 500 lirów!

Następną sensacyjną premjerą była Pucciniego „Turandot”, wykonana już po śmierci kompozytora d. 25 kwietnia 1926. Dochód z tego wieczoru wyniósł 288.290 lirów, ale bez kwoty, która wpłynęła już na wstępnie sezonu od abonotów łóż i foteli. Trudno więc zestawiać tę „kasę” z triumfem peku-niarnym Boity. W każdym razie rezultat artystyczny był nieporównanie większy, gdyż „Neron” Boity prawie nigdzie poza La Scalę nie został wystawiony, podczas, gdy „Turandot” obeszła i obchodzi dalej wszystkie większe sceny.

*

Jakim będzie los „Nerona” Mascagniego? Jak dotychczas, autor „Ca-

vallerii” nie miał szczęścia do premjer w La Scali. Sama „Cavalleria” zabyła po raz pierwszy w Rzymie. „Wilhelm Ratcliff”, wystawiony przez La Scalę w r. 1895 (lutym) miał życie niedługie, tak samo, jak grany w tymże roku w marcu „Silvano”. Reszta oper Mascagniego wychodziła na świat z innych teatrów, przeważnie z Rzymu („L'Amico Fritz”, „Le Maschere”, „Iris”).

W niedzielę o g. 20,55 odezwie się w naszych głośnikach gorączkowy szmer przepelnionej sali, a z okłasków, jakie będziemy słyszeli po aktach, a może i przy otwartej scenie, będzie można wnioskować, czy „Neron” ziści nadzieje, jakie Mascagni z nim łączy. Wprawdzie sukces premjery nie bywa decydujący — dość przypomnieć słynną „klapę” „Madame Butterfly” w r. 1904 i na odwrót: ogromny sukces pucciniowskiego „Edgara” (1889), o którym dzisiaj mało kto wogóle słyszał — ale o Mascagnim wiadomo, że poza „Cavallerią” nie odniósł już nigdy sukcesu naprawdę trwałego. Prognostyki będą więc łatwiejsze.

W. N.

Dobry monolog. Temi dniami można było słyszeć z Warszawy, w rubryce „Jak się pracuje w Polsce”, ironiczny monolog, mający za przedmiot przygody i pretensje wytwornej damulki, która pracuje „honorowo”, t. j. bez zapłaty, w jakiejś instytucji społecznej. Rubryka wspomniana jest zwykle traktowana serio i przynosi wiele ciekawych informacji — wkładka ironiczna była dobrym kontrastem i rubrykę skutecznie ożywiła.

Kto pracuje po podobnych instytucjach, nieraz spotkał się z taką paniusią, która zarządowi czyni zaszczyt swoją osobą, nie przychodzi na posiedzenia, zamawia klientów i niema dla nich czasu, za to „reprezentuje” godnie po wieczorkach i przyjęciach oficjalnych, a już przedewszystkiem zapatruje swoich protegowanych we wszystko, co dla nich można wydebić, kosztem naprawdę potrzebujących. Monolog został wybornie ujęty pod względem technicznym w rozmowę przez telefon między ową damulką, a urzędniczką instytucji; wygłosiła go bardzo radjofonicznie, wielce artystycznie tonem naturalności p. Halina Rapacka. Trwało to krótko, parę minut, a było istnym przysmaczkiem. (In)

MALARZ PODHALA

(Z wystawy Rafała Malczewskiego)

Ilekróż patrzymy na płótna Rafała Malczewskiego, który ma obecnie wystawę w Instytucie Krzewienia Sztuki — trudno wyzbyć się wrażenia, że całe jego malarstwo krajobrazowe wprowadzić należy z wielkiej sztuki jego ojca, z jego świetnych pejzaży. W malarstwie figuralnym Jacka Malczewskiego wielką rolę odgrywał krajobraz pełen poezji i nastroju; stał często narówni z głęboką symboliką figur, był ich równowartościowym dopełnieniem. Rola krajobrazu w sztuce jego wymagać będzie w przyszłości osobnej monografji.

Rafał przejął ze spuścizny ojca tę właśnie tylko część, kultywuje jej specyficzny typ i swojemi zdolnościami malarskiemi go wzbogaca. I jakkolwiek typ krajobrazu z nad melancholijnych równin nadwiślańskich przeniósł na teren zgoła inny, bo w góry, w atmosferę Tatr i Podhala, to charakter jego w ogólnym sensie pozostał ten sam. Rafał rozwija tylko ojcowski temat w bogatsze warjacje, odświeżając je bardziej nowoczesnemi sposobami techniki malarskiej. W malarstwie swem jednak nie jest modernistą, nie korzysta z najnowszych kierunków i zdobyczy — raczej w podparowaniu i wyczuwaniu piękna polskiego krajobrazu szuka własnej sztuki. I to również jest tradycją ojcowską.

Pokazuje nam np. piękny pejzaż „Wieś”. Zalety jego pendzla i charakterystyczne cechy indywidualności. Ciężkie zwały wzgórz podhalańskich, posiadane charakterystycznymi szachownicami małych pól; pomiędzy nie dołem wciśnięta wioska, najeżona prostokątami drewnianych dachów, ciągnie się wąskim pasem doliny; w górze na pierwszym planie wychudłe drzewko świeci anemicznymi gałązkami na tle dalekiego horyzontu. Oto typowy, znany nam motyw z pod Zakopanego,

ŻYCIE KULTURALNE

W NAUKOWYM POZNANIU

Koło Poznańskie Polskiego Tow. Filologicznego odbędzie posiedzenie naukowe jutro we czwartek, dn. 24 stycznia, o godz. 18 w sali Seminarjum Filologii Klasycznej w Zamku (parter, pokój nr. 33).

Na porządku dziennym znajduje się referat ks. prof. dr. Bronisława Gładysza p. t. „Z badań nad średniowieczną hymnografią łacińską w Polsce”.

Wstęp wolny, goście mile widziani.

274 rocznicę założenia święcił Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie z wielką uroczystością. Na rocznicę przybył m. in. dyrektor Funduszu Kultury Narodowej dr. Michaleki, powitany przez rektora Czekanowskiego w przemowie inauguracyjnej. Odczyt p. t. „Społeczeństwo lwowskie, a Uniwersytet” wygłosił prof. dr. Lempicki.

MUZYKA

Jutro koncert symfoniczny. Przypominamy, że jutro odbędzie się w teatrze Wielkim koncert symfoniczny pod batutą Mikołaja van der Palsa, z udziałem prof. Zygmunta Lisickiego. Na programie koncert fortepianowy g-moll Saint-Saens, czwarta symfonia Schumanna, oraz uwertura Czajkowskiego „Romeo i Julia”.

Referentem śląskich szkół muzycznych został mianowany w województwie katowickim dr. Adam Mitscha, profesor konserwatorium w Katowicach.

Nowa opera czeska została wystawiona przez praskie Narodni Divadlo. Jest to „Gwiazda spadająca”, pierwszy utwór sceniczny Jędrzeja Vojačka, który napisał zarówno libretto, jak muzykę. Rzecz dzieje się kolejno za kulisami teatru, w barze, w mieszkaniu muzyka i w teatrze rewjowym. Krytyka przyjęła operę chłodno, pokreślając niedostatek inwencji.

TEATR

Teatry Popularne w Łodzi. Donoszą nam z Łodzi (wp.): Teatry Popularne w sali Geyera (przy ul. Ogrodowej) wystawiły sztuki Bergera „Powódź”, Anatola France’a „Człowiek, który ożenił się z... niemową” i Marka Twaina „Człowiek, który redagował Gazetę Rolniczą”. Wszystkie trzy komedje reżyserował Antoni Piekarski. Następnie grano wodewil Kazimierza Brzeskiego p. t. „Djabek w Łodzi” w reżyserji St. Zięciakiewicza, a od kilku dni idzie komedja Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Nie trzeba się niczemu dziwić” w reżyserji dyr. Mieczysława Winklera. Teatr Ludowy na Chojnach gra wodewil Nestronga p. t. „Trójka Hultajka” w reżyserji dyr. Józefa Burskiego.

świetnie wycyty i dobrze namalowane. Inaczej już wychodzi pejzaż tatrzański „Staw na wiosnę”; jakkolwiek kolorystyka jego bogata, to przecież może zanadto przesadna, zbyt dużo szarżowania kolorem; stąd efekt ogólny nieco sztuczny i — jak na malarstwo — zanadto literacki. A już „Wspinaczka” nadaje się raczej na ilustrację niż wiersze turystycznej dla młodzieży. Z reszty krajobrazów podhalańskich „Pejzaż z Obidowej”, malowany ciężką powłoką farby, ma piękny ton różowy śniegu i dużo nastroju słonecznego, choć niektóre sylwety dachów w cieniu rysują się zbyt twardą i mało nasłonecznioną plamą. Podobnie w pejzażu „Zmięk” widzimy więcej dbałości o nastrój i wyrażenie momentu, niż o wartości czysto malarskie. Szkic „Pomnik poety” w guście Marca Chagalla uważać należy tylko za szkic, wymagający jeszcze gruntownego opracowania.

Natomiast „Stacja kolejowa” to znowu wysoce nastrojowy i dobrze malowany obraz. Smutny dżdżysty dzień jesienny; pośród nagich konarów drzew stacyjka: budynek o charakterze dziecinnych klocków, podobnie jak sznur wagonów czekającego pociągu robi wrażenie pudełek; na „peron” spieszy jedyny podróżny, który dopiero co wysiadł z roztelepanej dryndy. Poza nim — ani żywej duszy. Cisza i od-ludzie. Kolorystycznie obraz utrzymany w szarym tonie, tylko oliwkowy kolor stacji i nieco zjadliwa zieleń ścian dwóch domów pierwszoplanowych i lekko liljowe płyty kamiennie na zajeździe wyblaskują jaśniejszemi akcentami, potęgując wrażenie lęku, jaki się w tej ciszy czai.

Malarsko bardzo interesujący „Widok z Cagnes” znamy już z zeszłorocznej wystawy w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych. Szereg akwarel, uzupełniających kolekcję prac artysty należy uważać za studia do obrazów olejnych; są one — rzecz dziwna — znacznie mniej ciekawe, a czasem zupełnie słabe.

JUTRZEJSZY CZWARTEK LITERACKI

Przypominamy, że jutro w Pałacu Działyńskich, o godz. 20 odbędzie się odczyt p. Marji Kasprzowiczowej, wdowy po poecie, która będzie mówiła na temat „Wielcy i mali ludzie, czyli o sztuce i życiu”.

Odczyt ten będzie poprzedzony prelekcją dr. Stefana Papego, mającą za przedmiot ogłoszony przez p. Marję Kasprzowiczową „Dziennik”.

„Jamby o kobietach”. W najnowszym zeszyście „Głosu” zamieszcza prof. U. P. dr. Witold Klinger krótką rozprawkę p. t. Symonides z Amorgos: „Jamby o kobietach”. Znakomity filolog, podając własne poetyckie przekłady starogreckich jambów, poprzedza je wstępem, oświetlającym postać Symonidesa Amorgińczyka oraz omawiającym jego utwór, którego tylko fragmenty dochowały się do naszych czasów. Dwa zespoły wierszy: pierwszy stanowiący charakterystykę 10 typów kobiecych oraz drugi — przedstawiający w ponurych barwach bytowanie człowieka, stanowią, zdaniem autora, fragmenty jednej całości. Przytem fragment o kobiecie jest dalszym ciągiem wyliczenia utrapień ludzkich i ma być postawiony na drugim miejscu. Epos dydaktyczny w jambach uchodził dotychczas za wytwór późnych czasów aleksandryjskich. Utworem Symonidesa z Amorgos sięga w archaiczny okres literatury greckiej, do VII wieku przed Chr. (Iz)

RUCH REGJONALISTYCZNY

Przeszłość Bydgoszczy na strychu. W ciekawy i zajmujący sposób opisał Z. Małowski losy miejskich archiwaliów bydgoskich. Za czasów zaborczych skazane na zagładę, tułały się one po strychach, mało dostępne dla naukowych badaczy. Okres ten smutnie odbił się na stanie aktów, dlatego też dziś niewiele zachowało się ksiąg z czasów Polski niepodległej, lub Królestwa Warszawskiego. Szkic o tym „strychowym okresie w historjografji bydgoskiej” zamieścił autor w ostatnim wydawnym a omawianym już przez Dział zeszyście „Przeglądu bydgoskiego” za pierwsze półrocze 1934 r. Poza tem spotykamy tam jeszcze dwa artykuły tegoż autora o bydgoskim rysowniku M. A. Piotrowskim i tacie bractwa św. Anny w Bydgoszczy. Kpt. A. Kulwiec zamieścił wiadomość o „zapomnianej rocznicy” śmierci hr. Pleo, poległego pod Gdańskiem 27 maja 1734 r., gdy spieszył z pomocą obłożonemu w tem mieście królowi Stanisławowi Leszczyńskiemu. (J. St.)

Prace młodego grafika zakopiańskiego Tadeusza Malickiego — powiedzmy odrazu — nie dorastają do poziomu wystawy. Technika drzeworytu tak dzisiaj rozpowszechniła się wśród młodych adeptów sztuki, że uczeń kursu grafiki szkół zdobniczych włada nią bez trudności a często z większym powodzeniem, niż właśnie p. Malicki. Niedaleko szukając, wyczuwankowicie poznańskiej uczelni potrafiliby z pewnością zrobić niegorszą wystawę swych prac niż te, którą urządził młody grafik zakopiański. Nie czyni zaś tego, bo zdają sobie sprawę, że na to jeszcze za wsześnie. P. Malicki ma widać dużo zapału i z zamiłowaniem wycina liczne krajobrazy, martwe natury, koźce tatrzańskie itp. jedno i wielobarwne, lecz za dużo w tem jeszcze amatorskiego szablonu, a za mało poważniejszego wysiłku. Widać go jedynie w kilku planszach bardziej udanych jak: „Stare miasteczko”, „Zima”, „Z krakowskiego Ghetta”, „Chata w jesionach” i „Zimowy odwiecznik”, od tego możnaby już zacząć poważną pracę. Lepiej prezentują się akwatinty („Róża”, „Kapliczka w Czorsztynie”) i akwaforty („Drzewo”), gdyż sama technika wymaga więcej wysiłku — lecz i te prace są jeszcze na poziomie szkolnym.

Jan Mroziński
Poznań

Jutro MARCHOLTOWA TRAGIKOMEDJA

(Przed „Marcholtem” Kasprzowicza w Teatrze Polskim) przez Zygmunta Wasilewskiego.

Książki nadesłane

Marjan Krawczyk: „Ćwicze i wychowuję”. Podręcznik ćwiczeń cielesnych dla nauczyciela szkoły powszechnej. Lwów 1934. Wyd. Zakł. Narod. Zakł. im. Ossolińskich. Józef Bieniasz: „Narodziny bestji”. Powieść. Lwów 1934. Biblioteka Kresowa.

LOSY

do I klasy 32 Loterii Państwowej są już do nabycia w mojej kolekturze uznanej w całej Polsce za jedną z naj-szczęśliwszych.

Stefan Centowski
Poznań, plac Wolności 10.

ng 4081

31 Loteria Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji)

W szesnastym dniu ciągnięcia 4-ej klasy wygrane padły na numery następujące

CIĄNIENIE PIERWSZE.

20.000 zł na Nr. 150261
po 2.000 zł na N-ry 62148 73417 106738 121846

po 1.000 zł na N-ry 17065 20311 53 102 56020 100016 156890 157503.

Po zł. 200 na N-ry

100 308 42 618 800 1033 162 913 2055 172 350
404 6 513 688 3601 52 4857 5064 908 6131 425
27 63 514 801 7030 179 8353 540 9030 152 413
670 11042 12332 58 653 860 13314 830 14360 671
97 769 15008 32 749 16021 213 511 17097 18433
36 19094 533 20464 481 901 45 89 22032 175 961
23083 836 24415 900 25054 293 428 751 26110
362 541 739 910 27152 298 28262 482 20 075 191
302 74 927 30218 59 733 31042 357 971 32078
176 593 620 33203 480 614 69 982 34363 719 837
38 71 35435 555 82 771 36597 666 37352 589 873
38226 78 745 39003 698 40143 81 218 698 41072
873 42598 803 67 901 43111 463 937 44642
45026 279 537 46201 666 72 47203 90 326 819
48012 135 75 845 974 49062 292 375 515 987
51041 52371 444 543 55 977 53064 86 427 941
54365 425 75 500 626 55671 56085 274 343 508 25
763 765 57046 242 60 582 678 788 997 58030 974
59386 930 60588 61301 9 436 572 62031 63044
131 499 515 643 875 64427 572 65086 164 590
66361 890 984 67334 68399 489 616 811 917 93
69005 228 49 472 70256 345 706 71010 72078
974 73261 643 815 74300 444 796 75138 521 611
818

72214 846 77294 735 78365 697 79137 334
610 80700 960 81233 483 82097 261 561 781 945
83141 905 85265 771 86168 87097 723 8812 423
24 70 685 89091 188 214 717 90434 702 91510 13
785 86 895 960 92161 256 349 492 543 629 713
98 93271 444 830 94668 95013 123 345 425 690
96330 98 97229 620 912 85 98005 149 390 845
99159 245 300 428 32 78 556 731 893 100477
631 49 843 101052 102696 872 103146 105172
24 811 431 717 106360 658 718 35 107034 234
10838 552 818 109738 907 110275 306 401 92 980
111064 231 112032 107 213 321 53 113050 522

11064 214 753 115040 253 798 16016 455 792
711062 950 55 119033 123 324 653 878 120425
663 915 121541 696 122102 93 626 123005 31
116 71 690 124180 431 774 870 125340 64 543 44
610 736 014 126030 55 192 80 564 127527 128026
240 418 92 129041 524 130717 810 983 131164
51 232 438 736 133100 432 549 134472 93 521
43 886 135540 136510 137342 96 418 76 138407
28 928 59 139254 473 140768 141637 142168 74
84 576 647 143412 905 144188 396 416 145139
313 608 930 146258 912 48 147247 505 43 708
68 808 148137 244 517 850 149055 69 252 323
426 513 718 150163 503 151415 512

152025 178 153859 962 154458 155534 894
156260 87 485 96 599 157801 13 23 158439 633
159103 418 695 160057 445 161165 324 914 21
162895 910 163022 88 240 895 164169 478 554
602 833 165568 616 163131 59 364 86 494 549
167002 193 797 168280 576 169136 348 67 170298
590 71142 549 983 172517 173281 634 720 947
174205 461 900 29 175837 176217 77 356 427
552 62 909 33 99 177367 591 867 921 90 178261
392 179360 452 760 808 17 78

Wygrane pocieszenia po 50 zł. na N-ry
605 89 1087 583 753 863 903 4455 503 749
5601 551 790 6287 489 866 7064 146 272 8751
669150 10623 864 11909 12422 141152 277 675
15170 16314 440 789 17016 155 96 830 18397
19185 404 964 20819 21120 80 740 48 22791
23321 751 24235 25299 666 26167 227 27328 75
717 958 64 28194 535 29214 629 30092 435 34888
35863 36441 37040 90 596

38184 737 837 930 39273 483 40 083 965
41178 42036 865 995 43184 217 891 44320 817
45175 258 735 46764 47131 386 486903 853 940
49757 50157 231 51160 954 53530 686 833 920
54460 786 960 61 55026 75 325 56322 61 701
37 57018 37 277 340 563 58243 647 52 59099
258 531 60513 843 61274 62366 63833 64267 350
55 66 186 385 510 67779 68150 284 872 69446 66
70079 500 636 71309 14 72307 14 680 73465 695
74138 597 761 75533 96.

76047 77433 912 78256 824 79895 80410 621
865 81026 220 82354 67 491 937 83378 928 80889
87094 88587 89177 621 90359 475 91106 50 75
478 935 92121 213 85 559 798 93451 94226 306
551 951676 407 921 96302 97653 99285 100055
136 578 102846 103457 760 862 104759 105200
807 98 106037 49 165 261 698 107811 108550
109403 110826 89 99 112382 657 63 113534

114284 115368 116275 475 796 117027 91 342
904 118031 237 88 375 625 119211 688 740
120641 121535 122087 123603 124524 680 125001
656 748 916 126084 623 127474 773 128296 529
726 129694 961 130271 533 800 60 131381 823
921 132106 254 885 133378 135053 251 528 805

LOSY DO 1 KLASY

32 LOTERII są już do nabycia
1/4 = 10 zł w kolekturze szczęścia

Juliana Langera, Poznań

w 31 loterii padły u nas 3 główne
wygrane po 100.000 zł

ag 4667

904 136611 137358 138048 684 139706 140200
56 142225 143371 114064 249 805 145313 146129
521 162 147382 148396 149560 150143 97 395
450 539 86 998 151705

153 049 269 627 157254 357 967 155527 870
156641 1735 158086 879 159250 96 160008 161268
162711 163041 108 164372 622 717 165195 166141
531 739 85 95 167423 765 168272 545 834 170031
67434 171940 172638 173375 175254 330 465 931
176735 39 177116 589 888.

CIĄNIENIE DRUGIE.

Wygrane pocieszenia po 50 zł na N-ry

2 48 703 1508 45 636 947 2092 326 618 45 84
957 3129 988 4068 228 50 70 89 323 536 846
5323 42 595 690 799 6020 343 466 549 755 830
7281 760 895 937 8180 225 422 46 794 852 9650
830 949 54 10273 432 36 11099 179 681 86 12031
111 345 874 13203 907 81 14066 745 15023 80
921 16015 17226 78 509 619 96 793 808 93118094
124 49 272 354 537 692 19331 403 546 641 969
20301 68 878 21021 293 363 582 667 716 18 922
22077 296 329 644 883 23097 447 68 747 79 395
24059 60 64 528 641 722 33 34 74 25327 423 570
826 96 950 26035 66 288 416 562 730 49 27062
105 459 6 623 98 709 28324 84 988 29536 921
30268 450 521 639 58 65 985 31141 87 227 30 309
42 60 510 778 80 800 968 32288 364 458 629 765
33104 33 70 241 53 58 325 547 51 675 736 807
34047 71 879 35048 296 352 91 735 44 50 57 922
92 36058 137 257 657 711 37015 556 682 852
915 77

38173 527 60 77 774 39158 281 574 701 40
897 932 66 71 94 40060 199 211 39 41188 370
515 42 617 767 42235 367 560 624 703 7 37 801
32 63 43088 725 44398 701 837 45065 93 902 61
46230 429 83 59 573 47006 87 104 206 604 753
953 48040 85 552 651 933 49202 608 47 744 47
824 83 910 50208 58 571 81 787 981 51058 72
106 30 444 605 747 87 891 52485 721 47 98 986
53142 326 82 453 542 47 635 880 54442 623 720
55004 68 82 321 533 745 840 954 56250 926 45

NAJWIĘCEJ WYGRANYCH PADA w kolekturze F. ZYGARŁOWSKIEGO, POZNAŃ, ul. 27 Grudnia 12. LOSY I KL. SĄ JUŻ DO NABYCIA

57197 302 665 842 60 989 58056 135 72 575 824
59342 634 729 946 60143 86 263 66 493 951
61095 331 506 92 866 904 62154 339 590 633 732
68 928 63018 85 271 740 928 64272 668 744
65432 503 613 755 844 983 66035 82 294 367 99
512 33 804 975 67102 454 607 27 787 805 69 979
68124 319 31 429 69066 227 365 84 70032 68 270
458 659 755 977 71203 11 544 69 93 702 980 94
72499 614 750 914 73095 269 387 416 509 635
892 74162 97 234 89 430 41 47 635 720.

76218 366 532 873 77158 98 344 487 701
78382 410 600 15 799 875 912 36 79028 59 130
511 616 45 80497 575 79 601 730 988 81569 712
40 935 75 82049 526 44 50 62 86 94 606 800
83279 520 811 84244 543 686 817 85407 730 44
66 80 86053 304 33 87025 485 560 864 907 85
88066 621 732 44 89210 393 523 703 971 93
90261 651 89 91 896 91058 282 325 412 706 812
940 92038 222 440 829 93 934 93034 338 725 888
94271 571 877 91 987 95223 730 695 84 96188
217 811 97382 409 10 675 730 957 98096 231
393 501 42 672 836 99 99001 13 114 236 431 33
35 875 100081 338 40 443 935 43 102138 68 503
836 946 103311 434 506 624 717 829 104023 186
375 407 33 630 105080 128 215 533 854 904 29
90 106017 76 230 426 769 107109 240 933 55 92
108123 948 67 109111 253 336 608 31 74 800
32 110092 345 91 704 6 8 970 11202 75 442 45
79 660 83 960 72 112367 76 492 558 607 703 808
924 113181 796.

114010 437 76 558 723 115197 251 379 690
702 16 116387 652 93 708 967 117225 449 678
84 771 905 118150 339 825 74 119017 194 125
433 87 591 931 88 120003 173 353 543 645 121331
93 477 93 685 95 885 958 955 74 681 881
123194 253 464 897 990 124000 126 37 47 33C
432 570 125024 70 306 558 649 728 46 126058
294 479 898 906 33 79 127152 281 316 595
977 128078 144 249 129043 357 863 83 130087
137 639 925 131056 107 52 301 25 538 674 741
814 907 60 132049 351 62 564 695 133162 579
134193 248 425 585 971 135093 162 407 515 671
829 136154 57 285 511 939 137039 209 414 590
806 66 950 138243 722 725 807 48 139122 257
422 668 721 936 140195 619 925 67 141305 506
75 784 89 92 933 142005 591 143025 26 77 228
339 63 542 612 712 144016 22 94 438 68 978
145005 181 221 28 474 652 705 146283 423 622
713 147038 228 576 750 56 878 90 148090 127
67 262 68 537 905 149043 393 561 959 150049
622 23 771 75 151023 27 33 254 611 765 846 91.

152030 306 658 995 153124 360 460 72 650
875 914 154620 87 712 929 78 155424 588 747
957 156040 349 430 99 817 960 157033 223 566
637 775 158265 83 344 696 917 73 159045 50
101 742 838 160463 533 893 995 161077 328 588
703 30 811 36 162212 350 504 27 98 670 797
163136 242 385 934 5 164592 796 165276 536
611 14 713 78 814 928 168061 101 167278 597
701 972 168106 310 719 169036 678 170094 166
663 941 171233 702 96 850 172262 678 733 47
822 913 41 67 173175 739 174143 221 43 449
559 762 175106 286 702 958 176065 263 583 722
177353 448 754 178083 118 54 316 496 576 689
825 179254 555 85 686.

CIĄNIENIE CZWARTE.

Wygrane pocieszenia po 50 zł na N-ry:

404 533 44 74 625 38 98 855 913 85 1231 71
82 327 706 51 833 66 2005 226 966 3239 509
832 979 4208 425 52 584 637 70 5149 616 83
766 6229 58 360 975 7614 70 730 54 933 8132
641 9041 430 50 95 512 23 74 736 884 10121
518 24 678 89 11006 44 142 370 745 12200 49
473 626 28 13204 372 500 08 16 82 14114 97
517 90 15153 72 553 632 60 16388 643 55
17026 27 631 700 18054 796 975 19037 108 276
411 640 838 915 20039 732 802 21107 26 79
398 742 50 844 957 82 22122 609 479 915 44
23014 24 302 576 763 241139 89 95 326 566 682
97 747 77 25076 350 594 981 26007 141 550 65
838 27096 91 320 21 501 17 84 609 843 28169
354 435 44 57 627 787 842 29131 241 320 74
486 593 705 11 30387 477 504 794 859 952 58
66 31119 208 64 377 533 55 887 972 75 32036
153 270 562 601 33050 194 347 436 785 855 76
80 34231 537 25176 285 305 49 558 963 36303
48 532 656 968 37262 421 587 794 813 27.
38514 33 608 39346 748 804 05 40563 93
663 866 41016 474 691 864 904 55 42028 189
754 825 51 925 30 94 43137 70 209 32 430 557

CIĄNIENIE TRZECIE.

Wygrane pocieszenia po 50 zł na N-ry:

237 352 472 559 687 838 1017 71 114 338
82 637 719 65 883 98 2120 412 507 90 834 3026
79 81 189 736 46 884 4127 81 533 611 983 5146
245 380 501 730 8066 201 448 86 607 29 897
7014 427 50 566 89 633 783 91 814 35 36 8195
334 426 62 553 636 780 903 9281 339 572 639
793 95 921 57 11043 126 395 541 45 770 91 830
12093 112 220 350 430 514 45 56 746 840 13051
224 329 429 507 63 14017 163 202 467 662 721
860 983 94 15083 230 525 620 733 79 812 16108
248 350 505 99 674 927 37 17276 405 18032 47

Do wydzierżawienia

ng 5086

Restauracja przy

HOTELU „BRÜHL“

Warszawa, ul. Fredry 12, od zaraz.

87 89 634 57 44672 95 765 834 98 45018 571
643 963 46085 1

DZIAŁ GOSPODARCZY

Projekt ustawy o odsetkach od zaległości podatkowych

Sprawa poboru t. zw. kar za zwłokę w płaceniu nie jest dotychczas jednolicie uregulowana dla wszystkich danin publicznych. Odnośnie przepisy rozsiadane są po całym ustawodawstwie podatkowym. Znaleźć je można w ustawie o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, w ustawie z dnia 31 lipca 1924 oraz w poszczególnych przepisach, dot. podatków pośrednich. To też świat gospodarczy powitał z zadowoleniem opracowany przez m-stwo skarbu projekt ustawy o odsetkach od zaległości podatkowych, przedstawiający się — w streszczeniu — następująco:

Projekt poddaje działaniu ustawy wszelkie zaległości we wszystkich podatkach bezpośrednich, podatkach od lokali, od placów budowlanych, od uboju, od energii elektrycznej, podatkach: spadkowym, majątkowym, nadzwyczajnej daninie majątkowej i daninie lasowej, podatkach pośrednich, dodatków do tych podatków oraz samoistnych daninach komunalnych.

Pierwotną nazwę „kary za zwłokę” i „odsetki za odroczenie” zastępuje projekt nazwą „odsetki” i „odsetki ulgowe”.

Stopa procentowa „odsetek” zostaje ustalona na 1 proc. miesięcznie, stopa procentowa „odsetek ulgowych” na ½ proc. miesięcznie, z wyjątkiem zaległości w podatkach: gruntowym, spadkowym i od darowizn, dla których odsetki ulgowe ustalone są w wysokości pierwotnej ½ proc. miesięcznie.

Prawo do ulgowych odsetek przysądza projekt automatycznie z chwilą uzyskania decyzji właściwej władzy o odroczeniu lub rozłożeniu zaległości na raty i przysądza je płatnikowi za cały okres zwłoki, bez względu na czas wniesienia przez płatnika podania o odroczenie lub rozłożenie zaległości na raty. Nadto wprowadza się zasadę, że przy częściowych wpłatach na poczet zaległości, odsetki i odsetki ulgowe będą pobierane tylko od wpłaconych kwot.

Wreszcie projekt upoważnia ministra skarbu do ogólnego obniżenia, drogą rozporządzenia, stopy procentowej odsetek od zaległości we wszystkich daninach projektem objętych, co da możliwość prowadzenia w tym zakresie jednolitej polityki gospodarczej, w zależności od potrzeb sytuacji na rynku pieniężnym.

Omówiony projekt ustawy spotkał się wśród kół gospodarczych i w prasie naogół z życzliwym przyjęciem. Na uznanie istotnie zasługuje skodyfikowanie przepisów o odsetkach zwłoki, ujawnione w projekcie dążenie do sta-

Z WYDAWNICTW

(w) „Ustawy o podatku od nieruchomości od lokali oraz ustawa o ulgach dla nowowznoszonych budowli.” Poznań, 1935, str. 112. Naskutek wydania ordynacji podatkowej minister skarbu został upoważniony do wydania jednolitych tekstów, do których odnosi się ordynacja. W związku z tym przepisem został ogłoszony nowy tekst ustawy o podatku od nieruchomości i od lokali oraz wydane rozporządzenie wykonawcze. Tekst tych ustaw bardzo ważnych dla każdego właściciela domu i lokatora wraz z rozporządzeniami wykonawczymi został wydany przez księgarnię Wł. Wilaka w Poznaniu. Tekst rozporządzeń wykonawczych został wydrukowany oddzielnym drukiem (kursywa). Ponadto w broszurze zamieszczono ustawę z 24 marca 1934 r. o ulgach dla nowowznoszonych budowli wraz z rozporządzeniem wykonawczym oraz wyciąg z ordynacji podatkowej i rozporządzenia wykonawczego, odnośnie przepisów obowiązujących o zeznaniach właściwości itd. przy podatkach od lokali i od nieruchomości. Ustalone ordynacje wzory oraz obszerny skorowidz uzupełniają tę broszurę.

Krótkie informacje gospodarcze

— Państw. Bank Rolny postanowił uruchomić w b. r. 1 milion zł. kredytu dla rolników, dotkniętych klęską powodzi.
— Sowiety zakupiły ostatnio w Anglii 8 tys. tonn płyt stalowych wartości 60 tys. funtów.
— Rząd rumuński w związku z zamierzonym wycofaniem dotychczasowych monet postanowił wybudować mennicę państwową w celu bicia monet we własnym zakresie.

billizowanie tych odsetek na niższym, niż dotąd poziomie oraz uporządkowanie techniki rachunkowej przy zaliczeniu wypłat częściowych na poczet należności kapitałowej. Natomiast wytknąć należy, jako niezbyt szczęśliwie rozwiązane, kwestje następujące:

1) Projekt znosi t. zw. 14-dniowy termin ulgowy. Dotychczas odsetki od zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stempłowych obliczane są dopiero poczynając od 15-go dnia po terminie płatności. Zniesienie tego terminu ulgowego byłoby dla płatników znacznym pogorszeniem obecnego stanu rzeczy.

2) Projekt nazbyt rygorystycznie stanowi, że płatnik traci prawo odsetek ulgowych, jeżeli nie dotrzymał terminu choćby jednej tylko raty. Postanowienie to byłoby słuszne, gdyby odnosiło się do jednej raty, której płatność odwołano, ale jest zbyt surowe, gdy odnosi się do całości spłaty.

3) Wreszcie należy wypowiedzieć się przeciwko rozszerzeniu pierwszeństwa zaspokojenia, jakie przysługuje podatkom i daninom publicznym z sum, uzyskanych w drodze egzekucji, również na odsetki a specjalnie na koszty egzekucyjne. Jak wynika z ordynacji podatkowej, nie stanowią one części podatku, a nieraz bywają tak wysokie, że uniemożliwiają spłatę pozostałych wierzytelności. To też należałoby przekonać m-stwo skarbu o konieczności zrzeczenia się pierwszeństwa w odniesieniu do odsetek i kosztów egzekucyjnych.

KRONIKA GOSPODARCZA

Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych R. P. podjął swe prace organizacyjne

Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P., utworzony z połączenia 9-ciu związków zespołów „Unji” i „Zjednoczenia”, w początku stycznia r. b. uruchomił swą działalność. W obecnej chwili prace nad organizacją nowego Związku dobiegają końca. Dnia 24 bm. odbędzie się pierwsze posiedzenie rady głównej, na którym zostaną ukonstytuowane władze związkowe. W skład rady głównej wchodzi w liczbie 32 osób najwybitniejsi działacze polskiego ruchu

spółdzielczego, delegaci zainteresowanych resortów państwowych, samorządu gospodarczego oraz instytucji społecznych, współpracujących z ruchem spółdzielczym.

Nowy Związek spółdzielczy jest największą instytucją na terenie ruchu spółdzielczego w Polsce zrzeszającą 5475 placówek gospodarczych, działających prawie wyłącznie wśród ludności rolniczej na terenie całego państwa.

Bezrobocie i zatrudnienie w 1934 roku

Według danych statystycznych międzynarodowego biura pracy, bezrobocie w r. 1934 wykazało dalszy spadek, jednak liczba zatrudnionych uległa zmniejszeniu. Ilość zatrudnionych w Belgii, Stanach Zjednoczonych, Francji, Holandji, Czechosłowacji dość poważnie spadła.

Przeciętna cyfra bezrobotnych w grudniu r. 1934 wynosiła w Niemczech 2.809.140, tj. o blisko 1.400 tys. mniej, aniżeli w grudniu r. 1933, w Austrii 331.944 (o 26.000 mniej), w Hiszpanii 611.124, w

Stanach Zjed. 10.671.000 (wzrost o przeszło 500.000), w Anglii 2.085.815 (spadek o blisko 200.000), na Węgrzech 52.987 (spadek o 4.000), we Włoszech 969.944, w Japonii 387.950, w Holandji 328.926, w Polsce 318.701, w Zagłębiu Saary 33.594, w Czechosłowacji 668.937.

Wskaźnik zatrudnienia, biorąc za podstawę r. 1929 = 100 przedstawiał się w grudniu r. 1934 następująco: Anglia 99,9, Czechosłowacja 79,6, Stany Zjednoczone 75, Francja 79, Włochy 73, Japonja 101,

PODATKI I OPŁATY

(p) Wydatek na wprowadzenie akcji na zagraniczną giełdę. N. T. A. wyrokiem z dn. 22 czerwca 1934 r. l. rej. 1278/31 wyjaśnił, że wydatek na wprowadzenie akcji przedsiębiorstwa na zagraniczną giełdę w celu uzyskania kapitału obrotowego w formie pożyczki nie jest wydatkiem na powiększenie lub ulepszenie źródła dochodu, niepodlegającym potrąceniu od dochodu. (k)

(p) Księgi pomocnicze do rachunków, grupujących różne wydatki. N. T. A. wyrokiem z dn. 18. VI. 1934 r. l. rej. 9571/31 wyjaśnił, że prowadzenie w przedsiębiorstwie przemysłowym księgi pomocniczej, do której są zapisywane ilości zużytych w produkcji materiałów i przenoszenie z tej księgi w pewnych odstępach czasu wyników na rachunek, grupujący różne wydatki, nie jest sprzeczny z zasadami prawidłowego księgowania. (k)

Z KRAJU

(k) Największe dotychczas Targi w Polsce. Tegoroczne Targi Poznańskie (od kwietnia do 5 maja) będą największe, jakie się dotychczas w Polsce odbyły. Ilość zgłoszeń otrzymanych dotychczas przewyższa przedkryzysowe. Targi będą znacznie większe od tych, jakie się odbyły w 1928 roku, które — jak wiadomo — były największymi dotychczas Targami w Polsce. Osobnym działem Targów będzie sekcja lotnictwa.

(k) Ustawodawstwo gospodarcze. Ukazały się Nr. Nr. 2 i 3 „Dziennika Ustaw R. P. z dnia 17 i 22 stycznia rb., w których opublikowane zostały m. in. następujące ustawy i rozporządzenia o charakterze gospodarczym: konwencja handlowa między Polską a Austrią, podpisana w dniu 11 października 1933 r., wraz z oświadczeniem rządowym z dnia 31 grudnia 1934 r. w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych (Dz. U. R. P. Nr. 2, poz. 11 i 12); ustawa z dnia 20 grudnia 1934 r. o dodatkowym kredycie na r. 1933/34 (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 16); ustawa z dn. 20 grudnia 1934 r. o dodatkowych kredytach na rok 1934/35 (poz. 17); rozp. ministra skarbu z dnia 31 grudnia 1934 r. o organizacji menicy państwowej (poz. 18); rozp. ministra sprawiedliwości z dn. 10 stycznia rb. wydane w porozumieniu z ministrami: przemysłu i handlu oraz skarbu, o trybie dokonywania licytacji publicznej ruchomości w postępowaniu upadłościowym (poz. 19); rozp. ministra sprawiedliwości z dn.

10 stycznia rb., wydane w porozumieniu z ministrami: przem. i handlu oraz skarbu o zawiadomieniach w postępowaniu upadłościowym spółek akcyjnych, spółek z ogr. odp. oraz przedsiębiorstw bankowych (poz. 20); rozp. ministrów rolnictwa i r. r. oraz sprawiedliwości z dn. 10 stycznia 1935 r. o wykonywaniu nadzoru nad działalnością urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich (poz. 21); rozp. ministra rolnictwa i r. r. z dn. 10 stycznia rb., wydane w porozumieniu z ministrami: skarbu, sprawiedliwości oraz spr. wewn., w sprawie opłat i kosztów postępowania przed urzędami rozjemczymi do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich (poz. 22).

(k) Wzrost pokrycia złotem w Banku Polskim. W drugiej dekadzie stycznia zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,3 milionów zł. do 503,9 milj. zł natomiast stan pieniądzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 3,0 milj. zł do 19,1 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 16,0 milj. zł do 684,7 milionów zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 1,0 milj. zł do 45,4 milj. zł. Pozycje „inne aktywa” i „inne pasywa” — uległy wzrostowi: pierwsza o 2,7 milj. zł do 137,5 milj. zł, druga — o 0,7 milj. zł do 182,0 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 7,9 milj. zł do 244,7 milj. zł. Obieg biletów bankowych, w wyniku wyżej omówionych zmian, zmniejszył się o 25,6 milj. zł do 912,7 milj. zł. Pokrycie złotem wzrosło z 46,84% do 47,66% i przekracza normę statutową o przeszło 17 punktów.

(k) Sytuacja walutowa. — Ponowne skoki dolara. Podjęcie — po krótkim okresie wahania — wywozu złota z Europy do Stanów Zjednoczonych spowodowało początkowo, jak należało się spodziewać, kurs dolara mniej więcej na granicy górnego punktu złota. Jednak wczoraj dolar wykazał ponownie nieuzasadnioną zwiększkę znacznie powyżej tego punktu. Fluktuacje dolara są bardzo poważne. Dewiza na Londyn na giełdach zachodnio-europejskich również wykazała poważne wahania. Waluty złote kształtowały się naogół niżkowno. Belgja notowana była przy wczorajszym zamknięciu w Paryżu na dolnym punkcie złota, Amsterdam analogicznie. Frank szwajcarski w dalszym ciągu utrzymuje się na punkcie odpływu złota.

(k) Wzrost wywozu towarów polskich w r. 1934. Porównanie cyfr wywozu towarów polskich za r. 1934 z rokiem poprzednim wykazuje zwiększenie eksportu polskiego o 16 milj. zł. Z pośród ważniej-

szych towarów wzrósł wywóz zagranicę zbóż, mianowicie pszenicy, żyta, jęczmień i owsa, następnie nasion buraków cukrowych, maki pszennej i żytniej, chmielu, bydła rogatego i nierozciągniętych, masła, pierza i puchu, szczecińcy, koksu, benzolu i benzyny, bieli cynkowej, skór futrzanych, tkanin wełnianych i półwełnianych, lnu i odpadków z lnu, drzewa w formie dłużyc, podkładów kolejowych, forniców, dykt i mebli giętych, wreszcie surówki żelaznej, szyn kolejowych i rur.

(k) Nowe inwestycje w Gdyni. Wielki władat połączy wolny obszar celny z zachodnią częścią miasta. W ciągu r. b. inwestycje w porcie gdynińskim prowadzone będą w dalszym ciągu. Przedewszystkiem wykonywane będą roboty nad podniesieniem technicznej sprawności portu. Komisja inwestycyjna Tymczasowej Rady Portu obradowała w dn. 21 b. m. w gmachu urzędu morskigo i omówiła wyczerpująco sprawę wykończenia nadbrzeży przy basenie im. Prezydenta oraz budowę basenu jachtowego. Przedmiotem szczegółowego rozważania komisji był projekt budowy wielkiego wiaduktu, który połączy ulicę Morską z siecią dróg kołowych na terenie wolnego obszaru celnego, który zostanie powiększony. Wiadukt będzie miał duże znaczenie dla robotniczych przedmieść Gdyni. Droga z Chylonji do portu zostanie w ten sposób skrócona o przeszło dwa kilometry. (p)

(k) Obrót portów polskiego obszaru celnego w 1934 r. — 13.689 tys. tonn. W 1934 r. obrót towarowy portów polskiego obszaru celnego: Gdyni i Gdańska wyniósł łącznie 13.689 tys. t. (Gdynia 7.320 tys. t., Gdańsk 6.369 tys. t.) wobec 11.361 tys. t. w 1933 r. (Gdynia 6.208 tys. t., Gdańsk 5.153 tys. t.)

(z) Bekony polskie na rynku angielskim. Z ogłoszonych danych statystycznych widać wyraźnie działanie angielskiej reglamentacji handlu bekonowego. Globalnie import bekonów spadł z 11 milj. centnarów w r. 1932 do 9 milj. w r. 1933 i 7,6 milj. w r. 1934; z liczb tych import bekonów polskich, który wynosił w 1932 r. 1,1 milj. centn. spadł w 1933 r. do 784 tys. centn., a w roku ostatnim do 463 tys. centn. Należy zaznaczyć, że w omawianym okresie wzrosły dostawy bekonów irlandzkich

Z ZAGRANICY

(z) O rewizję układu czosko-polskiego. Centralny Związek Przemysłu Czechosłowackiego zwrócił się do rządu z memorjałem, w którym wysuwa postulat rewizji traktatu handlowego z Polską zawartego w dniu 7 marca r. 1934. Kola gospodarcze wskazują, że układ ten oparty na systemie obustronnych kontyngentów nie przyniósł Czechosłowacji oczekiwanych korzyści. Wyrazem tego jest fakt, że bilans wymiany towarowej przynosi Czechosłowacji deficyt w wysokości 70 milj. koron. Zdaniem czeskich kół gospodarczych przyczyną tego jest opóźnianie przy udzieleniu zezwoleń przywozu przez władze polskie, co uniemożliwia wykorzystywanie przynależnych kontyngentów. W sprawie przedłużenia pewnych ulg celnych w głównej mierze na różne chemikalia podjęte zostały ostatnio pomiędzy obu państwami piśmienne negocjacje.

(z) Wzrost motoryzacji w Niemczech. W r. 1934 Niemcy zwiększyli ilość posiadanych samochodów osobowych w porównaniu z r. 1933 o 60%, t. j. o 130.933 maszyny. Liczba samochodów ciężarowych wzrosła o 103%, dochodząc do 22.731 wozów. Najpoważniej zwiększyła się liczba autobusów, bo o 139% t. j. o 845 sztuk.

(z) Deprecjacja szylinga austriackiego uznana przez giełdę wiedeńską. Z dniem 21 bm. dział urzędowy ceduły giełdy wiedeńskiej ogłasza tylko codzienne kursy dewiz zagranicznych, ustalone na podstawie notowań clearingu prywatnego i kantorów wymiany. Kursy, obliczane przez austriacki Bank Narodowy na podstawie parytetu urzędowego szylinga — będą odciążane w dziale nieurzędowym ceduły. Zmiana ta nastąpiła ze względów praktycznych, gdyż publiczność ma więcej do czynienia z kursami, wpływającymi z clearingu prywatnego. Posunięcie giełdy wiedeńskiej stanowi dalszy krok w kierunku uznania faktycznego stanu rzeczy: deprecjacji waluty austriackiej.

(k) Preliminarz budżetowy Włoch na r. 1935/36. Virginio Gayda, omawiając na łamach „Giornale d'Italia” budżet Włoch na r. 1935/36, który przewiduje deficyt w wysokości 1.657 milj. lirów w porównaniu do deficytu w wysokości 2.974 milj. lirów w budżecie na r. 1934/35 — stwierdza, że zmniejszenie deficytu w przyszłym roku budżetowym zgodne jest z dyrektywami Mussoliniego, który w dniu 23 maja r. ub. oświadczył, że państwo dobrze rządzone nie może żyć ciągle w długach. W budżecie na r. 1935/36 przewidziano obok nowych oszczędności również wzrost dochodów o około 300 milj. lirów, co związane jest z polepszeniem się sytuacji gospodarczej we Włoszech. Na zakończenie Gayda wyraża opinię, że włoski deficyt budżetowy nie jest zjawiskiem anormalnym, ponieważ również i inne państwa, jak Francja i Stany Zjednoczone zamykają swe roczne budżety poważnymi niedoborami.

Obedzie się w Auli i salach Uniwersytetu Poznańskiego
9 II. XV. JUBILEUSZOWY XV. 9 II.
1935 r. Bal „Bratniej Pomocy” 1935 r.
 Stowarzyszenie Studentek i Studentów Uniwersytetu Poznańskiego
 Informacje i zaproszenia codziennie w godzinach 10—13 w „Bratniej Pomocy” przy św. Marcynie 40,
 telefon 39—46

**Kalendarz
 pracownika bankowego**

Bardzo ruchliwy Związek Zawodowy Pracowników Bankowych wydał rzecz bardzo pożyteczną „Kalendarz Pracownika Bankowego 1935”, opracowany pod redakcją p. Edwarda Michałowskiego. W książeczce dogodnego formatu kieszonkowej zostały na 260 stronkach pomieszczone oprócz kalendarza i notatnika nader liczne informacje, bez których dzisiaj trudno się obyć nie tylko bankowcom, kunciom, przemysłowcom, ale wogóle wszystkim, którzy bliższą mają styczność z życiem gospodarczym. Kalendarz ten, bardzo przystępny w cenie, znajdzie niewątpliwie wielu nabywców.

SPORT

Hokej na lodzie

T. K. S. Z. (Toruń) i A. Z. S. (Poznań) mecz ten zapowiadany na 20 bm. nie odbył się, ponieważ TKSZ miał w Grudziądzu spotkanie z „Sokolom” o mistrzostwo okręgu. Obecnie mecz towarzyski TKSZ i AZS odbędzie się 24 bm. o godz. 20 na ślizgawce AZS (Noskowskiego 4) i zapowiada się ciekawie. (kom.)

AZS (Poznań) pomimo braku trzech najlepszych zawodników Ludwiczaka I, Stogowskiego i Zielińskiego, którzy walczyli w barwach Polski w Davos, nie zapomnia o przygotowaniu reszty drużyny do mistrzostw krajowych aby godnie reprezentować Poznań. Dzięki staraniom Ludwiczaka Bogdana, sekretarza sekcji hokeja na lodzie AZS ułożył sobie kalendarz sportowy i gra 24 bm. o godz. 20 z „T. K. S. Z.” (Toruń), 26 bm. godz. 20 i 27 bm. 19.30 z „Warszawianką” w Poznaniu (2 mecze), 2 i 3 lutego zarezerwowawno na mecze o mistrzostwo Polski z „Legią”, a w razie nie

**Teatr dla dzieci
 Czytelników pisma**

W niedzielę, dn. 27 o godz. 5 pop. odbędzie się w Instytucie Krzewienia Sztuki (pl. Wolności 14a) przedstawienie, tak niesłychanie dla młodzieży atrakcyjne Teatru Marjonetek „Mniatury”. Odegrana zostanie przepiękna, pełna humoru, kolorytu, muzyki i śpiewu bajka J. Sztandyngera „Chiński mur”, osnuta dokola przedziwnych przygód Stracha na wróble, jego psa Gzykiki i innych.

Przedstawienie to — dostępne dla wszystkich — wszystkie dzieci Poznania prosimy je zobaczyć. Czytelnicy pisma naszego otrzymają zniżkę 25 proc.; czyli że za bilet zapłacą przy wejściu na salę tylko 75 gr za okazaniem poniższego kuponu.

KUPON

uprawniający do 25% zniżki na przedstawienie

Teatru Marjonetek

w IKS'ie, pl. Wolności 14a w niedzielę, 27 I. o godz. 5 po poł.

wyznaczenia przez PZHL rozgrywek — z „AZS — Warszawa” 4 do 10 wyjedzie drużyna prawdopodobnie do Krynic 17 do Łodzi a 24 lutego do Torunia. Poza tym są w projekcie mniejsze mecze w Poznaniu w celach treningowych. Kalendarzyk ten jest uzależniony przedewszystkiem od warunków atmosferycznych oraz od tego, kiedy PZHL rozegra mistrzostwa Polski. (kom.)

Narciarstwo

Z okazji międzynarodowych akademickich mistrzostw narciarskich w Rabce, które odbędą się w czasie od 2 do 4 lutego organizuje AZS — Kraków kurs treningowy poczynając od 20 h. m. Uczestnicy kursu korzystają z 80 proc. zniżki kolejowej. Zgłaszać się należy w sekretariacie AZS — Poznań w godzinach od 16 do 18 codziennie Zamek-Wartownia. (kom.)

**Fenomenalny śpiewak i genialny artysta
 RYSZARD TAUBER**

który z maestrją wykonywa szereg pieśni m. in.

„Leise flehen meine Lieder”

w filmie p. t.



„Marzenia miłosne” to film, który od kilku miesięcy jest największą sensacją artystyczną światowych ekranów.

W Londynie, w reprezentacyjnym kinie „Tivoli”, szedł ten obraz z udziałem Taubera przeszło 3 miesiące przy wysprzedanych biletach na kilka dni naprzód.

W Paryżu odbyła się premiera filmu „Marzenia miłosne” w nowowubudowanym, największym kinie „stolicy świata” „Avenue”, znajdującym się na obrzeżach przestroni Avenue de Champs Elysees.

Kreacje Taubera i wiośnianej Jane Baxter sięgają wyżyn kunsztu aktorskiego. Śpiew „króla” tenorów jest prawdziwą ucztą dla melomanów.

Sam film jest zaś rewelacją, jakie nie znała dotąd światowa kinematografia. Z premierą filmu „Marzenia miłosne” wystąpi wkrótce kinoteatr „Słońce”.

ng 4324

W Garnalch Parten. Wczoraj popołudn. odbyło się losowanie do biegu 50 km o międzynarodowe mistrzostwo Niemiec. Obaj Polacy, zgłoszeni do tej konkurencji, wylowowali dalekie numery, a mianowicie Skupień 59, Karpień 65. Startuje ogółem 89 zawodników, w tej liczbie 6 Finlandczyków, 3 Norwegów, 5 Włochów, 1 Czechosłowak z HDV.

Pięściarstwo

Sekcja pięściarska Sokola urządza z dniem 31 stycznia br kurs dla nowicjuszy pod kierownictwem p. Witolda Majchrzy-

ckiego. Zgłoszenia przyjmuje się na treningach przy Zielonych Ogródkach we wtorki, czwartki i soboty każdego tygodnia od godz. 19.30. (kom.)

Czesi szukają wał ciężkiej. Niespodziewane porażki Kopeczka w Polsce skłoniły czeskie sfery bokserki do rozejścia się za nowym pięściarzem wagi ciężkiej. Podobno znaleziono już odpowiedniego kandydata. Ma nim być 19-letni mistrz Słowacji Kuss, który przeniósł się do Trna i zasilił miejscowy klub „Zižka”. (PAT)

Tennis

Nasi tenisiści wyjeżdżają w najbliższym czasie na Riwiere, gdzie wezmą udział w licznych turniejach. Od 18 do 24 lutego Polacy startują na mistrzostwach Beaulieu. Od 25 lutego do 4 marca — w mistrzostwach Monaco. Od 11 do 17 marca grają w Cannes na mistrzostwach Lazurowego Brzegu. Od 18 do 24 marca wezmą udział w mistrzostwach Juan-les-Pins. Wreszcie od 25 do 31 marca walczą na mistrzostwach Cannes. Ponadto od 5 do 10 marca startują w Mentonie na mistrzostwach Riwiery. (PAT)

**Korespondencja
 z Czytelnikami naszymi**

— **Mena.** Nie wiemy nic ponad to, cośmy ogłosili. (K.)

— **Stały Czytelnik J.** Należy domagać się odpowiednich reparacji, a w razie bezskuteczności żądania wykonać je własnym kosztem i wyegzekwować od właściciela zwrot wydatków. (K.)

— **P. F. Lampe.** Radzimy skierować sprawę na drogę sądową, przez doniesienie karne do prokuratury w Krakowie. (K.)

— **Gierlachowo.** Zakład Panów podlega (naszym zdaniem) podatkowi przemysłowemu po myśli art. 2 pkt a ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. 1934 poz. 716). Potrzebne świadectwo przemysłowe kategorii piątej. (K.)

— **A. K.** Okólnikiem z 6. 12. 33 — L. D. V 53573/4 Min Skarbu zezwoliło na rok 1934 na prowadzenie przedsiębiorstwa na podstawie świadectwa przemysłowego kat. IV (zamiast kat. III), bez składania indywidualnych podań o ile wysokość ustalonych za rok 1932 obrotów nie przekracza w stosunku calorocznym kwoty 1 300 zł. O dodatkowym okólniku podobnym za rok 1933, nie doniesiono. (K.)

— **999.** Należy płacić czynsz do 15. 1. 1935 r. cedentowi, a od 15. 1. 35 r. urzędowo skarbowemu. Instalacje można zabrać, ale bez uszkodzenia mieszkania. Obniżenie czynszu z tego powodu nie jest dozwolone. (K.)

— **H. W.** Przerwa, ustawa dozwolona. Nie może przekraczać 30 dni. Ponieważ funkcjonarjuszom państwowym, którzy wstąpili ponownie do służby państwowej, zalicza się do wysługi emerytalnej za każdy rok służby państwowej, pełnionej po przerwie, jeden rok pełniony przed przerwą, miałby Pan prawo do emerytury. (K.)

Program, o którym cały Poznań mówi

Rekordowe widowisko w MUSIC-HALLU STANIEWSKICH

Wspaniałe widowisko Music-Hallu Staniewskich przypadło wszystkim do gustu. Potocznie mówi się, że od kiedy Poznań Poznaniem takiego programu nikt nie demonstrował. Staniewscy udowodnili jeszcze raz, że ich programy są bezkonkurencyjne. W obecnym programie na czoło wybiła się fenomenalna orkiestra pod batutą Almy Rosé złożona z 12 Wiedeńców a nadto szereg fenomenalnych atrakcyj jak: Rassana bezkonkurencyjna akrobatka, Miss Oculta największa tajemnica XX. wieku. Stretth Stretth wspaniałe amerykańscy komicy, sensacją są najdowcipniejsi ze wszystkich dotychczas widzianych kłownów francuzi B. Baldors. Komicy na wrotkach w każdej scenie kapitalni. Prawdziwy zachwyt wzbudza żongler fenomen Rob. Carry. Ponieważ każdy z poszczególnych numerów wśród których nadto figurują nazwiska doskonałych akrobatów Blumskich oraz fenomenalna para tancerzy Karińska i Ryber, jest nielada atrakcją a program nieodwołalnie 31 stycznia schodzi z afisza, radzimy wszystkim wybrać się na wspaniałe widowisko.

ng 4764

W poniedziałek, dnia 21 stycznia 1935 r. o godz. 19-tej zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, siostra, babcia, ciocia i teściowa, śp.

Anna z Dymaczewskich Fitzmannowa

przeżywszy lat 76. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godzinie 3-ciej popołudniu z kaplicy przedpogrzebowej przy Walach Jana III, na cmentarzu św. Marcińskiego przy ul. Bukowskiej.

Msza św. żałobna odprawi się nazajutrz t. j. w piątek, dnia 25 bm. o godz. 8-mej rano w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina.

Poznań, Leszno.

Prz 2313-53.125

Dnia 22 stycznia 1935 r., o godz. 17.30, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zakończyła swój pracowity i bogobojny żywot, nasza najkochańsza i najtroskliwsza matka, babka i teściowa, ś. p.

z Głogów

Teofila Marczykowska

przeżywszy lat 64. Odprowadzenie drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi z domu żałoby, ul. Gen. Prądzyńskiego 13, w piątek, o godz. 14.30 na cmentarzu OO. Zmarłych wstańców, o czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych

w nieutulonym smutku pogrążeni
dzieci i rodzina.

zg 10 259

Poznań, Sidney, Berlin

ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENO-MERVOSIN
 R. M. S. W. N. 1599.
 ZŁOŻENIE Z **KOGUTKIEM**
 I Z **SA SRODKIEM**
KOJAC WYBOLE
 ZASTOSOWANIE:
BOLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGJA,
BOLE ZĘBÓW,
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA,
BOLE ARTRETYCZNE
 STAWÓW, KOSTNE I T. P.
 ZAPADAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW
 ZE ZK. FABR. **KOGUTKIEM**
 W ORYGINALNEJ OPAKOWANIU
 PO 5 PROSZKÓW W PUBEKU

ng 4814

Wszystkim, którzy okazali tyle szczerego współczucia i uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych, ś. p.

Ks. Antoniego Stychla

Prałata-Prepozyta Poznańskiej Kolegiaty św. Marii Magdaleny i Proboszcza Głuszyńskiego

składam jak najserdeczniejsze podziękowanie, a mianowicie: J. Em. Ks. Kardynałowi-Prymasowi, Ich Eksceleńcom Ks. Biskupowi Śląskiemu i Ks. Biskupowi-Sufraganowi Poznańskiemu, Prześwietnym Kapitułom Metropolitalnym w Gnieźnie i Poznaniu, a przede wszystkim Prześwietniej Kapitułce Kolegiaty Poznańskiej i tak licznie zebranemu Duchowieństwu oraz Siostrzom Zakonnym.

Pozatem składam dzięki Jaśnie Wielmożnym Panom: Wojewodzie Poznańskiemu, Wicewojewodzie; Prezydentowi i Magistratowi Stołecznego Miasta Poznania, jako Patronowi Kościoła Kolegiackiego oraz Korporacjom Miejskim; Jego Magnificencji Rektorowi U. P. wraz z Dostojnym Senatem; Dowódcy Okręgu Korpusu i Władzom Wojskowym; Staroście Krajowemu i Władzom Komunalnym; Staroście Grodzkiemu; Prezesowi Dyrekcji Kolei Państwowych; Prezesowi Syndykatu Dziennikarzy, Dyrektorowi Ogrodów Miejskich; Katolickiemu Związki Robotników Polskich, Związkowi Uczestników Powstania i Wojaków, Sokolowi, Związkowi Harcerzy, Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej i Męskiej, Organizacjom i Bractwom, Chórowi Farnemu i Orkiestrom, Delegacji Ziemi Gostyńskiej, Delegacjom Głuszyny, Komitetowi Obywatelskiemu; Działwie, owym „najmilszym jagniątkom” Zmarłego — słowem, wszystkim wielotysięcznym uczestnikom majestatycznego orszaku żałobnego.

Bóg zapłać!

Stroskany brat.



Dnia 21 stycznia 1935 r., wieczorem o godz. 9.30, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babka, ukochana siostra, szwagierka i ciotka, ś. p.

z Słomskich

Apolonia Mankiewiczowa

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24. bm. o godz. 14.45 z domu żałoby, ul. Poznańska 13 na cmentarz parafjalny św. Florjana.

Msza św. nazajutrz w piątek, 25. bm. w kościele parafjalnym o godzinie 8 rano.

W ciężkim smutku pogrążeni
córka z mężem i rodziną.

Poznań, ul. Poznańska 13.

zg 10 257



ŁYŻWY

Rodle i sanie
Latarki powozowe
Dzwonki i termosy
Noże i widełce
Łyżki i łyżeczki
Młynki do kawy
Maszynki do mięsa
Puszki do chleba
Maszynki do chleba
Garńki emalowane
Garńki aluminiowe
poleca korzystnie
JAN DEIERLING
skład żelaza
Poznań, Szkolna 3.
Tel. 35-18 35-43

ng 4644

Żelazniak

inteligentny, młodszy, dobry fachowiec, branży żelaza i wszelkich materiałów budowlanych do Gdyni, dla pracy akwizycyjnej i biurowej potrzebny od 1. 2. 35 r. lub później. Panowie przyzwyczajeni do energicznej i wytrwałej pracy z dobrymi referencjami, zechcą się zgłosić tylko pisemnie z podaniem warunków do firmy: Fabryka Papy Dachowej „Stargard”, Centrala w Gdyni.
ng 5005

Przewielebnemu Duchowieństwu, Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, którzy oddali ostatnią przystupę naszej Drogiej Zmarłej, ś. p.

Marji

składamy na tej drodze serdeczne

Bóg zapłać!

Rodzina Rybczyńskich.

3 lustra

100x50. Poznań, Strusia 3a, m. 9. zd 48 270

Idąc na **BAL** pamiętaj, że powodzenie w tańcu na **DINOL** — płyn od potu.
Tr 18

Do wynajęcia

2 pokoje duże, jasne, frontowe, na I. ptr. na biura lub dla organizacji społecznej
Podgórna 7, m. 3 zg 10 237

Poszukujemy od zaraz

kantorzystki

możliwie z ukończoną szkołą handlową do prac biurowych i ekspedycji. Pisemne zgłoszenia przyjmuje popołudniu pomiędzy godziną 16 a 17 firma

„DENTAL”, Szrama i Kapczyński
w Poznaniu, ul. Skarbowa 11, parter.

NASZ DZIAŁ JEDWABI

zaopatrzonej jest w najnowszych rodzajach tkaniny kolorów najmodniejszych. Każda Pani z łatwością dobierze, wśród przebogatego wyboru stosowną dla Siebie

SUKNIĘ BALOWĄ LUB WIECZOROWĄ

Nasze ceny są bardzo niskie! Podajemy przykłady:

Crepe Marocain	m. zł 4,90	4,40	3,60	2,90
Crepe Marocain-Satin	m. zł 6,40	5,40	4,60	4,40
Crepe Satin	m. zł 6,40	6,25	5,75	5,55
Crepe Satin jedw. natur.	m. zł 12,50	9,75	9,—	8,50
Crepe Marocain-Ondine	m. zł		13,50	8,75
Pedange	m. zł 12,20	8,40	7,—	5,20
Pedange — Pique	m. zł		8,50	6,50
Taffet jedw. naturalny	m. zł 8,70	8,25	6,40	4,90
Crepe de Chine jedw. nat.	m. zł		3,75	3,40
Crepe Meteor jedw. nat.	m. zł 7,50	6,80	6,35	5,—
Crepe Mousse	m. zł		8,—	6,90
Crepe Georgette	m. zł 4,25	3,50	3,35	2,90
Crepe Georgette jed. nat.	m. zł		8,50	6,50
Crepe Mongol — Prima	m. zł 3,90	3,60	3,10	2,80
Crepe Lavable	m. zł		6,75	5,20
Velour-Chiffon	m. zł 19,—	13,50	10,—	6,50

Prócz tego polecamy po równo tanich cenach: Marocain-lasse, Taffet metalique, Taffet-faconne Duchesse-Double oraz modne Brokaty.

DOM HANDLOWY

F. WOŹNIAK

Poznań, Kramarska 16, (ul. Rynkowa)
ng 5094/95

MELYNEK

z fabryki Lehmann — Drezno, 3 wałki stalowe ca. 665 mm. dług. 330 mm. w przekroju (rozmiary w przybliżeniu), nowszej budowy, mało używane, w dobrym, beznagannym stanie, kupię za gotówkę. Oferty z podaniem roku budowy i ceny do Kurjera Poznańskiego pod zg 10 210.

Poszukuję odpowiedniego zajęcia

w biurze lub organizacji społecznej.
(Język polski, niemiecki, francuski)

Kazimiera Szymańska — Podgórna 7, m. 3.
zg 10 236

Uchwała. W sprawie odroczenia wypłat nad majątkiem Marjana Włodarczaka właśc. firmy Emka Zakłady Radjotechniczne i Fotograficzne w Poznaniu, Wrocławskie 30 uchyla się postępowanie zapobiegawcze z powodu prawomocności uchwały zatwierdzającej układ zapobiegawczy. Poznań, dnia 14 stycznia 1935. Sąd Grodzki. ng 4565



Z taką twarzą można śmiało iść w życie

Zaledwie zaczęła Pani używać pudru ABARID a już wygląd Pani jest piękniejszy, a więc humor lepszy i większe powodzenie. Teraz Pani samo może stwierdzić, że puder ABARID nie tylko nie niszczy skóry, ale zawierając cebulki lilii białej jest doskonałą odżywką dla skóry. Tylko puder ABARID ZAWIERA TĘ ODŻYWKĘ. Jest on pięknie perfumowany i niedostrzegalnie przylega do skóry tworząc piękny głęboki mat.

PUDER ABARID PERFECTION

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

1. KAMIENICE

Kamienica
dwupiętrowa składem nowobudowana 25 000, wpłaty 15 000. Błoch Aleje Marcinkowskiego 15.
zg 48 348

Kamienice
przy bardzo ruchliwej ulicy blisko Starego Rynku, wpłata 50 tys. sprzedam wiaś. Oferty Kurjer Poznański zg 48 239

Kamienice
dochodowa 12 000. — Łazarz bezpodatkowa nowa sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zg 48 255

Wille
dwumieszkańcowa amortyzacyjna ogród sprzedam, wpłaty 25 000 Oferty Kurjer Poznański zg 48 275

Kamienice
śródmieście 5 400. — sprzedam 45 tys. Oferty Kurjer Poznański zg 48 192

Dom
nowozbudowany bezpodatkowo do stotyściec gotówką zakupić. Oferty Kurjer Poznański zg 48 256

Górny Śląsk
Zamienie nowa wille komfort. Lublińcu na dom Poznaniu. Niciewicz, Lublińiec. zg 48 442

2. PIENIĄDZ

Pożyczki
25 000 zł gotówki na I. hipoteke kamienicy czynszowej w Bydgoszczy na uruchomienie przedsiębiorstwa w Gdyni poszukuje inżynier. Oferty pod 25 Kurjer Poznański, Gdynia. ng 5090

500 zł
pożyczki poszukuje emer. urzędnik państw. zabezpieczenie, procent. Oferty Kurjer Poznański zg 48 303

500,—
pożyczki potrzebuje, krótki czas, zastaw, procent obiadu, kolacje Oferty Kurjer Pozn. zg 48 410.

6. CZENKI

Największy wybór
posażycy pan oraz panów zajmujących poważne stanowiska, poleca jedynie „Echo”, Poznań, św. Marcin 68. Tel. 50-30. zg 48 041

Dla
mego przyjaciela lat 34, posiadającego własne przedsiębiorstwo elektrotechniczne szukam żony. Oferty Kurjer Poznański zg 47 226

Dla
kolegi zbożowca, dobrej posadzie lat 26, bez nałogów, przystojnego, średnim wykształceniem, który posiada kilka tysięcy szukam żony majątkiem, celem usamodzielnienia się. Dyskretnie zapewniona. Oferty fotografia do Kurjera Poznańskiego zg 47 987

Kawaler
lat 28, mistrz piekarski, prowadzący własny interes z gimnazjalnym wykształceniem, szlachetnego charakteru, poszukuje panny od lat 18—22, tych samych zalet, dla wspólnego dobra majątek pożądany. Cel matrymonijalny. Oferty wraz z fotografią proszę skierować do Kurjera Poznańskiego zg 48 436

Starszą panią
w żalobnym kapeluszu, proszę przybyć dnia 24. 1. godz. 3 popołudniu Cukiernia Wawrzyńska zg 48 264

Kawaler
lat 26, na posadzie z prowincji, chcąc się usamodzielnic, pozna pannę z gotówką w celu matrymonijalnym. Oferty z fotografią Kurjer Poznański zg 46 629

Wdowiec
zapozna starszą pannę ewentl. wdowę. Cel matrymonijalny. — Oferty Kurjer Pozn. zg 48 360

Przystojny
lat 38, dobrze sytuowany, uniwersyteckie wykształcenie, stanowisko, pozna inteligentną, przystojną, zamożną panią, cel matrymonijalny, fotografia połączona. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 48 241

Wdowiec
starszym wieku, bezdzietny, własne mieszkanie, poszukuje żony, panny 40—50 lat, co najmniej z gotówką. Zgłoszenia O. redownik zg 48 206.

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Zakopane
pensjonat willa „Nasza” Zamojskiego 5 świeżo odnowiony. Przyjmuje się swym gościom. — Kuchnia wykwińska na masle. Woda zimna i gorąca. Ceny kryzysowe. zg 46 494

7. SPRZEDAŻE

Skład
kolonialny towarów. Focha, pokój kuchnia, czynsz 93,— miesięcznie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 47 985

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś, Stary Rynek 51
zg 45 501

Motocykl
500 cm³ sprzeżan. Poznańska 29 - I.
Materjały
sprzedaż sezonowa - niższe ceny.
Molenda
Plac Ś-to Krzyski 1.
Pz 2083-3.27
Pianina Bettinga
najlepsze wykonanie, długoletnia gwarancja, niskie ceny, dogodne warunki już przy wpłacie 300 złotych dostarcza Kwiatkowski. Bronisława Pierackiego 14. dg 661

"Alfa" Szkoła 10
narożnik Jaskółczej
na bal biżuterja
klamry, klipsy, kwiaty,
maski, puderniczki
dg 654
Tanio
ładnie, ładnie, gramofon. Marii Magdaleny 1. suterna. zdg 48 155

Skład
towarów krótkich z mieszkaniem tanio sprzedam. Górna Wilda 15 zdg 48 207
Zegarmistrzowski
skład okazynie w Poznaniu z towarem lub bez. Wierzbicice 46. zdg 48 204

Żywe
trzyroczne liszy. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 48 199
Motocykl
prawie nowy okazynie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 235
Rzeźnicza
maszynę nowy wilk "Aleksanderwerk". Chociszewskiego 47. zdg 48 246

Skład obuwia
przeległa pracownia, mieszkaniem, przynajmniej ulica Poznańska, bez konkurencji sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 48 231
Pianino
zagraniczne okazynie. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 282

Zakład
fryzjerski sprzedam tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 321
Gramofon
skrzynkowy, prima 27 Grudnia 9. m. 3. zdg 48 317

Skład
z mieszkaniem, nabiału, owoców, dobrze prosperujący sprzedam korzystnie. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 48 299
Do
sprzedania dwumiesięczne buldoga francuskie szczeniata. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 48 298

Tapczany
fotele, leżanki najkorzystniej u fachowca. Wrocławska 13. zdg 48 295
Piec
do centralnego ogrzewania, wodne w dobrym stanie. Kościarny, skrzynka pocztowa 31. zdg 48 291

Niebywała okazja
wielka sprzedaż mebli używanych słynne gabinecy, jadalnie, sypialnie oraz meble wszelkiego rodzaju, kupujcie i płacicie najniższe ceny. Polski Dom Komisowy Stary Rynek 44. wejście Woźnej zdg 48 314

Sprzedam
skład żywnościowy, dobrze prosperujący, śródmieście, św. Marcin 32, m. 15. zdg 48 310
Karakułowa
kurtki sprzedam. Ratajczaka 28. m. 12. zdg 48 307

Radjo
Telefunken 4 lamp na prąd stały 250 zł sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 308
Singera
krawiecka tanio. Wrocławska 19. m. 1. zdg 48 377

Sypialnia
maboniowa nowa okazynie 475 złotych. Chwaliszewo, Sienna 2. mieszkanie 8. zdg 48 354
Skład
z mieszkaniem na sprzedaż. Wysockiego 36. zdg 48 349

Ideal
okazynie, maszyna do pisania, walek 59 cm. św. Marcin 39. m. 7. zdg 48 344
Skład
tow. krótkich i kapeluszy damskich w powiat, mieście przy bardzo ruchliwej ulicy tanio oddam z powodu choroby. Kurjera Pozn. zdg 47 961.2

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań. Podgórną 13.
Pg 2 051/2-48.1

Samochodowe
części czwórki Chevrolet 29 r. al. Jezulicka 12 - 8. zdg 48 171.2
Fryzjerskie
mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 48 301.2
Radjo
1 lamp. Telefunken z akumulatorem. Mickiewicza 34, m. 12. zdg 48 480

Skład
kolonialny, magłem, zaprowadzony, dwupokojowym mieszkaniem, objęcie 3 300 Łazarz. Matejki 56 Górny. zdg 48 426
Pianino
krzyżowe niemieckie sprzedam. Stary Rynek 76, mieszkanie 3, od 4-6. zdg 48 422

Skład
galanteria papier, mieszkaniem tanio sprzedam. Dąbrowskiego 88. zdg 48 459
Zakład fryzjerski
ładnym mieszkaniem, zabudowania magistrackie. Wspólna 37, z powodu wyjazdu sprzedam. zdg 48 458

Cieciarówkę
Chevrolet 2 tonnową 6 cylindrową, długie podwozie jak nowa tanio sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 456
Szafa
składowa, debowa, kryształowa, urządzenie kolonialne nowe, gablota tanio. Stolarska, Kantaka 5. zdg 48 385

Episkop
100 złotych. Dom Komisowy, Dominikańska 3. zdg 48 365
Mam
2 roczniki "Przewodnika Katolickiego", r. 4 z. Wawrzyniak, W. Garbary 48, m. 24. zdg 48 363
Jadalka
dwunasto osobowa powodu likwidacji 300 złotych. Do obejrzenia godz 10-12 Półwiejska 23, III. prawo. zdg 48 362

Maszyna
do pisania Underwood 5. Staszica 12, m. 2. zdg 48 419
Parcele
przeszło 6000 m² na Sołaczu blisko kościoła, ładnie położone sprzedam natychmiast w całości lub częściowo. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 48 415.

Skład
nabiału i delikatesów w centrum miasta sprzedam korzystnie. Adres Kurjer Pozn. zdg 48 416
Kawiarnię
skład pieczywa sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 390
Fryzjerskie
dla pań, panów dobrze zaprowadzona, umebłowaniem, mieszkaniem z powodu choroby korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego. Jeszno. ng 5092

4 OSOBISTE
Sroda
- szukam zroskany - gdzie moi znajomi, siedzą? rzeki przechodzą - zapytany: "U Webera -"
ciastka
jedzą" (Nowa 4). ng 4 408
Przed
kupnem mebli znajdujących się przy Strumykowej 10 od p. Juliana Olszewskiego, przestępcę, albowiem nie są jego własnością. Elżbieta Dukalowa, Szwajcarska 12a. zdg 48 318

11. KUPNA
Młynek
z fabryki Lehmann - Drezno, 3 walki stal. ca 665 mm dług., 330 mm w przekroju (rozmiar w przybliżeniu), nowszej budowy, mało używany w dobrym, beznagannym stanie kupie za gotówką. Oferty z podaniem roku, budowy i ceny do Kurjera Poznańskiego zdg 47 330

Srebro
złoto, brylanty, kupuje Firma S. Szczepański, skład jubilerski, plac Wolności 11 (pod filarami). dg 761
Stoliki
z płyta marmurowa, krzesła i kanapki kawiarniane kupie. Oferty "Par", Marcinkowskiego 11, pod 4.4. Pg 2300-4.4

Piłe taśmowa
średnicy kół 60 cm, kulkowe łożyska, dobrze utrzymana. Oferty podaniem fabrykatu, ceny Leon Żurowski, Poznań, ul. Raczynskich 5/8, telefon 10-87. Pg 2301-4.3
Rower
męski używany kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 213

Domek
mała parcela załudnionej okolicy kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 218
Dokard
i uprząż na jednego konia lub dwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 279
Kupie
regal oszklony i stół z gablotką Oferty Kurjer Poznański zdg 48 333

Motocykl
nowy wzgl. mało używany w bardzo dobrym stanie z przyczepką lub bez
zakupi się
Oferty z fotografią i dokładnym opisem skierować spieszenie do Wydziału Powiatowego w Kępnie. dg 795
Młyn
na rozbiórke częściowo kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 420

Kuchenkę
dwupłomienną i wannę kąpielową kupie. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 48 366

12. DO WYNAJĘCIA
Pięciopokojowe
1. 3. czteropokojowe 1. 4. wolne. Gospodarz, Długa 3. (Zielone Ogródki) dg 774
7 pok. parter
ul. Rzeczypospolitej 2
od 1. 4. lub rzychlej na biuro adwokat. lub biuro z mieszkaniem. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 47 915

Pięciopokojowe
komfort, centralne, III p. 125. - Chelmońskiego 9. zdg 47 050
Dwupokojowe
ciepłe, stoneczne, czynsz miesięczny. Wilda, Rolna 50, dozorca Dera. zdg 47 075

6 pokojowe
mieszkanie przy Grunwaldzkiej na rożku Słonecznej. Zgłoszenia Schneider, Stary Rynek 92. zdg 48 196
Trzypokojowe
małe komfortowe centralne ogrzewanie, czynsz mies. od 1. 2. malej rodzinie. Szelagowska 19. gospodarz. zdg 48 214

3 pokoje
z przynależ. czynsz rok zgóry. od zaraz. Poplińskich 4, parter zdg 48 224
Czteropokojowe
komfortowe 80. - Wierzbicice, trzypokojowe 62. - Mickiewicza, dwupokojowe 37. - jednopokojowe 25. - "Pawilon", Focha 15 zdg 48 278

Sześciopokojowe
komfortowe, centralne II. Chelmońskiego 4. zdg 48 302
Mieszkanie
trzypokojowe do wynajęcia. Ul. Debiecka 17. zdg 48 331

Trzypokojowe
z przynależ. Lodowa 4. zdg 48 306
Pięciopokojowe
ogrodem. Jasna 8, stróżka. zdg 48 343
Sześciopokojowe
centrum III.
Sześciopokojowe
Pocztowa 1.
Pięciopokojowe
Wielka IV.

Lokal restauracyjny
centrum wynajmiamy. Mielżyńskiego 23, m. 12. zdg 48 406
Pokój
kuchnia, światło, woda wynajmie gospodarz. Adres Kurjer Pozn. zdg 48 439

Czteropokojowe
trzypokojowe
dwupokojowe
Zgłoszenia Półwiejska 5. mieszkanie 7 zdg 48 413
Dwupokojowe
kuchnia wynajmie. Ostrobramska 80, Górczyn. zdg 48 399

Trzypokojowe
centrum, czynsz 68. - Informacje Szczepański, Zielona 3 - 21. zdg 48 394
Trzypokojowe
Mazowiecka 5. zdg 48 437

13. SZUKA MIESZK.
Dwupokojowego
bliżej centrum do II pietra szuka urzędnik na stałej rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 102
Dwupokojowego
szuka urzędnik od gospodarza rok zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 47 975

2-3
pokój z kuchnią szuka urzędnik państwowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 47 978
Kierownik
sprzedaży Monopoli Spirytusowego poszukuje od 1. 3. 5-6 pokojowego mieszkania I piętrze śródmieściu. Proponuje właścicieli Kurjera Pozn. zdg 47 398

Zawidowstwa
względnie portjerstwa, dobrimi świadectwami poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 234
Oficer wyższy
poszukuje od zaraz 3-4 pokojowego mieszkania z kuchnią, łazienką (centralne ogrzewanie) w pobliżu koszar 57 p. p. wprost od gospodarza domu. Zgłoszenia telefon 44-11 wewn. gl. zdg 48 253

Mieszkania
2-3 pokojowego ewtl. łazienka poszukuje od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 316
Poszukuję
5 pokojowe komfortowego mieszkania pierwsze piętro, pewny płatnik. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 294

Urzędnik
państw. poszukuje 2 lub 3 pokojowej kuchni, centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 290
2
pokój urzędnik państwowy pewny płatnik od 1. 2. 35. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 337
Dwu-
trzypokojowego łazienka od 1. 2. okolicy Jezyc. Łazarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 359

Dwupokojowego
lub jednopokojowego najchętniej w centrum, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 347
Urzędnik
szuka 2 pokoi kuchnia, łazienka od lutego. Oferty: św. Czesława 3, m. 6. zdg 48 423

Mieszkania
3-4 pokojowego z wygodami w centrum poszukuje kapitan, płace zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 454
Urzędnicza
poszukuje dwupokojowego Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 440

Dwupokojowego
trypokojowego, dzierżawa zgóry (odszkodowaniem). Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 409.
Pokoju
kuchni poszukuje wprost od gospodarza, rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański dg 798

15. POKOJE UMEBL.
Matejki
68, m. 3. zdg 48 189
20,-
Strumykowa 38 - 5. zdg 48 225
Pokój
z utrzymaniem lub bez koło Ostrogora. Wiadomość: Zygmunta Augusta 2, m. 9. 7-8 wiecz. zdg 48 286

Dwuosobowy
Wyspiańskiego 18 - 6. zdg 48 248
Małżeństwu
oboje pracującym w samotny. - Kanalowa 6, parter, prawo. zdg 48 259

Skromny
panience. Wiadowa 5, m. 8. zdg 48 262
Pokój
niekrepujący klatki. Wierzbicice 41 b - 4. zdg 48 263
Ładny
Woźna 9, m. 6. zdg 48 283

Matejki
2 - 2. zdg 48 285
Niekrepujący
Łąkowa 13, m. 5. zdg 48 287
Ciepły
elegancki, odnowiony osobnym wejściem, obiadamy. Wierzbicice 5, mieszkanie 5, tylko 5-8. zdg 48 323

Łąkowa
16 - 5 zdg 48 319
Panienska
Romana Szymańskiego 3 - 5. zdg 48 300
Ładny
niekrepujący. Szczęsna 3 - 13. zdg 48 297

Plac Wolności 6
m. 17, pokój słoneczny, światło elektryczne, łazienka. zdg 48 340
Dwuosobowy
Marcin 13 - 10. zdg 48 338
Kręta
6 - 1, jedno - dwuosobowy - kulturalnym. zdg 48 315

Inteligentnym
panom. Plac Sapieżyński 5 - 7. zdg 48 313
Uczciwego
pana na wspaniały pokój Strzelecka 8, m. 4. zdg 48 375

Z
używalnością kuchni. Gąsiorowskich 9, m. 6. zdg 48 361
Pokój
Kwiatowa 5, m. 9. zdg 48 383
Elegancki
utrzymaniem. Ratajczaka 11 a, m. 102. zdg 48 331

Skromny
Spokojna 29 - 24. zdg 48 355
Dwuosobowy
Łąkowa 16 - 9. zdg 48 352
Centrum
dwuosobowy. Plac świętokrzyski 4 - 1, parter. zdg 48 350

Pokój
inteligentnemu panu. Rybaki 21a Witostawski. zdg 48 407

Podgórną
2 a. - 9. utrzymaniem - bez. zdg 48 405
Grudnia
4 - 4, telefon 36-44, utrzymaniem bez. zdg 48 404
Niekrepujący
Dąbrowskiego 49, m. 24. zdg 48 400

Cieszkowskiego
6 - 6, dwuosobowy. zdg 48 425
Pokój
Bukowska 9, m. 4. zdg 48 449
2-3
próżne lub umeblowane, klatki, parter. Marcin 74, m. 15. Pg 2309-53.118

16. SZUKA POKOJU
Do 15 zł
pokoiku panienska, obiady. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 48 018
Duży
pusty pokój, początek Jezyc potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 269

Niekrepujący
12 zł zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 208
2
i 1 mały pokój, parter bardzo swobodne od kwietnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 220

Dwóch pokoi
umeblowanych, łazienka, telefon I piętro, centrum poszukuje małżeństwo. Oferty Młynska 2, m. 18 zdg 48 258
Skromnego
szukają bezdzietni. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 261

Urzędnicza
blisko poczty Łazarz ewentl. fortepianem. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 48 266
Niekrepującego
możliwie klatki szuka student. Cena Kurjer Poznański zdg 48 284

Student
poszukuje pokoju jednoosobowego od 30 - 40 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 276
Dwuosobowego
Przeznica, Mickiewicza, Słowackiego, Wazów i okolica. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 271

Pokoju
umeblowanego klatki poszukuje, centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 289
Poszukuje
próżnego pokoju z użytkowaniem kuchni centrum bezdzietnie w samotnej, zaopiekujcie się. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 309

Pokoju
ładnego niekrepującego z klatki w śródmieściu poszukuje od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 342
Pokoiku
małego poszukuje pan, okolica Wilda lub śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 102

Poszukuje
wspólnego pokoju 8 - 10 zł miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 272.3
Dobrze
umeblowanego, niekrepującego, centrum ewentl. telefonem poszukuje pan. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 451

Pokoju
niedaleko Nowomiejskiego, niekrepującego poszukuje pan. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 48 447
Pokoiku
poszukuje od zaraz Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 417.

Pokoju
skromnego, czystego z pościelą szuka przedmieściu emeryt. - Oferty Kurjer Poznański zdg 48 395
Przyjezdny
poszukuje niekrepującego możliwie z klatki. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 435

17. LOKALE
Skład
wolny, gospodarz. Długa 3. dg 773

Warsztaty
oraz składnice większe i mniejsze (duże podwórze) zaraz wynajmie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 46 888
Skład
i warsztaty obszerne wynajmie gospodarz. Półwiejska 2. zdg 48 094

Skład
mniejszy. Dąbrowskiego 69. zdg 48 193
Składu
towarów krótkich lub cukierków ewentl. próżnego, dobrym punkcie. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 257

Lokal
w bardzo dobrym położeniu za zwrotem kosztów remontu lub z towarem oddam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 48 326
2 pokoje
na biura, centrum poszukiwane. Oferty cena Kurjer Poznański pod zdg 48 335

Skład obszerny
przy Al. Marcinkowskiego 13, narożnik Podgórną 10 od zaraz do wydzierżawienia. Informacji udzieli Poznański Bank Ziemi, Al. Marcinkowskiego 13, pokój 9. dg 796
18. DZIERŻAWY
Poszukuję
dzierżawy 150-250 morg dobrej ziemi. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 201

Leśniczówkę
z ogródkiem, rolę, obórka wydzierżawie 1. 4. 35. kancja wymagana. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 443
Większa ilość
pokoi biurowych
od zaraz lub później do wydzierżawienia. Informacji udziela Poznański Bank Ziemi, Al. Marcinkowskiego 13, pokój 9. dg 797

23. ROZMAITE
Akuszerka
Krajewska, Strzelecka 2 przy Świętokrzyskim przyjmuje udziela porady pomocy. zdg 47 349
"Varsovie"
27 Grudnia 10. Ciepłe potrawy, niskie ceny od 21 - 5 rano. Pg 2082-53.88

Akuszerka
Błaszczakowa, Poznań, Pałacza 75. udziela porady i pomocy. zdg 47 710
Swetry
pullovery bluzy, sukienki kombinacje itp wykonuje, przerabia tanio "Tricot" Pocztowa 23. Pg 2068-1.6

Wielka
yprzedaż
obuwia
Poszczególne partie poniżej cen fabrycznych.
Kasprzak,
Stary Rynek 55.
Pg 2070-1.15

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr - kart i rak. Przyjmuje 10 rano - 9 wieczorem. Podgórną 13, mieszkanie 10 front. zdg 48 312

Pracownia
Gorsetów
"Wanda"
Gorsety na miarę. Gorsety gotowe. - Pasy do cięży. - Paseczki sportowe. Biustonosze wszelkiego rodzaju. Reparacje gorsetów. Ratajczaka nr 27. parter. zdg 48 304

Niema
nie piękniejszego jak obraz od Leworskiego. Specjalność: oprawa obrazów Witolda Leworski, Poznań, Wrocławska 36. dg 741.2

24. NAUKA
Nauczycielka
z pozwoleniem nauczania przygotowuje w jez. francuskim niemieckim i polskim aż do IV kl. gimn. Wymagania skromne. - Oferty Kurjer Poznański zdg 48 089

programy radjowe
WARSZAWA
Czwartek, dn. 24. 1. 1935 r.
6.45 audycja poranna: 12.10 program dla dzieci: a) „Bielaczek” opow. dla dzieci pióra Aliny Rabe, b) „Cztery mile za Warszawą” - obrazek J. Sorokowicz; 12.30 koncert szkolny z 30 harmonij. Warszawskiej; 13.00 15.35 przegląd giełdowy; 15.45 dziennik południowy; 13.05 z rgtu; 15.35 przegląd giełdowy; 15.45 koncert zespołu Adama Hermanna. - (Tr. z Krakowa); 16.45 lekcyja francuskiego; 17.00 słuchowisko P. t. „Wierna rzeka” p/g Stefana Żeromskiego. (Tr. z Krakowa); 17.50 skrzynka pocztowa; 18.00 pogadanka rolnicza; 18.15 lekcyjne utwory fortepianowe w wykon. Aleksandra Stenikiewicza; 18.45 „Co czyta” (nowości beletrystyczne) - szkic literacki wyż. p. Roman Zrebowicz; 19.00 utwory Jana Sibeliusa (płyty); 19.20 pogadanka aktualna; 19.30 utwory na harmonijce solo (płyty); 19.50 wiadomości sportowe; 20.00 muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i duet wokalny. (Tr. z Krakowa); Julia Ilnicka i Henryk Szyfman. Akomp. K. Meyerhold; 20.45 dziennik wieczorny; 20.55 „Jak pracujemy w Polsce”; 21.00 koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra symf. P. R. pod dyr. Józefa Ozimłińskiego i Maria Tarokoff-Tiedeberg (śpiew); 21.45 „Manifestacje Warszawy przed powstaniem styczniowym” - (odczyt) - wygl. p. Artur Śliwiński; 22.15 muzyka taneczna z rest. „Polonia”; 22.45 „Pierwotna przyroda w górach polskich” - odczyt w języku angielskim - wygl. prof. Walery Goetel; 23.05 d. e. muzyki tanecznej.

POZNAŃ
Czwartek, dn. 24. 1. 1935 r.
Poznań - 17.50 „Z nad krawe dzi”; 18.00 skrzynka rolnicza; - 19.00 piosenki w wyk. chóru akademickiego rewersów „Vox”; 22.45 „Przez wieki i epoki” reportaż z poznańskiego muzeum prehistorycznego wygłosi p. J. Kilariski.

ZAGRANICZNE
Czwartek, dn. 24. 1. 1935 r.
Hilversum - 20.45 płyty; 20.55 koncert wieczorny. Koenigsusterhausen - 20.15 perły niemieckiej pieśni ludowej; 21.00 słuchowisko. Kopenhaga - 20.10 koncert symfoniczny; 23.00 muzyka taneczna. Budapeszt - 19.45 koncert solistów; 21.00 koncert wokalny. 21.10 muzyka cygańska. Wiedeń - 19.40. pieśni ludowe; 20.30 Mozart w Wiedniu, audycja muzyczna; 21.40 koncert orkiestry symfonicznej. Kolonia - 20.45 muzyka żołnierska. Rzym - 20.45 koncert wieczorny. Mediolan - 20.45 „Trzy Gracie” operetka Lehara. Wrocław - 20.10 koncert wieczorny.

Szkoła tańców Szczerkówny
Wrocławska 14. zdg 47 963

Nauczycielka
rutynowana, sumienna, udziela francuskiego, niemieckiego. Grottera 4, m. 15. zdg 48 203

Studentowi
obiady za korepetycje. Masztalarska 7 a — 5. zdg 48 197

Kursy kroju
Świętokrzyski 3. Kazubowska. zdg 48 238

Za pokój
lub za opłatą udzieli korepetycji w językach francuskim i niemieckim oraz innych przedmiotach do IV kl. gimnazjum włącznie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 48 242

Korepetytora
na chłopca i dziewczynę poszukuje. Zgłoszenia ul. Półwiejska 30. rzeźnictwo zdg 48 376

Kursy
stenografii pisaną maszyną rozpoczynam 6 lutego. Poznań, Kanaka 1. — 6. zdg 46 902,3

Student
udzieli lekcji z łaciny i francuskiego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 433

25. MUZYKA

Orkiestry
jazzowe dostarcza. Jankowski Działyskich 8. 42 925

Rozkoszna
dziewczyna na płytach gramof. St. Pelezyński. Grudnia 1. dg 390

TEATRY
Poznań, środa, 23. 1.

TEATR POLSKI: — Dziś „Rozkoszna dziewczyna”.
Czwartek, 24. 1. „Rozkoszna dziewczyna”.

TEATR WIELKI (Opera): „Pajace” i „Cavaleria rusticana” z gość. występałmi St. Drabika i Z. Dolnickiego.
Czwartek, 24. 1. Koncert symfoniczny.
Piątek, 25. 1. „Paganini”.

TEATR WIELKI: KONCERTY SYMFONICZNE: VIII. koncert symfoniczny w czwartek, dnia 24. 1. o godz. 20. Dyrygent: Mikolaj van der Pals, solista: prof. Zygmunt Lisicki, fortepian.

TEATR NOWY: Dziś: — „Hurra! — jest chłopczyk”.
Czwartek, 24. 1. „Hurra! jest chłopczyk”.
Piątek, 25. 1. „Hurra! — jest chłopczyk”.

MUSIC HALL STANISŁAWSKICH: Środa, 23 stycznia: 2 przedstawienia o 6 i 8,30.

JARZĘBIAR KANTOROWICZA
na kon'aku
Pg 2047-44,15

KINA
Poznań, środa, 23. 1.

APOLLO: „Uwodzicielka”.
CORSO: „12 krzesel”.
EUROPA: „Romans Mańki”, film wcyjenny.
GWIAZDA: „Ostatnia Carowa”.
METROPOLIS: „Pościg za cieniem”.
MOJE: „Dziś żyjemy”.
ORZEL: „Wszystko dla dziewczyny”.
OŚWIATOWE T. C. L.: — 1) „Mandżurja plenie”, 2) „Na skraju Sahary”.
RENAISSANCE: „Tajemne moce”.
SFINKS: Wesola Zuzanna.
SŁONCE: „Przeo: Kordecki Obrońca Częstochowy”.
TECZA-Lazarz: „I cóż dalej szary człowieku”.
TECZA-Wilda: „Zaledwie wczoraj”.
WILSONA: „Rezkoszne kłopoty”.

Lekcje
gry na fortepian. Przygotowanie de wszystkich klas Konserwatorium Broekere-Jerzykowska Ogrodowa 12 zdg 45 661

Prof. Zellnerówna
dypl. nauczycielka muzyki udziela nowoczesną metodą. Aleje Marcinkowskiego 13 winda bezpl. zdr 44 951

Saksofonista
wolny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 332

Duet
pierwszorzędny (acordeon) potrzebny od zaraz. Kucharski, Kawiarnia, Dąbrowskiego 49. zdg 48 398

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Kucharka
poszukuje posady od 1. 2. w lepszym domu, zdrowa, czysta z własną pościelą, najchętniej do prowadzenia domu samodzielnie. — Oferty Kurjer Poznański zdg 47 681

Elektromonter
z dobrimi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 47 917

Poszukuję
posady zaraz lub później, znam dobre gotowanie, wypiekanie ciast, pranie, prasowanie, wszelką pracę w zakresie gospodarstwa domowego, władam polskim i niemieckim. lat 27, dobrem poleceniem. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 47 932

Posługę
praniem przyjmie zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 47 955

Shukam
posady wóznego lub portiera z kauceją 500 zł Oferty Kurjer Poznański zdg 47 968

Prasowaczka
poszukuje pranie, prasowanie w domu i poza domem Oferty Kurjer Poznański zdg 47 983

Krawcowa
działa poszukuje szycia po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 128

Gorzelańcy
z dobrimi świadectwami szuka posady. Mróz, Tarowa Górka. zdg 46 555

Dziewczyna
starsza poszukuje posady kucharki, zna wszelką pracę, pranie i prasowanie, najchętniej u lekarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 47 958

Dyplomowany
absolwent W. S. H. poszukuje stałej posady lub praktyki. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 200

Kucharka
poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 215

Ogrodnik
strzelec zna obsługę, samotny, energiczny, własna broń, szuka posady zaraz — później, M. M. ogrodnik, Wroneczyn, Modrze, nowiat Poznań. zdg 48 217

Krawcowa
przyjmie posadę jako pokojowa znająca prace domowe, cokolwiek gotowania. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 229

Dziewczyna
ucziwa, pracowita poszukuje posady do restauracji. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 230

Ekspedjentka
inteligentna władająca polskim, niemieckim językiem poszukuje posady od 1. 2. lub zaraz do cukierni lub piekarni. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 240

Gospośia
znająca wszelką pracę domową, gotowanie. Ostatnia posada sześć lat z dobrimi poleceniami szuka posady u samotnych państwa od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 250

Dziewczyna
cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 252

Inteligentna
panienka, władająca dobrze językiem niemieckim poszukuje posady jako wychowawczyni do dzieci od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 254

Kucharka
bardzo dobrem gotowaniem przyjmie posadę. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 265

Ogrodnik
kawaler, lat 30, kilka lat praktyki z dobrimi świadectwami poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 320

Osoba
ucziwa szuka posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 286

Kucharka
dobrze gotuje, zna wszelką pracę wykwinne pranie, prasowanie, dobrimi poleceniami, bardzo ucziwa, szuka posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 274

Uczciwa
pracowita osoba przyjmie każdą posługę, dobre świadectwa. — Oferty Kurjer Poznański zdg 48 301

Panna
z szyciem poszukuje posady od 1 lutego do pomocy krawcowej lub prywatnie, zna gotowanie, robotki ręczne. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 330

Ogrodnik
poszukuje posady. Obal, Zduny, Krotoszyn. zdg 48 331

Elektrotechnik
poszukuje jakiegokolwiek posady z kauceją. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 380

Służąca
poszukuje posady z gotowaniem Oferty Kurjer Poznański zdg 48 346

Poszukuję
posady biurowego lub wóznego, inkasenta, złoże kauceją. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 47 983

Dam
zaraz 50 zł za wyszukanie posady asystenta rolnego. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 457

Dziewczyna
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 453

Shukam
posady pokojowej lub pomocy w kuchni na probostwo lub lepszy dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 448

25.
dam za wyoblenie posady biurowej Poznaniu kawalerowi. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 441

Ogrodnik - szofer
lat 30, żonaty (1 dziecko) z 15-letnią praktyką, biegły w swym zawodzie, w ostatniej posadzie 7 lat, mogę złożyć kauceją, poszukuje posady, łask. zrosz. do Kurjera Pozn. zdg 48 371.

Sierota
poszukuje posady do wszystkiego od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 370

Dziewczyna
ze wsi znająca gotowanie, szycie, szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdg 48 367.

Pokojowa
znająca usługę przy stole, szycie, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 366.

Dziewczyna
przychodnia poszukuje posady z dobrimi świadectwami od 1. 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 264.

Samodzielna
krawcowa poszukuje posady ekspedjentki wzgl. do pomocy w gospodarstwie, znajomością języka niemieckiego. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. nr 5068

Magistra
farmacji bez praktyki poszukuje posady na skromnych warunkach Zgłoszenia Kurjer Poznański nr 5093

Dziewczyna
ucziwa szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 438

Panienska
poszukuje posady do bufetu lub składu. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 027

Panienska
1/2 roczna szkoła gospodarcza szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 024

Młoda
dziewczyna poszukuje posady do 1. lub dwóch osób, samodzielnie gotowaniem od zaraz lub 1. 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 020

Posługaczka
poszukuje posługi na cały dzień do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 017

Starsza
służąca poszukuje posady samodzielnie gotowaniem, od 1. 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 076

Za 60 zł
pari inteligentna, przystojna przyjmie prace biurowe, zna korespondencje handlową i pisanie na maszynie. Oferty Kurjer Poznański zdg 47 685

Młodszy
pomocnik fryzjerski szuka posady zaraz lub później. Wymagania skromne. Leon Piechocki, Nowe-miasto n. W., pow. Jarocin. zdg 48 328

27 WO. NEMIEJSCA

Gospodyni
kucharki poszukuje. Adwokat Wróblewski Nowy Tomysł. zdg 47 959

Panienska
do bufetu od 1. 2. na prowincję potrzebna. Krótki życiorys podanie pensji do Kurjera Pozn. zdg 48 052

Dozorczyni
niemowlęcia świadectwami potrzebna na wyjazd. Oferty podaniem warunków Kurjer Pozn. zdg 48 202

Urzednik gospodarczy
około 30 lat pod ogólną dyspozycją, z praktyką i szkołą rolniczą potrzebny od 1 marca. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 48 190

Wychowawczynię
dzieci lat 3. 9. 11, francuskie przyjmie. Szewska 9, m. 10. zdg 48 219

Uczeń
plekarski od zaraz. Adres Kurjer Poznański zdg 48 227

Panienska
do obsługi gości. Dąbrowskiego 33. zdg 48 228

Służąca
samodzielna do wszystkiego z gotowaniem do skromnego domu potrzebna. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 48 243

Służąca
gotowaniem. Chociszewskiego 47. Skład. zdg 48 245

Potrzebna
posługaczka. Niegolewskich 14, m. 13, podwórzu. zdg 48 249

Kto
wyuczy pania robienia kapeluszy? Oferty z podaniem warunków upraszam do Kurjera Pozn. zdg 48 320

Służąca
z gotowaniem 2 osoby zaraz. — Mylna 10, m. 14. dg 794

Potrzebna
młoda dziewczyna gotowaniem bez spania. Adres Kurjer Pozn. zdg 48 305

Dziewczyna
od zaraz gotowaniem. Plac Sapięziński 6, niekarnia. zdg 48 336

Krawcowa
za skromnem wynagrodzeniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 119

Gospodyni
bardzo dobrem gotowaniem poleceniem poszukuje posady posłuzi sprzątania biur. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 117

Panna
skromna lat 27, szyciem poszukuje posady do dzieci lub do pomocy pani domu. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 47 679

Stebnerka
do pracowni cholewek poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 47 702

Ekspedjentka
młoda biegła, ucziwa, wymowna pracująca obecnie w rzeźnictwie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 47 761

Dziewczyna
lat 26, gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 47 758

Buchalter - kasjer
samodzielny, długoletnia praktyką, obznajomiony z wszelkimi systemami księgowości rolnej, handlowej, biegły korespondent ustaw, bilans, reguluje zleżności, szuka odpowiedniego stanowiska od zaraz lub później najchętniej imaijtku. — chlubne świadectwa i referencje. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 441

Służąca
poszukuje posady 1. 2. do wszystkiego z dobrimi świadectwami. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 040

Krawcowa
bardzo eleg. ucim szyciem szuka posady w domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 47 713

Panienska
do dzieci i szycia poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 47 769

Nauczycielka-wychowawczyni
młoda, francuski, muzyka dobre świadectwa, praktyka, szuka posady. Wymagania skromne. — Oferty Kurjer Poznański zdg 48 179

Starszej
inteligentnej dziewczyny do wszystkiego z gotowaniem poszukuje od zaraz. Wawrzynińska, Grodzisk. ul. Bukowska 4. zdg 47 677

27 WO. NEMIEJSCA

Garderoblarz
większego lokalu centrum (czerwka) Zgłoszenia natychmiast Półwiejska 5, m. 9, telefon 7. zdg 48 414

Krawcowa
zdolna potrzebna. Działyskich 9, Stankiewiczowa. zdg 48 411

Posługaczka
potrzebna. Grunwaldzka 15 — 2. zdg 48 408

Eksnedjentka
rzeźniczka, niemieckim, bierła, 15 lutego potrzebna. Zgłoszenia Dąbrowskiego 51, m. 1. zdg 48 397

Potrzebna
ucziwa osoba do damskiej toalety. Adres Kurjer Poznański zdg 48 393

Potrzebna
gospodyni do wdowca z 2 dziećmi kauceją do prowadzenia przedsiębiorstwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 388

Panna
która zna księgowość i pisanie na maszynie. Różycki, św. Marcina 54. zdg 48 387

Grawer
młodszy zdolny potrzebny. Posada stała, wynagrodzenie 35-45 zł tygodniowo. Liber, Katowice, Dąbrowskiego 3. ng 5091

Wóznica
sumienny, dobry piekarnik, koni do rozwózki piwa butelkowego od zaraz potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 434

Fryzjerka
działa. Marsz. Pocha 65. zdg 48 431

Poszukuje
się od zaraz gorzelnika na kampanię. Maletno 66 Ptaszkowa nr Grodzisk Wlkp. dg 7923

29. ROZRYWKA

Obiady od 80 gr
oraz smaczne i tanie potrawy, napoje

Restauracja Masztalarska
Masztalarska 8 dawniej Jarocki. Pg 2 075-127

Śniadania
Półwiejska 16. Smaczne śniadania — pieczone piwa Wyborowe trunki. Miły pobyt ceny żnizone. ng 453



Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata na miesiąc luty 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 1.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potencjami 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nocy wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższe 100 słów w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstaje wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149